ID 56773

TYLKO W „DB" Programy na weekend 20 stacji TV NA STR. 11 - 12

STYROPIAN
poleca
Firma Handlowa
bat
Gd.-Kokoszki,
tel. 41-20-56 w. 641
ul. Cementowa 1 (szkółka drzew)
Sierakowice, tel. 81-63-38
tel. 81-69-36

RELAKS

DZIENNIK BAŁTYCKI

Nr 182 (15128) Rok L indeks 350028 ISSN 0137/9062 Nakład 50 tys.

Sobota 6, niedziela 7 sierpnia 1994 r. Cena 3000 zł

POSZUKUJEMY WYTWÓRCÓW:
- rękodzieła i dzieł sztuki,
- sztucznej biżuterii,
- wyrobów skórzanej galanterii,
- ozdób choinkowych,
- ubiorów ręcznie malowanych.
MAYPOLE ART. INC
P.O. BOX 68
VERNON HILLS IL 60061, USA
FAX (708) - 816-8440
76462

Rys. Z. Jujka

Inwazja na Haiti za kilka tygodni

Jak wynika z nieoficjalnych informacji Białego Domu, amerykańska interwencja na Haiti - jeżeli w ogóle do niej dojdzie - nastąpi dopiero za kilka tygodni, najprawdopodobniej we wrześniu. Poprzednio jako termin tej akcji wymieniano sierpień.

Na kilku naradach na temat Haiti najbliżsi współpracownicy prezydenta Clintona doszli ostatnio do wniosku, że potrzeba więcej czasu na przekonanie innych państw, by ich wojska wspólnie z amerykańskimi wzięły udział w obaleniu junty generała Cedrasa i przywróceniu do władzy legalnego prezydenta, Jeana Bertranda Aristide'a - podał w piątek „Washington Post".

Pierwszy dzień festiwalu w Jarocinie zakłócony został „zadymą". Efekt bójki to ranni (50 policjantów, 27 uczestników festiwalu) uszkodzone samochody i zdewastowane sklepy. Koncerty wznowiono około 17.00, kiedy policji udało się opanować sytuację. Więcej informacji na str. 7

Fot. PAP/CAF-Mariusz Forecki

Naklej i wygraj!
Chcesz zbobyć cenną nagrodę?
Czytaj na str. 8.

Kupując produkty oznaczone tym symbolem pomagasz budować domy opieki dla dzieci

6 sierpnia sobota, imieniny Sławy, Jakuba
7 sierpnia niedziela, imieniny Doroty, Kajetana

Będzie pogodnie temperatura od 17°C do 32°C. Wiatr słaby z kierunków zmiennych. W nocy z soboty na niedzielę wzrost zachmurzenia, wystąpią przelotne opady i lokalne burze.

(A.)

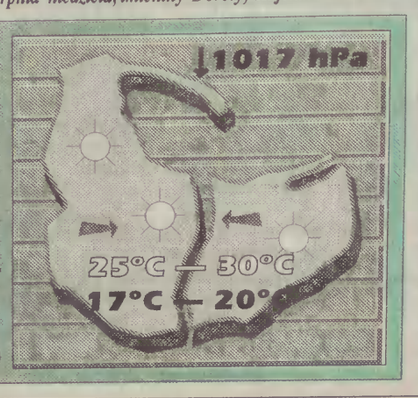

Czarnobyla ciąg dalszy?

Wyjątkowo niebezpieczne dla zdrowia człowieka izotopy radioaktywne - ameryk-241 i ameryk -242 - zostały wykryte w rejonie czarnobylskiej elektrowni atomowej na Ukrainie - podała w piątek agencja TASS. Agencja pisze, że oba izotopy są trujące i mogą prowadzić do mutacji, czyli zmian dziedzicznych w żywych organizmach.

(PAP)

Od poniedziałku

Fiaty drożeją

Od poniedziałku Fiat Auto Poland podnosi ceny produkowanych przez siebie samochodów. Fiat 126p standard będzie kosztować 74 182 tys. zł; fiat 126p elegant - 81 502 tys. zł; fiat 126p SX - 83 414 tys. zł. Wzrosną także ceny cinquecento: z silnikiem 704 ccm - 127 545 tys. zł; z silnikiem 899 ccm - 151 757 tys. zł, a montowany w kraju uno 45 S będzie ksztować aż 176 900 tys. zł.

Podwyżka cen motywowana jest - już tradycyjnie - wzrostem kosztów produkcji. Niestety, na to klienci nie mają wpływu. Mogą najwyżej zastanowić się, czy warto pakować miliony w taki przeżytek techniki motoryzacyjnej, jakim jest „maluch".

(D.)

Polsko-amerykańska współpraca

Bliżej autostrady

Polskie konsorcjum Autostrady Gdańskie i międzynarodowe - United Chase Industries podpisały list intencyjny w sprawie wspólnego występowania o koncesję na budowę autostrady Północ-Południe. Celem wspólnych zabiegów będzie budowa 290-kilometrowego odcinka Gdańsk-Łódź, którego koszt szacuje się na około 1 miliard dolarów.

W skład UCI wchodzi Bechtel - największa w USA firma budowlana (zajmująca się inwestycjami cywilnymi), Peter Kiewit & Sons Inc. - firma zajmująca się budową dróg w USA, Prescon z Teksasu - duża firma budowlana oraz Chase Polish Ent. Davida Chase'a, znanego w Polsce amerykańskiego biznesmena, którego firmy zainwestowały już nad Wisłą kilkadziesiąt milionów dolarów.

Powstałe w marcu br. konsorcjum Autostrady Gdańskie tworzą wojewoda gdański (z urzędu), Bank Gdański S.A., Rafineria Gdańska S.A., Polnord S.A., Gdańskie Biuro Projektów Dróg i Mostów - Transprojekt sp z o.o., Elektromontaż Gdańsk S.A. i Gdańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych S.A. i Zarząd Portu Gdańsk S.A.

Jeszcze nie jawa, ale już nie sen. Zachodnie autostrady, do których wzdychali nasi kierowcy-marzyciele, nie będą w Polsce gorsze.

Fot. Jarosław Rybicki

Autostrady mają być budowane w systemie koncesyjnym. Udzielałoby ich państwo, zarówno na budowę, jak i na eksploatację. Jeśli państwa nie będzie stać na autostrady, to jego rola ograniczy się do wykupu gruntu i zapewnienia odpowiednich warunków inwestowania. Z banków zachodnich ma pochodzić ok. 65 proc. koniecznych funduszy.

Inwestorzy (poza budżetem państwa), którzy otrzymają koncesję na eksploatację autostrady (prawdopodobnie na 30 lat) będą musieli zaciągnąć kredyty. Polski program budowy austostrad ma kosztować 8,5 mld USD (w przeciągu 20 lat). By nie dopuścić do zamrożenia kapitału, należy budować 80-130 km rocznie. Niedawno Bank Światowy, z własnej inicjatywy, zgłosił zainteresowanie udzielaniem gwarancji dla inwestorów polskich autostrad. Podpisanie przez oba konsorcja listu intencyjnego stwarza nową perspektywę finansowania przedsięwzięcia.

Trudno kategorycznie orzec o racjonalności ekonomicznej budowy autostrad. Brak takiej oferty dla kierowców powoduje, że mamy do czynienia z tzw. popytem utajonym. Nie wiadomo, ilu by skorzystało z jej dobrodziejstw (szybkość jazdy, bezpieczeństwo itp.).

Jan Kreft

Susza na polach!

Klęska

Upał i brak opadów od ponad miesiąca daje się we znaki rolnikom. Susza na polach woj. gdańskiego spowodowała straty w uprawach rolniczych, sięgające od 50 nawet do 80 proc. Największe spustoszenia występują na Wysoczyźnie Kaszubskiej oraz w rejonach z lekkimi glebami.

Organizacje rolnicze: Wojewódzki Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych oraz Niezależny Samorządny Związek Zawodowy RI „Solidarność" biją na alarm. W związku z tym zwrócono się do wojewody gdańskiego o ogłoszenie rejonu woj. gdańskiego terenem klęski suszy w rolnictwie. O pomoc dla rolników, których gospodarstwa szczególnie dotknęła klęska suszy oraz interwencję w sprawie kredytowania skupu zbóż w naszym województwie wystąpiono do premiera RP, a także ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

(mt)

Co leży przy molu na Przymorzu?

Prądy morskie odsłaniają „eksponaty"

Od kilku miesięcy przy plaży w Gdańsku Przymorzu trwa budowa mola. Ułożono też rurociąg sięgający w morze ponad 100 metrów. Posadowienie tych obiektów spowodowało zmianę prądów wodnych, falowania i erozji dna. Parędziesiąt metrów w lewo od budowanego pomostu, zaczął się wyłaniać z dna jakiś wrak...

Dotychczas obiekt ten nie stwarzał zagrożenia. Pływacy pojawiają się jednak w pobliżu prowadzenia robót, mimo zakazu kąpieli i ogrodzenia terenu budowy. W bieżącym tygodniu - jak poinformowali nas dyrektor pionu inspekcji morskiej Urzędu Morskiego w Gdyni, prof. Daniel Duda oraz naczelnik Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego w Gdańsku, Wojciech Leśkiewicz - specjaliści z Marynarki Wojennej sprawdzili, czy nie ma tam niebezpiecznych materiałów, np. amunicji. Leżący na dnie wrak pochodzi prawdopodobnie z czasów wojny. Zainteresowali się nim także archeolodzy z Centralnego Muzeum Morskiego.

Po dokładnym rozpoznaniu podwodnej przeszkody, zostanie ustalona metoda jej usunięcia.

Kazimierz Netka

Jarmark św. Dominika trwa. W jarmarcznym zgiełku, jarmarczna wystawa. Komu interes, komu zabawa...?

Fot. Wojciech Gietka

W Stoczni Gdynia S. A.

Stuknęła „pięćsetka"

Wczoraj odbyła się uroczystość chrztu pięćsetnego statku - zbudowanego w powojennej historii gdyńskiej stoczni - zbiornikowca „Burwain Electra". Byli przedstawiciele rządu, wojewoda i władze samorządowe. Był także szampan oraz piwo i bigos.

Jednostkę o nośności 96 tys. DWT wykonano na zamówienie armatora duńskiego „Bur-Wain Shipholdings A/S". Butelkę szampana o burtę rozbiła **Ruth Grue**, a ceremonii poświęcenia dokonał ojciec **Józef Krok** z parafii portowej. Generalnym projektantem statku jest inż. **Antoni Rylke**.

M/t „ Burwain Electra" jest drugim z serii zbiornikowcem (trzeciej generacji typu Aframax) zbudowanym dla armatora z Kopenhagi. Podwójne dno i burty, najnowsze urządzenia ratownicze oraz skomputeryzowana centrala ładunkowa i satelitarny system nawigacyjny, to tylko niektóre przykłady nowoczesnych rozwiązań zastosowanych na tej jednostce. Tankowiec posiada siedem zbiorników ładunkowych o łącznej objętości prawie 110 tys. m sześc. Budowa statku realizowana była pod nadzorem towarzystwa klasyfikacyjnego Lloyd Register of Shipping, zgodnie z najnowszymi międzynarodowymi przepisami dotyczącymi ochrony środowiska i bezpieczeństwa na morzu.

„Burwain Electra" ma długość 246, 9 m, szerokość 41, 6 m, wysokość 17,2 m, a zanurzenie 13 m. Dzięki sześciocylindrowemu silnikowi Cegielski/ Sulzer rozwija on prękość maksymalną do 15, 3 węzłów. Obsługa jednostki liczy 35 osób.

(mrz)

Fot. Bogusław Nieznalski

„Raduje się serce..."

W Krakowie rozpoczęły się wczoraj uroczystości z okazji 80 rocznicy wymarszu Pierwszej Kompanii Kadrowej Strzelców Józefa Piłsudskiego.. Nad obchodami czynu zbrojnego legionów polskich protektorat objął prezydent RP.

Wójt Sierakowic przed sądem

Nadgodziny w bhp?

Prokuratura Rejonowa w Kartuzach wniosła do miejscowego sądu uzupełniony akt oskarżenia przeciwko wójtowi gminy Sierakowice, trzem urzędniczkom z gminy i pracownikowi naukowemu Uniwersytetu Gdańskiego. Zarzuca im działanie w warunkach ciągłego przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poświadczenie nieprawdy na dokumentach i wreszcie zaakceptowanie do wypłaty nienależnej kwoty za przeprowadzone szkolenie.

Przypomnijmy, akt oskarżenia został przekazany Sądowi Rejonowemu w Kartuzach na początku lutego br. Przewodniczący Wydziału Karnego, sędzia Lech Krasnodębski zadecydował o konieczności jego uzupełnienia. Zobowiązał prokuraturę do przesłuchania wszystkich w tej sprawie świadków, czyli 363 osoby.

W lipcu ub. r. doniesiono kartuskiej policji o rzekomych nadużyciach w sierakowickim magistracie, związanych z przeprowadzonym, na żądanie Państwowej Inspekcji Pracy w Gdańsku, szkoleniem z zakresu bhp. Według prokuratury, informacja ta okazała się prawdziwa. Nikt z zatrudnionych w Urzędzie Gminy w Sierakowicach urzędników, na czele z wójtem, jak też pracowników samorządowej oświaty, nie był przeszkolony z bhp.

Wójt gminy skontaktował się z pracownikiem naukowo-dydaktycznym Uniwersytetu Gdańskiego i zlecił mu przeszkolenie załogi.

- Zgodnie z ramowymi wytycznymi, programy szkolenia miały obejmować 30 godzin dla pracowników administracji i obsługi oraz 36 godzin dla kadry kierowniczej - mówi prokurator rejonowy w Kartuzach, **Wiesław Malinowski**. - Szkolenie tymczasem, jak potwierdzają kursanci, trwało zaledwie siedem godzin. Za tę usługę wykładowca zainkasował 67 550 tysięcy złotych.

Pracownice urzędu, podobnie jak i wójt, pomimo iż wiedzieli, że kurs ten został rażąco uszczuplony w czasie, potwierdzali na rachunkach zgodność i akceptowali je do wypłaty. Tymczasem na wydanych zaświadczeniach napisano, że jeden kurs trwał 18 godzin, a drugi - 24. Oskarżeni zostali zapoznani z zarzutami, ale nie poczuwają się do winy.

Wojciech Entowski

ŚWIAT

Wakacje bez dzieci?

• Tylko jedna czwarta (27,3 proc.) czeskich rodzin spędzi wspólnie z dziećmi dwa tygodnie tegorocznych wakacji, nieco ponad 20 proc. - trzy tygodnie, a jedynie 11,7 proc. spędzi ze sobą cztery tygodnie lub dłużej.

40,4 proc. czeskich rodziców w ogóle nie zabiera ze sobą dzieci na wakacje lub spędza z nimi najwyżej tydzień wolnego w ciągu roku.

Dożywocie za pizzę

• Amerykaninowi z Kalifornii, Jerry Williamsowi, który ukradł dzieciom kawałek pizzy z salami, grozi kara dożywotniego więzienia. W Kalifornii wprowadzono przepisy przewidujące surowe kary - od 25 lat do dożywocia - za popełnienie po raz trzeci ciężkiego przestępstwa, zwłaszcza przy użyciu przemocy przez tę samą osobę. Ze statystyk wynika, że po wyjściu na wolność po raz trzeci, czy czwarty, recydywiści nie mogą już stać się pełnowartościowymi członkami społeczeństwa i kontynuują przestępczą działalność.

Sprawa Williamsa, który skazany był na kary więzienia w 1987 i 1992 roku za napady rabunkowe, podpada pod nowe przepisy, tym bardziej, że kawałek pizzy ukradł on dzieciom, grożąc przy tym użyciem siły. Ironia losu polega na tym, że pizza Williamsowi nie smakowała i wrzucił do kosza na śmieci urwany kawałek.

Mount Everest niższy

• Najwyższy szczyt świata Czomolungma, znany na Zachodzie jako Mount Everest, skurczył się w ciągu 18 lat o 1,86 m. Wynika to z badań chińsko-włoskiej ekipy geografów i alpinistów.

W 1975 r. Everest mierzył 8 848,13 m, w 1993 r. zaś jego wysokość wynosiła 8 846,27, czyli aż o 1,86 m mniej. Różnica ta jest zaskoczeniem dla wszystkich, gdyż dotąd panowało przekonanie, że Czomolungma co roku rośnie o 3,7 cm na skutek naporu Półwyspu Indyjskiego, przesuwającego się na północ w tempie 5 cm na rok.

Jackson rozda zabawki

• Michael Jackson i jego żona Lisa Marie Presley Jackson rozdadzą w sobotę zabawki chorym dzieciom węgierskim w jednym z budapeszteńskich szpitali - oświadczył w piątek rzecznik amerykańskiego piosenkarza Lee Solters.

Państwo Jacksonowie przylecą do Budapesztu w piątek. Michael ma tam kręcić wideoklip promujący jego nową płytę. Będzie to ich pierwsza podróż zagraniczna od poniedziałku, kiedy to Lisa Marie potwierdziła, że poślubiła w sekrecie Michaela Jacksona kilka miesięcy wcześniej w Dominikanie. Młoda małżonka, która jest córką Elvisa Presleya, ma dwoje dzieci z pierwszego małżeństwa.

Szczupaki atakują

• Szczupaki, słodkowodne żarłoczne ryby zaopatrzone w 700 zębów, w ostatnich dniach dwukrotnie dotkliwie pokąsały dwie osoby kąpiące się w jeziorach na terenie Austrii.

27-letnia kobieta została pogryziona kiedy pływała w jeziorze, sto kilometrów na zachód od Wiednia. W ubiegły weekend ofiarą drapieżników padła siedmioletnia dziewczynka, dotkliwie pogryziona w ramię. Dziecko miało głębokie rany długości ok. 10 cm.

Jeden z ekspertów z Salzburga uważa, że panujące obecnie w Austrii wielkie upały spowodowały, że ryby te stały się bardziej żarłoczne niż zazwyczaj. Agresywne szczupaki nie wahają się zaatakować ofiary o wiele większej niż one same.

W Rosji

Skandal z... paradoksem

Policja podatkowa Moskwy zatrzymała wczoraj szefa firmy MMM, Siergieja Mawrodiego pod zarzutem ukrywania dochodów i niepłacenia podatków.

W czwartek wieczorem policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu Mawrodiego oraz w centralnym biurze jego firmy MMM, której krach w końcu lipca stał się przyczyną wielkiego skandalu finansowego w Rosji.

Policja poszukiwała dokumentów mających związek z działalnością innej firmy, o nazwie „Invest-Consulting", kierowanej przez Mawrodiego. Część dokumentów Siergiej Mawrodi i jego brat Wiaczesław zdążyli zniszczyć przed przybyciem policji. W głównym biurze firmy MMM policja znalazła jednak inne dokumenty obciążające Mawrodiego oraz 500 mln nie zaksięgowanych rubli.

Według policji podatkowej, Siergiej Mawrodi jest winien urzędowi podatkowemu ok. 50 mld rubli.

Zrujnowani akcjonariusze towarzystwa inwestycyjnego MMM wystosowali w piątek list otwarty do prezydenta Borysa Jelcyna, w którym domagają się... uwolnienia Siergieja Mawrodiego - prezesa MMM. Zapewniają, że nie chcą odszkodowania za poniesione straty od państwa. Liczą jednak na to, że władze państwowe nie będą przeszkadzały Mawrodiemu w spełnieniu złożonej akcjonariuszom obietnicy, że przywróci poprzednią - wysoką - wartość akcji.

4 bm. policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu Siergieja Mawrodiego, szefa MMM - firmy, która stała się bohaterem największego skandalu finansowego w historii poradzieckiej Rosji. Nz.: Mawrodi (w okularach) wyprowadzany ze swego mieszkania. Fot. PAP/CAF-AP

Autorzy listu dają do zrozumienia, że zastanawiali się nad wywołaniem zamieszek na ulicach Moskwy, i że gotowi byli nawet użyć butelek z benzyną. Ostatecznie postanowili zachować spokój. Jeśli jednak władze nie spełnią ich oczekiwań, przy najbliższej wyborczej okazji będą głosowali przeciwko Jelcynowi. Krach MMM spowodował ruinę kilkuset tysięcy drobnych ciułaczy.

(PAP)

Bagsik drży w Szwajcarii
Gąsiorowski nakręca sprężyny w Izraelu

Obrońcy Bogusława Bagsika występują do sądu najwyższego Izraela, by zalecił rządowi w Tel Awiwie wzięcie go w ochronę jako posiadacza paszportu izraelskiego, ponieważ ich zdaniem wypowiedzi prezydenta Lecha Wałęsy na temat Bagsika mogą świadczyć, iż nie doczeka się on w Polsce sprawiedliwego procesu.

Bagsik, były współwłaściciel firmy Art „B", oczekuje, jak wiadomo, w areszcie w Szwajcarii na decyzję władz tego kraju w sprawie polskiego wniosku o ekstradycję.

Mieszkający w Izraelu przyjaciel Bagsika Andrzej Gąsiorowski powiedział, że przygotowuje dla sądu izraelskiego szczegółowy zapis wszystkich wypowiedzi prezydenta Lecha Wałęsy na temat Bagsika, „wskazujących, że on i Bagsik nie mogą liczyć na bezstronność polskiego wymiaru sprawiedliwości".

Gąsiorowski dodał, że zebrany materiał przedłoży także ONZ-owskiej komisji praw człowieka.

Przypomnijmy, że w wypowiedzi z 18 lipca, złożonej reporterom przed odlotem do Turcji, prezydent Wałęsa zapewnił Bagsika, że może liczyć na sprawiedliwy proces i podkreślił, że cała sprawa musi być rozstrzygnięta zgodnie z prawem. Jednocześnie, pytany przez dziennikarzy, powiedział - co wybito w informacjach prasy izraelskiej - że „czasami nawet przywożono ludzi bez tych formalności" (ekstradycyjnych) i dodał: „Nie wiem, czy będziemy zmuszeni do podobnych kroków, obyśmy nie musieli". W Izraelu słowa te odebrano jako aluzję do porwania z Argentyny przez wywiad izraelski hitlerowskiego zbrodniarza wojennego Adolfa Eichmanna. Sądzono go później i skazano w Izraelu.

(PAP)

KRAJ

Być chrześcijaninem

• Blisko 4 tys. studentów wyruszyło wczoraj we wczesnych godzinach rannych w XIV Warszawskiej Akademickiej Pielgrzymce Metropolitarnej na Jasną Górę, szlakiem prowadzącym przez słynne sanktuaria w Niepokalanowie, Miedniewicach, Smardzewicach, Gidlach i Mostowie. Myślą przewodnią tegorocznej pielgrzymki jest hasło: „Być chrześcijaninem".

W przesłaniu skierowanym do pielgrzymów, kardynał Józef Glemp nawiązując do Ewangelii, która mówi o drodze za Chrystusem, powiedział: „Kto chce iść za mną, musi zaprzeć się samego siebie. W sposób wolny, bez żadnego nacisku idziemy w drogę, idziemy do Matki Najświętszej, do Jej Sanktuarium Jasnogórskiego - tak, jak przez setki lat idą Polacy z różnych części Ojczyzny".

Prymas wezwał młodzież studencką, by w czasie pielgrzymki kształtowała w sobie „nowego człowieka - Chrystusowego człowieka, tzn. coś uszczknęła z wad a dodała cnót - stała się lepsza w swoich chęciach pracy nad sobą, kształtując samego siebie, zmieniając siebie".

Droga do nędzy...

• Rada Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność" sprzeciwia się resortowej propozycji zmiany waloryzacji świadczeń, polegającej na tym, że od nowego roku ma być ona przeprowadzana w oparciu o wskaźnik wzrostu cen, a nie jak dotychczas o wzrost przeciętnego wynagrodzenia. Prowadzi to do dalszego ubożenia środowiska.

Emeryci i renciści zrzeszeni w „S" uważają, że nowy sposób waloryzacji spowoduje, iż 60 proc. liczącego ponad 7 milionów osób środowiska emerytów w Polsce, „znajdzie się w warunkach skrajnej nędzy".

„S" nie godzi się na takie rozwiązanie zwłaszcza w kontekście programu wyborczego koalicji SLD, który przewidywał szczególną ochronę emerytów i rencistów, a nawet zapewniał powrót do 100 proc. progu waloryzacji - podkreśla się w liście.

Karambol na autostradzie

• Do szpitala w Legnicy przewieziono kilka rannych osób - pasażerów 9 samochodów rozbitych w karambolu, do jakiego doszło 5 bm. o godz. 6.10 na 102 kilometrze autostrady A-4 pod Legnicą.

Po kraksie 2 samochodów ciężarowych i 7 osobowych odcinek autostrady A-4 w kierunku z Wrocławia do przejścia granicznego w Olszynie został okresowo zamknięty. Przewrócone ciężarówki zatarasowały bowiem 2 pasy jezdni na 102 km podlegnickiej autostrady.

Telefonem do budki

• Pierwszych dziesięć ulicznych aparatów telefonicznych posiadających własne numery czynnych jest od czwartku w Szczecinie. Oznacza to, że w budce będzie można także odbierać umówione wcześniej telefony. Wystarczy podać numer wybranego przez siebie ulicznego automatu i uzgodnić godzinę połączenia z rozmówcą, można przekazać sygnał - czekam pod określonym numerem.

W listopadzie ma być zainstalowany pierwszy ogólnie dostępny videotelefon.

Micewski wystąpił z sejmowej komisji SZ

• Poseł Andrzej Micewski, członek sejmowej komisji spraw zagranicznych, zdecydował o wystąpieniu z tej komisji. „Ustępuję, by nie stykać się z p. A. Olechowskim, który trzykrotnie pomówił mnie o kontynuowanie roku 1968" - stwierdza Micewski w oświadczeniu przekazanym PAP.

Micewski powiedział, że przechodzi do sejmowej komisji mniejszości narodowych i etnicznych, na co wyraził już zgodę marszałek Sejmu, Józef Oleksy.

Zginęło 47 osób

Katastrofa lotnicza na Syberii

47 osób, w tym 41 pasażerów i 6 członków załogi, zginęło w katastrofie samolotu An-12 rosyjskich sił powietrznych. Samolot rozbił się przy schodzeniu do lądowania na wojskowym lotnisku Boda (225 km od Czyty, wschodnia Syberia, w pobliżu granicy z Chinami).

Według dowódcy zabajkalskiego powietrznego okręgu wojskowego generała Walerija Trietiakowa, przyczyną katastrofy mógł być błąd pilotów. Samolot An-12, należący do 23. armii powietrznej, wykonywał rejs z Dżidy (w Buriacji) do Body, skąd miał zabrać uczestników narady dowództwa 23. armii. Przy schodzeniu do lądowania w trudnych warunkach atmosferycznych samolot otarł się o wierzchołek pobliskiego wzgórza i runął na pas startowy. Wszyscy pasażerowie i członkowie załogi zginęli. Wśród ofiar katastrofy jest m.in. zastępca dowódcy jednej z dywizji 23. armii.

AP pisze, powołując się na miejscowe źródła, że w czasie podchodzenia do lądowania zapalił się jeden z silników samolotu.

Piątkowa katastrofa jest już trzecim w tym roku bardzo poważnym wypadkiem w rosyjskim lotnictwie. W styczniu w katastrofie pod Irkuckiem zginęło 120 pasażerów, a w marcu również na Syberii rozbił się Airbus z 75 pasażerami - wszyscy zginęli. W ubiegłym roku na terytorium całego byłego ZSRR zginęło w katastrofach lotniczych 348 osób.

(PAP)

Przewodzą polskie jachty

Podczas odbywających się w Krynicy Morskiej żeglarskich mistrzostw Europy w klasie micro w czwartek rozegrano najdłuższy bieg. Jachty miały do przebycia trasę ponad 20 mil na wodach Zalewu Wiślanego, między Tolkmickiem, Krynicą Morską i Fromborkiem.

Po trzech biegach na czele stawki znajdują się polskie jachty. W klasie prototyp przewodzi „Evitawindjammer" z kapitanem Piotrem Cichockim z Warszawy, przed jachtem „Hotel Gołębiewski", kapitan Leon Wróbel z Warszawy (mistrz Polski) i jachtem „Wind" z kapitanem Markiem Muzykiewiczem ze Szczecina. Na dalszych miejscach sklasyfikowano kolejno jachty z Belgii, Francji i Ukrainy.

W klasie turystycznej przoduje „Kraken" z kapitanem Kazimierzem Domalewskim z Krynicy Morskiej, PZ - 10 z kapitanem Michałem Siwkiem z Warszawy i jachtem „Micro - Wind", kapitan Grzegorz Banaszczyk z Łodzi. Na czwartym miejscu sklasyfikowano załogę jachtu z Nowouralska, Rosja. Dwa dalsze miejsca zajmują polskie jachty. W sobotę w Krynicy Morskiej nastąpi oficjalne zakończenie żeglarskich ME w klasie micro.

(SW)

Od Karwieńskich Błot po Juratę

VIP-y w piasku

Bałtyckie plaże przyciągają. Nie mniej niż Lazurowe Wybrzeże we Francji. Pojawiają się na nich i politycy, i duchowni, i artyści. Często roi się od VIP-ów (very important persons - bardzo ważnych osób) - w niewielkich nadmorskich miejscowościach, chociaż wśród dziesiątków tysięcy innych wczasowiczów niełatwo ich dostrzec.

Półwysep Helski od dawna upatrzył sobie na miejsce letniego wypoczynku arcybiskup Edmund Piszcz z diecezji warmińskiej (kiedyś biskup w Pelplinie). W bieżącym tygodniu widziano we Władysławowie, m. in. w chińskiej restauracji „Pekin" Aleksandra Kwaśniewskiego oraz Józefa Oleksego. Bywał też Andrzej Zaorski i Maryla Rodowicz.

Do pensjonatu „Jolanta", też we Władysławowie, przybywają, odpoczywający w Karwieńskich Błotach - zabytkowej wsi w gminie Krokowa - Jerzy Kamas i Jerzy Bińczycki. W tej wsi spotkać można również Mariana Kociniaka, Joannę Ziółkowską i Ewę Wiśniewską - którzy przyjeżdżają odwiedzać swych kolegów aktorów. W niedzielę we władysławowskiej „Jolancie" ma osiąść Jerzy Urban.

Ulubionym miejscem artystów jest także Jastrzębia Góra. Co roku bywa tam, w pensjonacie „Leśna Perła", profesor Krzysztof Penderecki. W czasie tegorocznych wakacji, niestety, nie przyjedzie. Atrakcją za to był Andrzej Rosiewicz, rezydujący w „Jędrusiu".

Jurata już przed wojną była miejscem wypoczynku kulturalnej elity. Obecnego lata opalali się tam Zbigniew Zapasiewicz i Jan Machulski. Niewykluczone, że przybędą do tego uzdrowiska po raz drugi, jeszcze w bieżącym miesiącu. Prawdziwy „zlot" VIP-ów spodziewany jest dzisiaj wieczorem w hotelu „Bryza", należącym do jednego z najbogatszych w Polsce biznesmenów - Zbigniewa Niemczyckiego. Z udziałem właściciela, który zapewne „przyfrunie" jednym ze statków swej podniebnej flotylli.

W Jastarni występuje Bogdan Smoleń i Maryla Rodowicz. W tym mieście artyści, podobnie jak przed wojną, „ciągną" do Domu Zdrojowego. Bywają w nim Andrzej Zaorski, Jerzy Kryszak, Marcin Wolski, Marian Opania, Genowefa Pigwa. Politycy też przychodzą, by poznać najświeższe swe satyryczne „odzwierciedlenia".

Atrakcją dla ważnych osób, także zagranicznych, zrobiła się Krokowa - miejscowość odległa kilkanaście kilometrów od Bałtyku. Stała się znana w świecie po odrestaurowaniu pałacu. Obecnie przebywają tam Amerykanie.

Tak się składa, że burmistrzowie i wójtowie nadmorskich gmin cieszą się, gdy na wypoczynek przybywa na ich obszar jakiś przedstawiciel rządu z Warszawy. Liczą, że podczas nieformalnych rozmów uda się co nieco załatwić dla miejscowej społeczności. Taką nadzieję budzi spodziewany przyjazd ministra ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa.

Kazimierz Netka

Piraci fotografowani

W porozumieniu z gdańską policją nad poprawą bezpieczeństwa na gdańskich ulicach, głowili się racjonalizatorzy Zakładu Usług Inżynierskich ELDRO. Opracowali projekt i wykonali już prototypowe urządzenie, które rejestruje na kliszy fotograficznej moment przejechania przez pojazd na czerwonym świetle skrzyżowania bądź przejścia dla pieszych.

Jest to pierwsza tego typu aparatura wykonana w kraju. Kosztuje 230 mln zł, a mogła trafić do gdańskiej drogówki dzięki środkom przekazanym policji z nadwyżki budżetowej. Urządzenie umożliwi wyciągnięcie konsekwencji wobec kierowców „daltonistów", nie zwracających uwagi na sygnalizację świetlną.

Aparat rejestrujący wykroczenia testowano wiosną na skrzyżowaniu alei: Wojska Polskiego i Grunwaldzkiej we Wrzeszczu. Jego instalacji dokonał producent w ramach kosztów sprzedaży. W przyszłości - jak nas poinformował nadkomisarz **Arkadiusz Nadratowski**, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji - partycypować w kosztach przystosowania kolejnych skrzyżowań i przejść dla pieszych (m.in. w obrębie ul. Jedności Robotniczej, Kartuskiej oraz ulic głównego ciągu) będzie fundacja „Bezpieczni w Ruchu Drogowym", która aktualnie poszukuje środków w instytucjach ubezpieczeniowych.

Komenda Wojewódzka Policji, usatysfakcjonowana wynikami testu, planuje zakup dalszych dwóch takich urządzeń dla miasta.

(jlh)

Śmierć na torach

W czwartek około godz. 22.15 maszynista pociągu pośpiesznego jadącego do Lublina zauważył tuż za granicą Gdyni z Sopotem jakiś kształt leżący w poprzek torów. Zaczął hamować, niestety nie zdążył. Pociąg najechał na nieznanego mężczyznę, który na miejscu poniósł śmierć. Ponieważ nie miał przy sobie żadnych dokumentów, nie został zidentyfikowany. Na razie nie można ustalić bez żadnych wątpliwości, czy była to śmierć samobójcza, czy też nieżyjącego już człowieka ktoś podłożył pod nadjeżdżający pociąg. Taka wersja jest również brana pod uwagę, bowiem ciało leżało nieruchomo, ułożone było w nietypowy sposób. Policjanci, przy oględzinach zwłok nie wyczuli zapachu alkoholu. Ustaleniem przyczyny zgonu zajmują się specjaliści medycyny kryminalnej.

Mężczyzna miał około 20 lat i 170 cm wzrostu. Szczupły, z długimi ciemnymi włosami, miał na sobie czarną podkoszulkę, krótką kurtkę drelichową koloru khaki i ciemne, obcisłe, mocno zniszczone dżinsy, na nogach - czarne buty robocze. Osoby, które mogłyby pomóc w identyfikacji, proszone są o kontakt z policją pod nr 51-00-21.

(mig)

Odznaczenia dla Powstańców

Sala kasyna oficerskiego, przy ul. Słowackiego we Wrzeszczu zgromadziła wczoraj 200 gdańskich kombatantów, uczestników Powstania Warszawskiego, w tym biorących udział w akcji „Burza". 50 rocznica zintegrowanego, pełnego odwagi i poświęceń wystąpienia przeciwko okupantowi była okazją do miłej uroczystości, w trakcie której, oprócz odznaczeń dla walczących w powstaniu był i czas na chwilę wspomnień.

60 kombatantów, decyzją prezydenta Lecha Wałęsy, zostało odznaczonych Krzyżami AK za udział w walkach zbrojnych z hitlerowskim najeźdźcą w czasie II wojny światowej

(elp)

Ofensywa policji

Strzały pod „Fantomem"

W czwartek około godz. 23 dwóch funkcjonariuszy z Wydziału Operacyjno-Rozpoznawczego KWP próbowało zatrzymać w Sopocie 34-letniego Sławomira Ch. Udało się to dopiero przy silnym wsparciu brygady antyrozbojowej i po krótkiej „strzelaninie" na molo.

Kilka minut po godz. 23 dwaj policjanci z KWP w Gdańsku spostrzegli w pobliżu sopockiej kawiarni „Fantom" znanego im osobnika, podejrzewanego o przynależność do zorganizowanych grup przestępczych, a także wymuszanie haraczu od trójmiejskich restauratorów. Ochotę na chwilę rozmowy z 34-letnim Sławomirem Ch. mieli od dawna zarówno sami policjanci, jak też prokurator. Podjęto więc próbę zatrzymania mężczyzny. Za panem Sławkiem ujęli się jego koledzy, przesiadujący wieczorami w „Fantomie". Policjanci zostali zaatakowani, najpierw werbalnie, później fizycznie przez około 20 osób. Doszło do przepychanki... Funkcjonariusze wezwali odwody. W ciągu kilku minut na sopockim deptaku pojawiło się kilkunastu policjantów z brygady antyrozbojowej. Na ich widok Sławomir Ch. zaczął uciekać. Część policjantów rzuciła się w pościg. Oddano trzy strzały ostrzegawcze - skorzy do awantury „samochodziarze" legli pokotem na ziemi, a policyjne „tygrysy" dopadły uciekiniera. Został osadzony w areszcie i doprowadzony w piątek do prokuratury.

(aks

Festiwal organowy

W ramach XXVII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej Frombork - Elbląg - Stegna swoje umiejętności zaprezentuje **Henryk Gwardak**. W latach 1979 - 1987 był organistą w kościele św. Mikołaja w Elblągu. Od 1987 roku mieszka w Finlandii, na Wyspach Alandzkich. W niedzielę, 7 bm. Henryk Gwardak wystąpi w katedrze fromborskiej, początek koncertu godz. 13.30. Z kolei w poniedziałek, 8 bm. zaprezentuje się w kościele św. Mikołaja w Elblągu. Koncert w Elblągu rozpocznie się o godz. 17. W programie utwory J. S. Bacha, Maxa Regera, Ludwiga Thuille i Edwarda Elgara.

(sw)

NOTOWANIA $

Kupno/sprzedaż (w zł) (kurs z wczoraj) / Waluty	NBP (kurs oficjalny)	Kantory „Max" Gdańsk Jagiellońska 10	Kantory „Xamax" Gdańsk Długa 81/83	Kantory „Silvant" Elbląg 1 Maja 41	Londyn 1 dolar kurs średni
USD (dolar amerykański)	**22 373/23 287**	**22 500/22 650**	**22 600/22 700**	**22 500/22 650**	**-**
DEM (marka niemiecka)	**14 211/14 791**	**14 170/14 270**	**14 170/14 270**	**14 200/14 300**	**1,589**
FRF (frank francuski)	4156/4326	4150/4200	4100/4200	4150/4220	5,441
NLG (gulden holenderski)	12 657/13 173	12 580/12 680	12 550/12 650	12 650/12 750	1,785
CHF (frank szwajcarski)	16 818/17 504	16 740/16 840	16 600/16 700	16 780/16 880	1,341
SEK (korona szwedzka)	2908/3026	2880/2930	2870/2950	2900/2960	7,765
GBP (funt brytyjski)	34 483/35 891	34 300/34 600	34 600/35 000	34 600/34 950	0,650
ITL (lir włoski)	14,27/14,85	14,00/14,50	14,10/14,80	14,20/14,80	1586,8
SUR (rubel rosyjski)	-	6/11	-	9/14	2052 Moskwa)
Złoto (tys. zł/gr)	273,19	150/160	150/160	150/-	378,5 (uncja)

Sprostowanie

Wizyta, nie wizytacja

„Dziennik Bałtycki" z dnia 2.08.94 r. w materiale pt. „Milczanowski na Wybrzeżu - wizyta - nie wizytacja" opublikował rzekomą wypowiedź rzecznika prasowego ministra spraw wewnętrznych, cytuję:

„- Wprawdzie decyzje personalne w policji należą do kompetencji Komendy Głównej, jednak nie wykluczam, że sprawa obsady stanowiska komendanta zostanie przez nas zbadana - stwierdził Piotr Szczypiński, rzecznik prasowy MSW".

W związku z tą publikacją oświadczam, że nie udzieliłem takiej wypowiedzi.

Z poważaniem
rzecznik prasowy ministra spraw wewnętrznych
Piotr Szczypiński

DZIENNIK BAŁTYCKI

Redaktor wydania: Dariusz Wasielewski

WYDAWCA: „Prasa Gdańska" Spółka z o.o., 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel. 31 19 43, prezes **Tomasz Hołdys**, wiceprezes-redaktor naczelny wydawnictwa **Maciej Łopiński**, wiceprezes **Yann Gontard**.

REDAKCJA: 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. Tel. centrali 31 50 41, telex 0512358. Korespondencje: 80-958 Gdańsk skr.pocz. 419.

Red. naczelny **Jan Jakubowski** - tel. 31 35 60; z-cy red. naczelnego: **Grzegorz Rybiński** - tel. 31 35 60, **Tadeusz Skutnik** - tel. 31 73 15; sekretarz generalny redakcji **Janusz Wikowski** - tel. 31 27 33, sekretarze: **Janusz Czerwiński**, **Tadeusz Jabłoński**, **Danuta Kuta** - tel. 31 27 33, **Aleksandra Paprocka** - tel. 31 79 26. Działy: Społeczno-Polityczny - kier. **Barbara Szczepuła**, tel. 31 20 62; Kulturalny - kier. **Anna Jęsiak**, tel. 31 79 26; Ekonomiczno-Morski - kier. **Jan Kreft**, tel. 31 53 28; Reporterski - kier. **Elżbieta Przewoźniak**, tel. 31 45 17; Sportowy - kier. **Janusz Woźniak**, tel. 31 18 97; Łączności z Czytelnikami - tel. 3150 41 w. 202; „Rejsy" - red. prowadzący **Henryk Tronowicz** - tel. 31 50 41 w. 267; „Relaks" - red. prowadzący **Dariusz Wasielewski** - tel. 31 73 15; fotoreporterzy - tel. 31 50 41 w. 166; grafik - **Krzysztof Ignatowicz**. Telefax sekretariatu 31 35 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadsyłanych materiałów oraz nie zwraca tekstów nie zamówionych.

REKLAMY I OGŁOSZENIA

Dział Sprzedaży Reklam i Ogłoszeń - „Dom Prasy", 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7; Biuro dyrektora – tel./fax 31 04 42;

Centralne Biuro Ogłoszeń - tel./fax 31 80 62, tel. 31 50 41 w. 169, 127. Biuro Akwizycji „Dziennika Bałtyckiego"- tel./fax 31 14 74, tel. 31 17 51. Biuro Ogł. w Gdyni ul. Władysława IV 24, tel. 20 08 32, tlx.54289 prasa pl., Biuro Ogł. w Elblągu, ul. Łączności 3, tel./fax 32 70 94, tel. 32 50 80. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

SPRZEDAŻ I KOLPORTAŻ

Dział sprzedaży: tel./fax 31 96 14; 31 50 41 w. 272, **Kolportaż z dostawą do domu**: tel. 31 50 41 w. 154. **Prenumerata**: wszystkie ekspozytury „RUCH" S.A., o/Gdańsk: tel. 41 87 29 oraz urzędy pocztowe.

DRUK: Drukarnia Offsetowa „Prasa Bałtycka", Pruszcz Gdański, ul. Obrońców Westerplatte 5, prezes **Yann Gontard**, dyr. **Małgorzata Maziarz** - tel. 82 30 68, fax 82 30 67.

A. Wielkopolski

SUPEREKSPRESY

SAUNY - szybko, solidnie, 81-23-87 56778

STOLARZY zatrudnię, 48-73-31 32978

Na zmianę

„Wieczni wrogowie" nie istnieją

W fundamentalnej sprawie zaproszenia na obchody 50-lecia powstania prezydentów Niemiec i Rosji - obok emocjonalnych protestów, które można zrozumieć - odezwały się też głosy poważne. Przede wszystkim Jana Nowaka-Jeziorańskiego, „Kuriera z Warszawy", który uznaje tę rocznicę za „wyjątkową okazję pojednania z oboma wielkimi, dziś demokratycznymi sąsiadami".

W pełni podzielam ten pogląd. I jestem przekonany, że podpisałby się pod nim także mój Ojciec, Witold Giełżyński, który redagował polityczny organ Armii Krajowej - „Wiadomości Polskie" i z tego tytułu brał udział w pracach Biura Informacji i Propagandy AK.

Ojciec zawsze mi wpajał, że nie ma ani wiecznych wrogów, ani dozgonnych przyjaciół. Uważał, że kiedyś, po zwycięstwie i wyzwoleniu Polski, będziemy musieli znaleźć sposób współżycia z dwoma wrogami czasu wojny. Przekonywał, że i wśród Niemców zdarzają się ludzie godni szacunku i zaufania; wspominał, że w czasach młodzieńczych przyjaźnił się z wieloma Rosjanami, którzy - jeszcze za caratu - wraz nim, w Lublinie, walczyli o wolną Polskę; i nie ich było winą, że miejsce caratu białego zajął czerwony.

Oczywiście, jako wyrostek nie byłem w pełni zorientowany w straszliwym dylemacie, który stał przed dowództwem AK, gdy sowieckie armie zbliżały się do przedmieść Warszawy. Ale nastroje wyczuwał każdy; także w mojej „Czarnej Jedynce" od Rejtana, podporządkowanej organizacji pod kryptonimem „Harcerze Juniorzy", która podlegała Szarym Szeregom. Z półsłówek Ojca i jego gości, szczególnie Stanisława Kauzika, który kierował propagandą Delegatury Rządu na Kraj, domyślałem się dylematu, jaki dręczył kierownictwo Podziemia. To, że AK wystąpi zbrojnie, było oczywiste; ale kiedy? Ryzyko było straszliwe, tym bardziej, że o natychmiastowe podjęcie walki z okupantem apelowała pod koniec lipca 1944 polskojęzyczna polowa radiostacja sowiecka, potocznie zwana „Pszczółką". W kierownictwie AK istniała świadomość, że jej bzykanie może mieć charakter prowokacji. Nikt chyba nie spodziewał się jednak, że gdy powstanie wybuchnie, Stalin zatrzyma ofensywę na przedpolu Warszawy.

Moja rodzina miała bezpośredni dowód na to, czego można się spodziewać po komunistach; przypomnę ten szczegół, bo ostatnio pojawiły się doniesienia niektórych wspominkarzy, jakoby między AK a AL były poprawne, nawet życzliwe stosunki. Nie wykluczam, że takie przypadki mogły się zdarzyć. Ale odwrotne były na pewno. Na nasz dom w Konstancinie napadło dwóch rewolwerowców z AL, żądając okupu za milczenie „że tutaj jest redakcja gazety AK"; uciekli, gdy matka moja wymknęła się i wszczęła alarm. Później pod nasz dom podrzucano karteczki z podpisem „AL Jeziorna", z analogicznymi pogróżkami. Ochrona AK nakazała Ojcu natychmiast zmienić mieszkanie; przenieśliśmy się do domu państwa Opiołów w Kobyłce, po drugiej stronie Wisły.

Może dzięki temu... przeżyliśmy wojnę. 29 lipca do Kobyłki wjechał na Shermanach sowiecki korpus pancerny i linia frontu pod Zielonką oddzieliła Ojca od jego mobilizacyjnego punktu w Warszawie. Po kilku dniach kontrofensywa niemiecko-węgierska zmiażdżyła ten korpus; wróciła okupacja hitlerowska. W Warszawie już trwało powstanie, droga do niej była odcięta.

W końcówce wojny z Niemcami, to znaczy „wrogiem pierwszym", Ojciec już nie wziął udziału - tak jak w końcówce wojny 1920 roku, bo wcześniej, jako ochotnik 201 pułku piechoty, został ranny pod Surażem. Ale powalczył jeszcze z „drugim wrogiem", jako naczelny (po aresztowaniu Zygmunta Augustyńskiego) „Gazety Ludowej", organu Mikołajczyka. Przegrał. Ale do śmierci powtarzał, że nadejdzie taki czas, w którym „Rosja przemówi", a wtedy i my odzyskamy wolność.

Pomylił się co do kolejności historycznych zdarzeń. No i nie jest też całkiem pewne, czy historia znowu nie powróci - za ileś lat - w stare koleiny...

Wojciech Giełżyński

Gdańska familia

Zatrzymując się nad kolejnymi publikacjami Jerzego Sampa na gdańskie tematy zauważałem rzecz szczególną: oto Samp, jak wytrwały murarz, cegiełka po cegiełce wznosi osobliwy gdański dom. Kiedyś będzie gotowy - utrwalałem się w swym odczuciu - kiedyś będzie gotowy i zamieszka w nim dobra gdańska familia, oddana swemu miastu, zakochana w nim, zdolna dla niego ponieść ofiary, a przede wszystkim wysoko niosąca rodowy znak: oto my, gdańszczanie, mieszkańcy - jak mówi Samp - „jednego z najosobliwszych miast".

Nie jestem daleki od myśli, że Samp kończy już krokwie dachowe, że zawiesza nad nimi tradycyjny wieniec, a jeśli czas budowy jeszcze nie zakończony, to pewnie już wkrótce to się stanie, kiedy Samp opublikuje nową, już prawie - jak to zdradził - gotową w zamyśle książkę o Gdańsku.

Wszystko co pisze Jerzy Samp - powtarzam utrwalone już opinie - nosi znak umysłu i serca, jest piękne osobliwym przystawaniem do piękna miasta, jego dziejów, jego zabytków, jego ludzi.

Nowa publikacja Sampa - „Bedeker Gdański", doczeka się niewątpliwie osobnych omówień; tu - jakby na potwierdzenie swoich odczuć - sam odnotuję zupełnie niebywałą pod względem frekwencji w obezwładniającej kanikule obecność ludzi na czwartkowym spotkaniu z autorem „Bedekera". Ludzi o rozmaitych predylekcjach estetycznych, przedstawicieli rozmaitych establiszmentów - urzędowych, naukowych, twórczych, społecznikowskich - różnej prowienencji, różnej orientacji politycznej i światopoglądowej w przeszłości, a pewnie i w przyszłości, jak w rodzinie: każdy ze swoim zdaniem, ale nie skłócony. Czyżby naprawdę powstawała gdańska familia, o której warto myśleć z sympatią i aprobatą?

Promocja nowej książki Jerzego Sampa, dokonana przez ujmującego swą osobowością prof. Wacława Odyńca w bardzo gdańskiej Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego i przy sponsorskim wsparciu bardzo gdańskiego „Heveliusa", „Pod Łososiem", Pellowskiego i egzotycznych (szczyptą pieprzyku) restauracji „Ha-Long" i „Saj-Gon", mogła się wydawać prawdziwym zjazdem familijnym. Po promocjach oruńskiej i wrzeszczańskiej, po wszystkich ze zdumiewającą częstotliwością ukazujących się ostatnio książkach Sampa widać już coraz wyraźniej, że tworzy się coś bardzo nowogdańskiego, w które z wielką delikatnością, a i urzekającą siłą perswazyjną wprowadza nas naukowiec, pisarz, popularyzator.

Trzeba by długo wymieniać imiona członków owej duchowo krewnej i powinowatej w oddaniu Gdańskowi familii, miejsca mało. Wspomnę może tylko, że wydawca „Bedekera Gdańskiego" i jeden z gospodarzy czwartkowej uroczystości promocyjnej - Polnord - Wydawnicto OSKAR, swymi poczynaniami zdaje się zapowiadać bardzo piękną - jak to się dawniej i tu mówiło - *Familienbuch*, księgę rodzinną, do której kolejno wpisują się zrealizowane już przez wydawnictwo Zieniewskiego i Konopackiej pozycje edytorskie, ostatnio właśnie książka Sampa. A po cichu - bo i po cichu to zdradzono - powiedzieć można, że już niedaleczko, może w listopadzie, do familii wkroczy z całkiem nową swą książką Günter Grass, który w Polsce jest „własnością" wydawnictwa OSKAR.

I znowu będzie okazja do familijnego zgromadzenia, a krąg familijny znacznie się poszerzy.

(dzian.)

Profesor Wacław Odyniec (z lewej) o profesorze Jerzym Sampie (w głębi) na czwartkowym spotkaniu. *Fot. Wojciech Getka*

Amerykańska wojna o książki

Gdy chodzi o wybór podręczników szkolnych, atmosfera w szkołach amerykańskich przypomina klimat negocjacji w Bośni. Szkoły państwowe stały się bowiem terenem konfrontacji grup „mniejszościowych" jak np. fundamentaliści religijni, afrocentryści, zwolennicy pluralizmu kulturowego, a nawet organizacje homoseksualistów. Niektórzy nazwali ten dramat w kilku aktach „the Book War" (wojna o książki). Nie jest to wcale przesadne określenie.

W przeciwieństwie do większości krajów, Stany Zjednoczone nie mają programu państwowego, ustalanego przez ministerstwo edukacji. Kraj jest bowiem podzielony na 15 367 „school districts" (okręgów szkolnych), z których każdy jest całkowicie niezależny. Ponadto, szkoły w każdym okręgu są administrowane przez „school board" (zarząd szkolny), którego członkowie są wybierani.

Od czasu gdy republikanie przegrali wyścig do Białego Domu przed niespełna dwoma laty, fundamentaliści niemal każdego dnia dają znać o sobie. Dr Robert Simonds, przewodniczący kalifornijskiej organizacji „Citizens for Excellence in Education" (Obywatele na rzecz doskonałej edukacji), liczącej 210 tys. członków, uważa, że szkoły powinny być miejscem, „gdzie się przeciwdziała światu i jego potwornym grzechom homoseksualizmu, lesbijstwu, czarnej magii, seksu dziecięcego i ateistycznego socjalizmu". Jak mówi Robert Boston, prezes organizacji „Americans United for Separation of Church an State" (Amerykanie zjednoczeni na rzecz rozdziału Kościoła od państwa), „prawica religijna domaga się całkowitego zaprzestania nauczania teorii ewolucji w szkołach. Wielu profesorów prześlizguje się obecnie po tym temacie, aby uniknąć problemów".

Na początku lat osiemdziesiątych 26 stanów opracowało projekty ustawy przyznającej równorzędne miejsce obu teoriom, a dwa stany - Arkansas i Luizjana - uchwaliły taką ustawę. W 1987 roku Sąd Najwyższy orzekł, że kreacjonizm jest doktryną religijną i stany nie powinny jej lansować. Ale fundamentaliści nie dali za wygraną. Fundamentalistyczny instytut Foundiation for Thought and Ethics wydał podręcznik pt. „Of pandas and people" (O pandach i ludziach), mający uzupełnić podręczniki biologii. Podręcznik ten jest podobno używany już w 40 stanach. Powieść Alice Walker „Roselily" została cenzurowana, ponieważ jej bohaterka, katoliczka, ma poślubić muzułmanina i w przededniu ślubu odrzuca swą religię. W Duval County na Florydzie wycofano z bibliotek szkolnych bajkę braci Grimm „Królewna Śnieżka", ponieważ w tekście jest zbyt dużo przemocy. „Myśliwy zabija dzika, a zła macocha każe wyrwać serce Śnieżki".

Dyskusja w sprawie pluralizmu kulturowego również przysparza wielu kłopotów autorom podręczników szkolnych. Niekiedy jest tak trudno zadowolić wszystkich, że w końcu dzieci zostają bez podręczników. Tak było w Oakland koło San Francisco, gdzie na 10 dzieci 9 nie jest rasy białej. Porozumienie okazało się niemożliwe, gdyż każda grupa etniczna broniła swoich praw. W rezultacie, w klasach piątej i szóstej profesorowie nauczyli się pracować bez podręczników.

Spory przybierają niekiedy charakter dyskusji talmudycznych. I tak np. Stephen Bates, pisarz, który badał proces opracowywania podręczników szkolnych, opowiada, jak to komisja zajmująca się analizą podręczników w aspekcie wielokulturowym, odkryła straszną maskę rasizmu w takich zdaniach, jak „twarz deputowanego pociemniała".

Jeden z ostatnich raportów w sprawie pluralizmu kulturowego żąda, aby używano określenia „osoba w stanie niewolnictwa" zamiast słowa „niewolnik", gdyż to słowo odzwierciedla rzekomo świadomie wybrany status.

Mówiono dawniej, że Francja ma tyle partii politycznych, ile gatunków sera. Ameryka jest na najlepszej drodze, aby mieć tyle podręczników szkolnych, ilu obywateli.

Małgorzata Wasilewska

Ostatnia premiera w Teatrze „Wybrzeże"

Falstaff i kobiety

Lato minęło półmetek, a w Teatrze „Wybrzeże" wciąż jeszcze odbywają się przedstawienia. Przerwa urlopowa rozpocznie się wprawdzie niebawem, lecz będzie krótsza niż zazwyczaj. Za to mijający sezon artystyczny był wyjątkowo pracowity. Przyniósł bowiem aż dziesięć premierowych przedstawień. Dziesiąte i ostatnie odbyło się w środę wieczorem, a powtórzone zostało w czwartek. Można oczywiście zapytać o sens przygotowywania inscenizacji na jedynie dwa spektakle, bo przecież po wakacjach przedstawienie trzeba będzie już wznowić. Sens był oczywisty. Ostatnia premiera „Wybrzeża" w tym sezonie to „Wesołe kumoszki z Windsoru" Williama Szekspira, wzbogacające program trwających już od tygodnia Gdańskich Dni Szekspirowskich.

Przygotowywane w pocie czoła (dosłownie, bo upały towarzyszyły zarówno próbom jak i przedstawieniom) wypadło nieźle, chociaż nie ukrywam, że oglądałam je z mieszanymi uczuciami. Z uznaniem dla inwencji scenografa, Tomasza Dobrowolskiego, któremu tak w dekoracji jak i w kostiumach udało się osiągnąć efekt elegancji i prostoty, nie gubiąc przy tym klimatu epoki. W scenicznej przestrzeni świetnie i nader oryginalnie „zagrało" koło czasu (a może fortuny), obrotami znaczące bieg zdarzeń, pełne detali w kontraście do niemal surowej konstrukcji, uniwersalnej, z powodzeniem sugerującej i wnętrze domów, i tło windsorskiej ulicy. Trudno też było nie docenić aktorów. Nie uśmiechnąć się, gdy zabawnie, każdy w innym stylu, kaleczą mowę: wielebny Evans, Walijczyk, wiejski proboszcz (Jerzy Łapiński) i Galijczyk, doktor Caius (Dariusz Darewicz). Nie zaśmiać się serdecznie z przebiegłości pani Prędkiej (Barbara Patorska), sprytnych konceptów pani Ford (Dorota Kolak) i pani Page (Izabela Orkisz), skorych do romansu z Falstaffem (Zbigniew Olszewski), ale urażonych w kobiecej dumie, iż zamiast wybrać jedną z nich, próbuje uwieść obie. „Kumoszki" niczym przysłowiowy pies ogrodnika, wolą pozbawić się nęcących uciech w ramionach kochanka niż dzielić go z drugą. Z odwagą, tupetem i temperamentem, jakiego pozazdrościć by mogła niejedna współczesna mężatka, solidarnie obmyślają zemstę. Pokonany zostaje Faltstaff, a także zazdrosny i przebiegły (lecz któż dorówna sprytem kobiecie?) pan Ford (Igor Michalski). Spryt rodziców przegrywa jednak z przebiegłością młodych i Anna Page (Katarzyna Łukaszyńska) w ogólnym zamieszaniu i tak stawia na swoim, oddając rękę ukochanemu Fentonowi (Mirosław Krawczyk). Zda się, że „kumoszki" mieć w niej będą z czasem godną następczynię.

Igor Michalski - pan Ford (od lewej) i Zbigniew Olszewski - Falstaff *Fot. Małgorzata Bramorska-Fogiel*

Reżyserowi Adamowi Orzechowskiemu zależało na tym, aby w szekspirowską komedię tchnąć ducha współczesności, zaprezentować ją nie jako „elżbietański obrazek", ale wciąż żywą historię, w której kluczem do zabawnych perypetii są niezmienne ludzkie namiętności i słabostki. Dokonał w tekście sztuki znacznych skrótów, co korzystnie zaważyło na tempie, ale... Pomimo wartkości, humoru i paru rzeczywiście świetnie rozegranych scen spektakl wypadł nudnawo. Być może właśnie wskutek owych skrótów, a może za sprawą przekładu. „Wesołe kumoszki z Windsoru" okazały się na gdańskiej scenie spektaklem bez bohatera. Teoretycznie jest nim Falstaff, „flamandzki opój" i - mówiąc współcześnie - podrywacz. Zbigniew Olszewski gra tę postać doskonale i aż żal, że w przedstawieniu sprowadzony został ten bohater do roli pechowca, który za sprawą „kumoszek" musi ponieść surową karę. Tytułowe panie też nie są bohaterkami sztuki w pełnym tego słowa znaczeniu, bo ważniejsze od nich samych są efekty ich działań. „Wesołe kumoszki z Windsoru" Adama Orzechowskiego są zatem komedią zrealizowaną ze współczesnym nerwem w stylu dzisiejszego kina akcji, w którym najważniejsze, by się działo dużo i szybko. A z tego, o czym przekonuje ekran, nie zawsze wynika, że intrygująco. Realizatorzy spektaklu pokusili się nawet w finale o efektowną scenę z duchami, bardzo widowiskową, typowo musicalową, a więc obcą konwencji reszty spektaklu. Ale szczerze mówiąc nawet ona nie zdołała sprawić, by los Falstaffa i sprytnych kobietek nie był nam obojętny.

Anna Jęsiak

Teatr „Wybrzeże": William Shakespeare, „Wesołe kumoszki z Windsoru". Przekład - Maciej Słomczyński, reżyseria - Adam Orzechowski, scenografia - Tomasz Dobrowolski, muzyka - Andrzej Głowiński, chareografia - Jacek Tomasik. Premiera 3 sierpnia 1994 roku na scenie przy Targu Węglowym.

Vademecum polskiego erotomana

A może nocne anioły?

Polska rzeczywistość jest goła... Ewentualnie inaczej, w polskiej rzeczywistości golizny jest zatrzęsienie. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że nadmiernie rozbudowany przemysł erotyczny zjadł już cały zakazany owoc. Dziś nikt nie dziwi się na widok sex-shopu czy dyskoteki ze stripteasem. A najbardziej żałują tego sami biznesmeni działający w przemyśle „gołej d...".

Przyjrzyjmy się, jak wiele różnorodnych możliwości zaspokojenia ma przeciętny obywatel. Załóżmy, że ma on do swojej dyspozycji codzienną gazetę i jest posiadaczem telefonu. Otóż może on wykręcić numer i posłuchać opowieści pod tytułem „Szpilki Moniki" bądź też „Namiętności Iwony". Za 26 500 złotych możemy przez pół minuty posłuchać miłego głosu kobiecego nagranego na taśmę, który opowiada nam, jacy to my jesteśmy supermężczyźni, że ona chciałaby być z nami w tej chwili, a w ogóle to jej usta drżą na samą myśl o słowach, jakie chce nam powiedzieć. Drżą też inne organy ciała, ale tu już zainteresowanych odsyłam do telefonu.

Tak więc wyobraźnia nasza została pobudzona, nie ma więc teraz większego pragnienia, niż panienka na żywo. Oczywiście, nic prostszego - ponownie czytamy ogłoszenia, tym razem zamieszczone w rubryce „towarzyskie". Przykładowo „Życie Warszawy" zamieszcza około 200 anonsów dziennie. Krótko, konkretnie - np.: „A dlaczego nie Monika", „A może nocne anioły", „Półgodzinna przygoda" - panie zapraszają do siebie młodych, starych, brzydkich, przystojnych a przede wszystkim bogatych.

Z drugiej jednak strony, przy tak olbrzymiej konkurencji trudno zawyżać ceny. Tak więc dziś przeciętna stawka to 500 tysięcy za godzinę. Oczywiście, można się targować (autorowi niniejszego materiału udało się „zjechać" na 450 tysięcy), nie ma też problemów z przedłużeniem czasu usługi. Niech jednak nikt nie liczy, że uda mu się oszukać panie, bowiem mają one silnych i zdecydowanych na wszystko kolegów.

Zamawianie panienki przez telefon ma tę wadę, że kupuje się „kota w worku". Może dojść do przykrych rozczarowań i to z obu stron. Ten problem nie istnieje przy tradycyjnym nawiązywaniu znajomości, tj. na ulicy. Dodatkową zaletą jest możliwość targowania się. Tu najczęściej wymienianą kwotą jest 350 do 500 tysięcy za usługę. Panienki z ulicy gotowe są do pertraktacji i przy umiejętnym podejściu do sprawy można się zabawić płacąc 100 tysięcy mniej.

Jednak, nikogo nie obrażając, na ulicach najczęściej stoją doświadczone i zmęczone życiem „pracownice", których uroda już przeminęła. Te ładniejsze albo przesiadują w hotelach, albo są niszczone przez wyjadaczki z branży. Wiadomo też, że uroda oraz młody wiek odbije się też na cenie usługi.

Sprawa ta nie jest znów tak beznadziejna, aby się załamywać. Recepty na młode, ładne, a w dodatku tanie są dwie. Pierwsza to uciekinierki z domu, które za dobry obiad czy udzielenie kilkudniowego schronienia suto wynagrodzą swoich dobroczyńców. Wystarczy pójść na dworzec, pokręcić się trochę bez celu i już jest się zaczepianym i pytanym o nocleg. Druga to obywatelki Wspólnoty Niepodległych Państw. Odwiedzają one nasz kraj nader często, gwarantują wysoki, profesjonalny poziom za niewysoką cenę od 400 do 500 tysięcy. Nie ma też problemów z miejscem zrealizowania usługi: samochód, autokar, miejska toaleta, piwnica czy winda - takie warunki proponowały rozmawiające ze mną Rosjanki.

Jeśli jednak ktoś nie posiadł jeszcze sztuki miłości w dostatecznym stopniu i boi się blamażu, też nie powinien się przejmować, ma bowiem kilka możliwości na nadrobienie zaległości. Piękno kobiecego ciała może poznać w eleganckiej budzie na miejskim targowisku, w którym głównym gwoździem programu jest taniec erotyczny. Za minutę oglądania płacimy 10 tysięcy złotych. Krótka, 10-minutowa lekcja anatomii przy miłych, dyskotekowych rytmach kosztuje więc 100 tysięcy i są to chyba najdroższe z istniejących korepetycji.

Z kolei miłosnych technik (tu już wkraczamy w wyższy stopień zaawansowania) uczymy się za pośrednictwem wideokabin, które znajdują się w sex-shopach. Za 10 minut płacimy 30 tysięcy i w obskurnej kabinie oglądamy schematyczny repertuar serwowany przez pracownika firmy.

W sex-shopach znajdziemy też gumową lalkę do „potrenowania" trudniejszych pozycji (ceny od 650 do 1100 tysięcy), jest też seksowna bielizna, prezerwatywy, afrodyzjaki i bogato ilustrowane pisma. Znajdziemy też bogaty wybór gumowych męskości i są to jedyne obiekty zainteresowania kobiet. Poza tym oferta dla pań w tym przemyśle jest wyjątkowo skromna. A mówią, że równouprawnienie...

Tomasz Jachimek

BAŁTYCKA AGENCJA ARTYSTYCZNA BART ZAPRASZA NA:

SPEKTAKL KABARETU

OTTO

6 sierpnia 1994 r., godz. 20.00

OPERA LEŚNA

BILETY DO NABYCIA
- KASA BART, Sopot, ul. Kościuszki 61 tel. 517254
- KASA OPERY LEŚNEJ
- KASY ORBIS
- Biuro OLIVIA - Sopot
- B.M.N. TRAVEL - Gdańsk -Wrzeszcz
- PIOMAR - Wejherowo

R-1239

Galeria tajemnic XX wieku

Kryształowa czaszka Majów

Gdyby nie to, że wiele lat temu sam widziałem ją na własne oczy, myślałbym najpewniej, że to jakiś kolejny wymysł Ericha von Dänikena. Nie znałem wtedy jeszcze jej niezwykłej historii, ale mimo to na trwałe utkwiła mi w pamięci. Zwiedzałem wtedy „hurtem" wszystkie najważniejsze muzea Londynu i już wkrótce potem wspomnienie tego, co widziałem, w mojej pamięci zlało się w dość bezkształtną masę. Na trwałe zapamiętałem w zasadzie tylko ją - kryształową czaszkę Majów. Miała w sobie coś fascynującego, magicznego, coś, co nieustannie przyciągało moją uwagę...

Jest to jeden z najcenniejszych eksponatów londyńskiego Muzeum Człowieka. Usytuowano ją w niewielkiej salce, której ściany wyłożone są czarnym aksamitem. Czaszka zajmuje centralną gablotę i jest znakomicie podświetlona. Kontrastuje z tłem, a refleksy halogenowego światła regularnie załamują się w jej krystalicznej masie. Można ją obejść dookoła, obejrzeć z profilu, od tyłu, od przodu. Urzeka precyzją anatomicznej rzeźby, gładkością powierzchni, wyrazistością oczodołów. Przede wszystkim jednak zastanawia jej przeznaczenie: Po co Majom potrzebny był...

tak przedziwny przedmiot

precyzyjna rzeźba, którą musiano wykonywać całe tygodnie, jeśli nie miesiące, a może nawet lata?

Na czaszkę ważącą 5,2 kilograma i będącą dokładną repliką ludzkiej czaszki w skali 1:1, natknięto się w dżungli Peten, na pograniczu Meksyku i Gwatemali, w prastarym mieście Majów - Labantum w 1927 roku. Z ziemi wydobyła ją córka znanego brytyjskiego archeologa **Anna Mitchell-Hedges**. W swoich relacjach z podróży po Ameryce Środkowej wspomina ona, że gdy swe bezcenne znalezisko oczyściła z darni i ukazała je oczom towarzyszących jej Indian z plemienia Lakandonów, ci przed obsydianową czaszką rzucili się na twarze i zaczęli oddawać jej boską cześć.

W przeciwieństwie do europejskich i amerykańskich archeologów, dla miejscowych Indian istnienie czaszki wcale nie było wielkim zaskoczeniem. Wiedzieli oni, że w przeszłości istniało kilka podobnych kryształowych rzeźb, które z maksymalną precyzją oddawały anatomiczny rysunek ludzkiej czaszki. Jak wynika z ich opowieści, dla Majów obsydianowa czaszka miała specjalne przeznaczenie kultowe i była uznawana za wielką relikwię. Był to ponoć przekaźnik... mądrości i myśli! Kapłan, który czuł, że zbliża się kres jego dni, za jej pomocą starał się przekazywać całą swą wiedzę swemu następcy: kładł się na ziemi, czaszkę prawym jej bokiem przykładał do swego lewego policzka, natomiast do lewego boku czaszki swą głowę przykładał następca kapłana. Za pośrednictwem kryształowej czaszki następować miało przekazywanie myśli i wiedzy, którą kapłan gromadził przez całe swe życie...

Fantastyczne?

Co najmniej tak samo fantastyczne, jak istnienie samej czaszki. To, co naukowców najbardziej zafrapowało w tym niezwykłym znalezisku, to to, że w zasadzie nie wiadomo jak czaszka powstała! W zasadzie, gdyby nie ten drobny fakt, że ona naprawdę istnieje i stanowi namacalny dowód niezwykłego kunsztu rzeźbiarskiego Majów, nikt by nie był w stanie uwierzyć, że na taki eksponat kiedykolwiek rzeczywiście się natknięto. Na powierzchni wulkanicznego szkliwa, z którego czaszka jest wykonana, nie natrafiono bowiem na żadne nawet najdrobniejsze zadrapania, które mogłyby wskazywać na to, w jaki sposób obrabiano blisko sześciokilogramową bryłę wulkanicznego kryształu. Być może uzyskanie tak znakomitych rezultatów było możliwe dzięki zastosowaniu diamentowego koła szlifierskiego. Diamentów i kamieni szlachetnych w Ameryce Łacińskiej nie brakowało, gorzej natomiast z kołem. Według aktualnego stanu wiedzy, Majowie koła nie znali, co najwyżej koło pojawiało się na ich malowidłach lub jako część składowa hieroglifów ich pisma. Nigdy natomiast nie stosowali koła, jako elementu o przeznaczeniu czysto technicznym.

Majowie są ludem wielce tajemniczym

a zagadkowość ich wynika przede wszystkim z tego, że - jak do tej pory - bardzo niewiele w ogóle na ich temat wiadomo. Od początku naszej ery po wiek XIII i XIV tworzyli oni dwa państwa o strukturze federacji, z których jedno - wcześniejsze - rozwijało się na terenie dzisiejszej Gwatemali i Hondurasu, natomiast drugie - znacznie późniejsze - zajmowało prawie cały meksykański półwysep Jukatan. Regularne prace archeologiczne na terenach kulturowego oddziaływania Majów prowadzone są dopiero od końca lat 60., toteż jak dotąd brak jest jakiejś całościowej syntezy na temat ich dziejów. Wprawdzie z roku na rok zakres naszej wiedzy o tym ludzie powiększa się, mała jest jednak szansa, by prace te w jakiś sposób przybliżyły nas do rozwikłania zagadki kryształowej czaszki.

Inną zagadką związaną z Majami jest to, w jaki sposób mogli oni stworzyć kalendarz, który jest równie precyzyjny jak kalendarz gregoriański. Co najdziwniejsze, nie powstawał on etapami i nie był rezultatem jakichś stopniowo dokonywanych przybliżeń, lecz od razu pojawił się w formie skończonej, prawie doskonałej. Teza o tym, że Majowie prowadzili precyzyjne obserwacje astronomiczne, dzięki czemu poznali cykliczność nieba, jest wielce bałamutna. Dlaczego? Z tej prostej przyczyny, że niebo nad porośniętymi dżunglą terenami prawie ustawicznie zasnute jest trudnym do przeniknięcia woalem pary wodnej i żadnych ciał niebieskich na nim po prostu nie widać.

Jeszcze inną zagadką

jest to, co było przyczyną migracji Majów, która nastąpiła między VI a VIII wiekiem naszej ery i doprowadziła do opuszczenia terenów tzw. Starego Państwa i do pojawienia się ich siedzib aż na Jukatanie. Różne warianty rozważano. Wysuwano hipotezę, że nastąpiło stopniowe wyjałowienie ich pól uprawnych, które były eksploatowane w sposób zbyt rabunkowy, lub że przyczyną była długotrwała wojna religijna. Aktualnie prowadzone prace archeologiczne, szczególnie te zainicjowane w ruinach miasta Majów w Copan, wskazują na to, że najprawdopodobniej nie było jakiejś jednej, zasadniczej przyczyny tej migracji i że raczej zadecydował o niej splot wielu różnych okoliczności. Jeśli prace wykopaliskowe będą postępować tak szybko jak w ciągu ostatnich dziesięciu lat, wydaje się wielce prawdopodobne, że zagadka migracji Majów już niedługo zostanie wyjaśniona. Geneza kalendarza też ma szansę przestać być nieprzeniknioną tajemnicą, jeśli następować będą dalsze postępy w coraz bardziej udanych interpretacjach hieroglifów Majów. Czy kamienne ryty zawierają też jakieś informacje na temat powstania i przeznaczenia kryształowej czaszki, tego - niestety - jak dotąd nie wiadomo. Wydaje się jednak, że gdyby natrafiono na dane na ten temat, mogłyby one całkowicie zmienić nasze dotychczasowe poglądy na temat rozwoju kultury Majów, a także wielu innych kultur autochtonicznych z terenu całej Ameryki Łacińskiej.

W sytuacji, gdy brakuje danych archeologicznych, czaszką bardzo intensywne zaczęli zajmować się...

różdżkarze i radiesteci

Jak się okazuje, czaszka jest źródłem bardzo silnego promieniowania, które może wynikać z jej krystalicznej struktury, jak i z jej kształtu. Pole to skierowane jest z prawa na lewo, co w zadziwiający sposób współgra z podaniami Indian, którzy twierdzą, że rzeźba ta służyła do przekazywania wiedzy i myśli, będąc swoistym „mentalnym transformatorem". Emitowane przez nią promieniowanie jest tak silne, że wielu radiestetów miało duży kłopot z utrzymaniem różdżki w rękach.

„W części czołowej czaszki nie zaobserwowaliśmy nic szczególnego" - relacjonowali zajmujący się paranaukami **Grażyna Fosar** i **Franz Blundorf**. „Bioantena wychylała się to w jedną, to w drugą stronę. Kiedy podeszliśmy do czaszki od jej prawej strony, rytmiczne ruchy bioanteny przeszły w ruch lewostronny, i to tak gwałtownie, że metalowe wahadełko złamało się i wysokim łukiem, zupełnie jak przy rzucie młotem, przeleciało przez całą salę. Dalsze doświadczenia przeprowadziliśmy za pomocą anteny zastępczej. Stwierdziliśmy, że tylna część czaszki jest raczej neutralna, podczas gdy jej lewa strona gwałtownie oddziaływuje na obroty bioanteny, tym razem w odwrotną, tj. w prawą stronę. W pobliżu czaszki różdżki w ogóle nie można było utrzymać w rękach. W ciągu całej naszej praktyki jeszcze nigdy nie natrafiliśmy na tego rodzaju gwałtowne reakcje".

Frank Dorland, związany zawodowo z Muzeum Człowieka, miał okazję obserwować czaszkę przez sześć lat. Wielokrotnie dostrzegał wokół niej różnokolorową aurę. Gdy trzymał czaszkę u siebie w domu, słyszał tajemnicze odgłosy, a w samej czaszce, niczym w kalejdoskopie, pojawiały się różne obrazy, oblicza, pejzaże. Jego zdaniem kryształowa czaszka ma dużą zdolność oddziaływania na ludzkie emocje i nastroje.

Siłę jej oddziaływania należy wiązać zarówno z tworzywem z jakiego została wykonana, jak i z samym kształtem rzeźby. Dostrzega on pewną analogię między czaszką a serią siedmiu olejnych promieniujących obrazów z Moskwy, charakteryzujących się wysoką (choć do dziś niewyjaśnioną) zdolnością do koncentrowania energii, która normalnie występuje w postaci rozproszonej.

Wielu radiestetów sądzi, że przedziwne własności kryształowej czaszki wiązać należy z polem morfogenetycznym, którego teorię sformułował znany acz kontrowersyjny biolog brytyjski, **Rupert Sheldrake**. Mówiąc możliwie jak najkrócej, zdaniem Sheldrake'a, pole to miałoby być odpowiedzialne za przekazywanie z pokolenia na pokolenie pewnych cech i umiejętności nabywanych w życiu osobniczym, które normalnie nie są dziedziczone genetycznie. Na istnienie takiego pola wskazują pewne doświadczenia przeprowadzane na kolejnych pokoleniach szczurów; Sheldrake twierdzi, że nic nie stoi na przeszkodzie, by podobne zjawisko mogło dotyczyć też ludzi. Czyżby kryształowa czaszka Majów miała być generatorem takiego pola? Czyżby właśnie temu miała służyć jej nieproporcjonalnie wydłużona tylna część?

To oczywiście...

spekulacje

Trudno jednak o nich nie wspomnieć, skoro istnieją i być może zwracają uwagę na całkowicie dotąd nieznany aspekt ludzkiej egzystencji. Nie zdziwiłbym się wcale, gdyby w rzeczywistości wyjaśnienie tajemnicy kryształowej czaszki Majów okazało się zaskakująco proste. W archeologii Ameryki Łacińskiej było już tak co najmniej dwukrotnie. Po raz pierwszy, gdy głowiono się, w jaki sposób powstawały osławione linie z Nazca w Peru - naziemne rysunki przedstawiające zwierzęta i geometryczne desenie widoczne dopiero ze znacznej wysokości. Po raz drugi, gdy w San Augustin, w Kolumbii, wykopano rzeźby do złudzenia przypominające nowoczesne amerykańskie samoloty odrzutowe. W pierwszym przypadku okazało się, że Indianie peruwiańscy znali zasadę funkcjonowania balonów na ogrzane powietrze, z których kierowali układaniem gigantycznego kalendarza na równinie między Ica a Nazca. (W 1975 roku balon taki zbudowali i z powodzeniem wypróbowali Amerykanin **Jim Woodman** i Anglik **Julian Nott**). W przypadku Kolumbii, po bliższych oględzinach okazało się, że domniemane miniatury samolotów odrzutowych w rzeczywistości były... modelami szybowców, które w Ameryce Łacińskiej znane były na długo przed kolonizacją.

Czy podobne wyjaśnienie „z tej Ziemi" znajdzie zagadka kryształowej czaszki Majów?

Roman Warszewski

Kryształowa czaszka Majów z Museum of Mankind w Londynie, odnaleziona w 1927 roku przez Annę Mitchell-Hedges w Labantun.

Przed dwoma tygodniami rozpoczęliśmy na naszych łamach druk niezwykłego *sennika* Ali Abdin Ganiego Abdulaha Assani zwanego „Issa". Dzisiaj kolejny odcinek jego dzieła.

Marzenia senne, według Issa, są odzwierciedleniem chaosu - odwiecznego stanu wszechrzeczy, natomiast nasze życie na jawie jest dążeniem do harmonii, czyli próbą opanowania chaosu. Nie jest to jedynie cechą człowieka, ale całej natury. Właściwe zrozumienie snów pozwoli nam na poznanie istoty chaosu w jakim przebywają nasz umysł i dusza, i wyeliminowanie jego przejawów w naszym życiu na jawie.

***„Sennik Issa"* w większości wypadków posiada trzy podrozdziały: (a) prezentacja „klienta" lub teoretyczne rozważania Issa; (b) opis snu (lub snów); oraz (c) wnioski i interpretacje. Ten ostatni podrozdział zawsze składa się z pięciu punktów, które symbolizują części naszego ciała: 1. Głowa - wnioski i spostrzeżenia ogólne; 2. Lewa (ciepła) strona ciała - jako siedziba duszy, wskazuje na wrodzone możliwości i aspiracje zagubione w chaosie; 3. Prawa (zimna) strona ciała - ujawnia nasze żądze i pragnienia, które powiększają chaos, ale mogą też przyczynić się do jego opanowania; 4. Gorący środek - od tego zależy nasze powodzenie w życiu rodzinnym i często przesadnie kojarzony jest tylko z seksem; 5. Nogi - obraz naszej kondycji fizycznej i stan naszych aktualnych działań.**

Po publikacji wszystkich snów, zapisanych w „Senniku", ukazujących się na naszych łamach raz na tydzień, zostanie zamieszczony indeks znaczeń, symboli i „metafor" chaosu wyodrębnionych komputerowo z 3850 przykładów zapisanych w *taśmotece snów Issa*. Pamiętajmy, że według ich kolekcjonera, do symboliki snu nie należą zjawiska, osoby lub przedmioty bezpośrednio związane z naszym życiem na jawie lub te, które obserwowaliśmy tuż przed zaśnięciem. Sny prorocze, ostrzegawcze lub istotne dla naszego dążenia do harmonii śnią się bardzo rzadko. Jest to *sennik dla businessmana* z tego względu, że Issa miał tylko takich klientów, ale zalecamy go też i innym czytelnikom - nigdy nie wiadomo, co w nas drzemie.

Sny letnie (3)

Sennik ISSA

SENNIK ISSA DLA BUSINESSMANA spisał i opracował *Leonard Adamowicz*

O MYŚLENIU

List do Rafika

Wielce szanowny przyjacielu.

Od chwili Twojego wyjazdu często zastanawiałem się nad snem i problemami, które byłeś łaskaw zostawić mojej opiece. Analiza Twoich zmagań z Chaosem, choć zabrała mi dużo czasu, jednak wydała owoce. Abyś lepiej zrozumiał przesłanie Twojego snu, przekazuję Ci usystematyzowaną ich wersję. Po odrzuceniu wszystkich obrazów i przypadkowych skojarzeń wyniesionych z życia na jawie, znajdziesz w tym liście jedynie symbole znaczące dla Twojego dążenia do harmonii.

Pozwól mi również na kilka uwag dotyczących Twoich problemów na jawie, jako kontynuację naszej dyskusji w Nampuli. Dotyczy to przede wszystkim braku ładu w Twoim myśleniu, do czego sam się przyznajesz. Jest to wyraźna przewaga Chaosu nad Harmonią i znacznie obciąża obszar Twojej Duszy.

Nie uda Ci się utrzymać skupienia i ciągłości Twoich myśli poprzez składanie ofiar, umartwianie się, ściganie się z innymi w bogobojności i obwieszanie się amuletami. Ta droga, choć nie jest naganna, to jednak nie prowadzi do pożądanego celu. Twoje myśli, jak twoje sny, wymagają uporządkowania. Najpierw musisz zadbać o to, aby układać myśli pogodzone z Twoim charakterem i z faktami, na których one się opierają. Jednak nie unikniesz ich rozpraszania, jeżeli nie określisz celu swojego życia. Utrzymując umysł przy jednym celu, będziesz podobny do przewodnika karawany, który wypada do przodu, sprawdza tyły, rozgląda się po bokach, wypatruje niebezpieczeństwa, analizuje mijane środowisko, ale wraz z całą karawaną utrzymuje kierunek i dąży do celu.

Drogi Rafiku, niech Cię nie niepokoją różnorodne i niezgodne z sobą myśli. Pozwól im nawet się rozwijać, a jednak myślenie Twoje może być przy tym zwarte i uporządkowane, byleby tylko każda myśl była rozpatrywana w odniesieniu do głównego tematu w Twoim celu. Jeżeli moje uwagi okażą się niewystarczające, to mogę ci polecić piękną książkę o tym, jak myślimy, Amerykanina Johna Deweya pt. „How we think", którego funkcjonalny opis myślenia i mnie szczególnie przypadł do gustu; choć wiele tam uproszczeń i spraw obcych naszym obyczajom.

CO BYŁO ISTOTNE?

Cel w Chaosie

Często w Twoich snach chciałeś coś powiedzieć, krzyknąć i wołać o pomoc, ale Twój głos był zbyt słaby albo wcale nie mogłeś go wydobyć z gardła. Zawirowania w głowie powodowały, że budziłeś się uniesiony na łokciach z nieprzyjemnym uczuciem suchości w ustach lub w przełyku.

Dawałeś co piątek biednym jałmużnę i bogate prezenty, a oni zwracali ci je mówiąc, że to nic niewarte. Niektórzy śmieli się z ciebie pokazując, że dałeś im ropuchy i zgniłe ślimaki. Byłeś zrozpaczony, kiedy nie mogłeś im wytłumaczyć, że nawet i na tym mogą zrobić interes; choć tak naprawdę byłeś przekonany o tym, że dałeś im jakąś rzecz bardzo cenną, a tylko ich niewdzięczność przemieniła ją w mięczaki. Ale w istocie nie mogłeś przypomnieć sobie, co oni od ciebie dostali, więc dałeś za wygraną.

Raz we śnie pragnąłeś pilotować samolot, innym razem siadałeś do sportowego samochodu i próbowałeś pojechać nim do miasta, aby zaimponować wszystkim znajomym. Ale za każdym razem ktoś przychodził i uświadamiał ci, że nie potrafisz być ani pilotem, ani kierowcą. Walczyłeś z nimi i błagałeś ich, aby nie zdradzali ciebie. W jednym ze snów, który mi opowiedziałeś, wszedłeś na salę operacyjną i zabrałeś się, w przebraniu pod seledynową maską chirurga, operować leżącego na stole chorego. Pociłeś się, bo nie wiedziałeś co dalej robić po otwarciu rany. Wszyscy jednak wierzyli ci, więc ciąłeś jak popadnie, a w końcu kazałeś asystentowi zaszyć ranę. W duchu byłeś zadowolony, że on poprawia twoje błędy. Obudziłeś się ze strachu, kiedy okazało się, że operowałeś własnego ojca.

To nieraz zwierzałeś mi się, że na zebrania lub do świątyni wchodzisz nagi. Byłeś zawstydzony i przerażony, ale nikt cię nie potępiał. Gorzej, nikt cię nawet nie zauważał w takim stanie. Jednak kiedy wyszedłeś na ulicę, dzieci śmiały się z ciebie, a Ty próbowałeś schować się do autobusu lub w jakiejś klatce schodowej; jednak zawsze ktoś cię wytropił. Wreszcie jakaś szlachetna osoba dawała ci płaszcz; zaczynałeś czuć ciepło i odzyskiwałeś spokój. Ale ten sen stale się powtarza, choć za każdym razem zmieniają się okoliczności.

Pędzące ciemne przedmioty zapełniały niebo. Wszyscy chowali się w swoich domach lub umykali w pojazdach. W końcu zostałeś sam na wielkim placu. Chciałeś również schować się, ale ręce i nogi odmawiały ci posłuszeństwa. Nie mogłeś krzyczeć lub liczyć na czyjąś pomoc. Zrobiło ci się żal siebie samego i obudziłeś się cały zalany łzami.

WNIOSKI - INTERPRETACJA

1. *Przyzwoliłeś na destrukcję Obszaru Harmonii. Dochodź do uporządkowania myślenia przez uporządkowanie działania.*
2. *Duszę możesz poznać jedynie poprzez niepodzielną służbę oddania. Robiąc inaczej tracisz tylko czas i pieniądze.*
3. *Tak jak nie ma sensu czcić Pana na pokaz, tak też nie ma sensu żyć, aby inni cię podziwiali. Rób co najlepiej potrafisz.*
4. *Twoja energia zewnętrzna jest wypaczonym odbiciem energii wewnętrznej. Udane małżeństwo może usunąć ten problem.*
5. *Bardzo ważne! Nie pal, nie pij i kładź się do łóżka nie później niż przed północą, a wstawaj przed siódmą rano. W przeciwnym wypadku wnioski o małżeństwie mają małe szanse.*

Ermitaż się zapada

Muzeum Ermitaż w Sankt Petersburgu, gdzie znajduje się jeden z najwspanialszych w świecie zbiorów dzieł sztuki, zapada się. Eksperci wzywają do zorganizowania międzynarodowej akcji ratowniczej.

Ermitaż, zbudowany w XVIII wieku przez cesarzową Katarzynę II, obsuwa się do rzeki Newy mniej więcej o pół centymetra rocznie. Dyrektor muzeum, Michaił Piotrowski, mówi: „Na razie nie grozi katastrofa, ale jeśli nie zajmiemy się tym teraz, za 10 lub 15 lat może już być za późno".

Tysiące turystów i miłośników sztuki, którzy codziennie odwiedzają sale muzeum, nie domyślają się nawet, co dzieje się w podziemiach. Na każdym kroku napotkać można kałuże wody, ściany ociekają wilgocią, fundamenty zapadają się w ziemię. Grube, czarne druty elektryczne stykają się niemal z plamami wilgoci na ścianach. „W Sankt Petersburgu zawsze były problemy z nadmiarem wilgoci - mówi Piotrowski. - Miasto jest zbudowane na bagnach. Ale to jest jeden z elementów jego atrakcyjności". Są projekty podwyższenia gmachu muzeum tak, aby stanął on na suchej ziemi, ale na to nie pozwala sama jego konstrukcja. Stary system kanalizacji i melioracji funkcjonuje w sposób, którego nie rozumie nawet główny inżynier, Tatiana Jakuszewa. „Sytuację pogarsza fakt, że poszczególne budynki Ermitażu były zbudowane w różnych okresach i przez różnych architektów, którzy stosowali różne systemy kanalizacyjne - mówi pani Jakuszewa. - Najdziwniejsze jest to, że systemy liczące 200 lat działają lepiej niż nowe" - dodaje pani inżynier.

Ekipa fińska zakończyła niedawno trwające od 18 miesięcy badania fundamentów, wskazując na miejsca wymagające szczególnej uwagi. Uczeni amerykańscy zaproponowali satelitarną kontrolę obsuwania się budynku. Holendrzy pracują nad umocnieniem naruszonych wilgocią fundamentów.

Państwo nie może już finansować tych przedsięwzięć, tak więc muzeum musi polegać na własnych inicjatywach. Piotrowski rozważa nawet możliwość obniżenia płac swych pracowników lub rezygnacji z innych inwestycji, aby zebrać fundusze na te kluczowe naprawy.

M. W.

EKSPRESY

GARAŻ murowany, własnościowy (obszerny, kanał, siła), przy Targowisku Wrzeszcz, Leczkowa 30 A m 7
72400

ŚLUSARZY, 43-04-41
34949

FORD Sierra 85, tel. 710-106, 12.00 - 20.00
77229

MURARZY, brygadę na docieplenia zatrudnię. 21-90-57
32227

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia 2, 3 pokoje z telefonem, 56-97-86 (telefonować od niedzieli)
71979

SPÓŁKA Marco Shipyard zatrudni malarzy - konserwatorów (praca w stoczni), 39-28-15, 39-34-46
35072

SPRZEDAM z powodu wyjazdu Peugeot 405, 1987/88 r. z wyposażeniem, 136 mln, (0-69) 31-20-65
75975

SZATNIARZA zatrudnię, 51-25-23
33402

WIDEOHIT

„Fałszywe oskarżenie"

Joyce jest kobietą luksusową - ma piękny dom, kochającego męża, udane dzieci. Prowadzi własną, dobrze prosperującą firmę. Nie ma, co prawda, zbyt wiele czasu na rozmowy z dziećmi - ale te ostatnie, prawie już dorosłe, same się sobą zajmują. Ot, szczęśliwa, amerykańska rodzina, wydaje się, że nic nie jest w stanie zakłócić tej sielanki. A jednak... Pewnej nocy zostaje zamordowany wspólnik męża Joyce wraz z żoną i teściową. Morderstwo zostało dokonane w wyjątkowo bestialski sposób. W wyniku różnych splotów okoliczności podejrzenie pada na Joyce. Zostaje na oczach dzieci zakuta w kajdanki i odprowadzona do aresztu. Życie jak z bajki zamienia się w koszmar. Joyce zostaje oskarżona o zabójstwo i wkrótce, w wyniku procesu sądowego, uznana za winną. Grozi jej nawet wyrok śmierci. Będąc w więzieniu, zaczyna walkę o nowy proces.

„Fałszywe oskarżenie" to jeden z wielu filmów opartych na prawdziwej historii. Zresztą temat „sądowy" często gości ostatnio na naszych ekranach. Oglądając taki czy inny proces sądowy, trudno oprzeć się wrażeniu, że bardzo często ludzkim życiem rządzi przypadek i... pieniądz. Na szczęście, tym razem jest to (jak wskazuje tytuł) historia z happy endem.

(ap)

Konkurs

Kasetę „Fałszywe oskarżenie" możesz mieć na własność. Wystarczy tylko wyciąć zdjęcie okładki filmu wydrukowane wyżej, nakleić je na kartkę pocztową i wysłać ją pod adresem naszej redakcji. Kartka weźmie udział w losowaniu, którego wynik podamy już za dwa tygodnie.

A teraz kolejny nagrodzony: kasetę z filmem „Kevin sam w Nowym Jorku" otrzymuje Daria Krenc z Gdańska, ul. Żabi Kruk 15/12. Upominek czeka w pok. 201 naszej redakcji. Pa!

Nagrodę funduje hurtownia ARTICA (Gdańsk Wrzeszcz, Matejki 6) oferująca ponad 2000 filmów polskich i zagranicznych.

Nie zawsze nowe, ale kompaktowe

Mozart i koncerty na instrumenty dęte

Mozarta w ostatnich latach słucha się najchętniej na instrumentach z epoki. Płyty zawierające tego rodzaju interpretacje cieszą się największym powodzeniem, a wykonawcy - myślę tu głównie o dyrygentach i orkiestrach - światową sławą. Warto jednak pamiętać, że istnieją także współczesne instrumenty oraz muzycy, którzy wykorzystując ich możliwości, równie dobrze i wnikliwie odczytują partytury wielkiego Mistrza. Sądzę, że do tego grona można zaliczyć warszawski zespół „Archi da camera" założony pięć lat temu przez Kazimierza Kryzę. Potwierdzeniem ich dokonań jest srebrny krążek firmowany przez warszawskie wydawnictwo DUX, zawierający trzy koncerty W. A. Mozarta. Są to: Koncert na obój KV 314, Koncert na flet KV 313 i Koncert na fagot KV 191. Obsada solistów jest międzynarodowa. Na oboju gra Kazimierz Dawidek, Polak, obecnie profesor Akademii Muzycznej w Wiesbaden. Na flecie Lars Asbjornsen z Norwegii, na fagocie zaś Akio Koyama z Japonii. Wszyscy panowie są również autorami kadencji do wykonywanych przez siebie koncertów. Płyta ma wiele uroku. Jej największą zaletą jest bezpretensjonalność. Muzycy nie starają się owych arcydziełek uczynić głębszymi niż w istocie są. Pamiętają, że większość koncertów Mozarta na instrumenty dęte to utwory okolicznościowe, pisane na zamówienie. Właściwie muzyka rozrywkowa tamtego okresu, tyle że w odróżnieniu od wielu zapomnianych już tego typu utworów, pisana przez wielkiego artystę. Krążek powinien zadowolić zarówno tych, którzy słuchają muzyki wnikliwie, jak też i tych, dla których jest ona jedynie tłem dla codziennych czynności. Po prostu muzyka jasna, pogodna, bardzo dobrze wykonana i świetnie pod względem technicznym zrealizowana. Dla porządku dodam jeszcze, że nagranie powstało w maju 1991 roku w sali Filharmonii Narodowej w Warszawie, a reżyserami dźwięku byli: Małgorzata Polańska i Lech Tołwiński.

Konrad Mielnik

Konkurs

Na zakończenie jak zwykle pytanie. W którym roku urodził się Wolfgang Amadeusz Mozart? Odpowiedzi prosimy przesyłać na kartach pocztowych pod adresem naszej redakcji z dopiskiem „MOZART". Wśród prawidłowych rozlosujemy płytę kompaktową, oczywiście z muzyką Mozarta. Wynik losowania podamy już za dwa tygodnie.

Tymczasem zaś płytę niespodziankę - krążek CD Gary Burtona i Rebecci Parris „It's Another Day" wylosował Janusz Kobierecki z Gdyni, ul. Władysława IV 16/7. Po odbiór naszej niespodzianki zapraszamy już od najbliższego poniedziałku do pok. 331 lub sekretariatu naszej redakcji. Pozdrowienia!

TYDZIEŃ Z HOROSKOPEM

6 - 12 sierpnia

6 sierpnia jest 218 dniem roku. Słońce wzejdzie o 4.04, a zajdzie o 19.19.

12 sierpnia jest 224 dniem roku. Słońce wzejdzie o 4.13, a zajdzie o 19.07. Do końca roku - 141 dni (20 tygodni).

Życzenia przyjmują: 6 sierpnia (sobota) - Berta, Sława, Jakub, Stefan, Wincenty; 7 sierpnia (niedziela) - Donata, Klaudia, Albert, Kajetan, Konrad; 8 sierpnia (poniedziałek) - Dorota, Iza, Cyprian, Dominik, Rajmund, Seweryn; 9 sierpnia (wtorek) - Irena, Klara, Jan, Roman, Romuald; 10 sierpnia (środa) - Bogna, Laura, Bogdan, Borys, Wawrzyniec; 11 sierpnia (czwartek) - Diana, Klara, Luiza, Zuzanna, Aleksander, Bernard, Włodzimierz; 12 sierpnia (piątek) - Cecylia, Hilary, Julian, Lech, Leszek.

W tym tygodniu: 6 sierpnia - Światowy Dzień Rozbrojenia, obchodzony w rocznicę zrzucenia bomby atomowej na Hiroszimę (1945).

Kilka dat z kalendarza: 6 sierpnia 1928 r. ur. się Andy Warhol, amerykański plastyk, jeden z twórców pop-artu (zm. 22 II 1987 r.); w 1942 r. zginął w Treblince wraz z transportem sierot żydowskich z getta warszawskiego Janusz Korczak, pisarz, pedagog, lekarz; w 1978 r. zm. papież Paweł VI (właśc. Giovanni Battista Montini); **7 sierpnia** 1803 r. rosyjscy żeglarze Jurij Lisjanski i Iwan Kruzensztern rozpoczęli pierwszą rosyjską wyprawę dookoła świata (zakończoną w sierpniu 1806 r.); w 1938 r. zm. Konstantin Stanisławski, rosyjski reżyser teatralny, aktor, reformator teatru; w 1992 r. zmarł Mariusz Dmochowski, aktor teatralny i filmowy; **8 sierpnia** 1940 r. rozpoczęcie „bitwy powietrznej o Anglię" - z udziałem dywizjonów polskich - zakończonej pierwszą w czasie II wojny światowej klęską Niemiec; w 1944 r. bitwa pod Falaise (Francja) wojsk sprzymierzonych, w tym polskiej 1 Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka z grupą niemieckiej Armii „B" (trwała do 22 VIII); w 1945 r. w Londynie podpisano porozumienie w sprawie ścigania i ukarania głównych przestępców wojennych państw „osi" za zbrodnie przeciw pokojowi i ludzkości, na jego mocy powołano Międzynarodowy Trybunał Wojskowy; **9 sierpnia** 1864 r. ur. się Roman Dmowski, polityk, pisarz, współzałożyciel i przywódca Narodowej Demokracji; w 1944 r. początek walk 1 Armii Wojska Polskiego na przyczółku warecko-magnuszewskim (do 12 VIII); w 1944 r. bitwa 1 Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte pod Studziankami (do 16 VIII); **10 sierpnia** 1914 r. ur. się Witold Małcużyński, światowej sławy pianista, laureat konkursu im. F. Chopina w 1937 r. (zm. 17 VII 1977 r.); **12 sierpnia** 1848 r. zm. George Stephenson, angielski konstruktor pierwszej lokomotywy parowej.

Horoskop dla urodzonych między 6 a 12 sierpnia: To perfekcjoniści na każdym polu. Pracowici, mądrzy, ambitni i energiczni. Nie traktują niczego powierzchownie, chcą wiedzieć wszystko i dokładnie na temat tego, czym się aktualnie zajmują. Obdarzeni zdrowym rozsądkiem, idą przez życie spokojnie i prawie zawsze z sukcesem. Lubiani przez otoczenie, sami bardzo trafnie je określają. Wystarczy im często jedno spojrzenie, słowo lub zachowanie, by określić, z kim mają do czynienia. Mylą się rzadko. Zaradni, nie oglądają się na niczyją pomoc. Spokojem i przemyślanym sposobem bycia i życia wzbudzają zaufanie. Mają wielu przyjaciół, lecz dokładnie selekcjonują bliższych znajomych i w efekcie mają ich niewielu, ale są to ludzie oddani im - z wzajemnością - całkowicie. W pracy dokładni i staranni, powoli, ale konsekwentnie dochodzą do wyższych szczebli kariery. Lubią uczciwie zarabiać pieniądze i zawsze myślą, by im ich nie zabrakło na czarną godzinę. Związki uczuciowe - do których podchodzą poważnie - są zwykle udane, choć „skoki w bok" nie należą do rzadkości, w myśl, że chwile romansu należą się chyba każdemu?...

W tym tygodniu: Dobrze. Zwłaszcza gdy będziesz z kimś bliskim. Wówczas dni przebiegną w atmosferze sprzyjającej Twoim zamierzeniom i zainteresowaniom. Nie zabraknie różnych spotkań, niektóre z nich powitasz z aprobatą. Te, które nie przypadną Ci do gustu, odrzuć od razu. Wiadomość otrzymana nieoczekiwanie niech Cię nie zaskoczy, a w każdym razie nie okazuj tego otwarcie. Znaki godne zainteresowania - PANNA i BYK. Sympatyczny dzień - czwartek.

SF OBSERWACJE

„W autobusie na Hel siedzieli ze mną chłopak i dziewczyna, oboje uczniowie szkół średnich. Głównie mówił chłopak, każde zdanie ozdabiając przerywnikiem na k. Swą opowieść rozpoczął od wyliczenia ile razy się upił i kogo pobił. Następnie zaczął wymieniać korzyści płynące ze sprawnej pięści. Mówił, zupełnie się nie krępując, o swoich trofeach. Raz były to pieniądze, buty i zegarek, innym razem tylko pieniądze, kiedyś spodnie. Żałował, że jednemu z pobitych zabrał tylko drobiazg, a nie zabrał butów wartych 3 miliony.

Najgorsze jednak w tym wszystkim było nie to, że przyszło mi słuchać opowieści bandyty, lecz zachowanie jego koleżanki. Ona słuchała tego tak, jak słucha się kogoś, kto opowiada pasjonujący film.

Czy my już nie potrafimy odróżnić dobra od zła? Powiedz mi, jak potraktować człowieka, dla którego bandytyzm jest sposobem na zaimponowanie dziewczynie?"

Cytuję fragment listu z wakacji od mojej przyjaciółki. Ilona jest niemal rówieśnicą swoich autobusowych sąsiadów. Rok temu zdała maturę, studiuje prawo. Optymistyczne jest to, że nie o pokolenia tu chodzi, a o środowiska.

Stefan Figlarowicz

40 lat MINĘŁO

Stosunki zamiast rozkazów

W związku z nawiązaniem przez ZSRR z Niemiecką Republiką Demokratyczną takich samych stosunków jak z innymi państwami suwerennymi oraz zgodnie z wymianą poglądów, jaka odbyła się ostatnio między rządem ZSRR i rządem NRD, rząd radziecki postanowił anulować wszystkie rozkazy i rozporządzenia wydane przez radziecką administrację wojskową i radziecką komisję kontrolną w Niemczech w okresie od 1945 do 1953 r.

„Dziennik Bałtycki" z 7 sierpnia 1954 r.

Sport na gruzach

Prezydium Rządu powzięło uchwałę o budowie stadionu sportowego przy ul. Zielenieckiej w Warszawie z widownią na 60-70 tys. miejsc siedzących. Budowa ta zostanie przeprowadzona w bardzo szybkim tempie. Jako miejsce pod stadion wybrany został teren dotychczasowego wysypiska gruzu.

„Dziennik Bałtycki" z 8 sierpnia 1954 r.

Figury z Chlebnickiej

Robotnicy pracujący przy odgruzowywaniu ul. Chlebnickiej wydobyli ostatnio spod fundamentów jednej z kamieniczek dwie wykute w kamieniu figury noszące ślady złoceń i dawnej polichromii. Odnalezione posągi, jak przypuszcza rzeźbiarz Bolesław Burakowski, pochodzą z XV wieku.

„Dziennik Bałtycki" z 8 sierpnia 1954 r.

Kompozytor-zdrajca

Prezydium Zarządu Głównego Związku Kompozytorów Polskich podjęło następującą uchwałę: „W lipcu br. Andrzej Panufnik zerwał więź łączącą go z narodem polskim, pozostając za granicą i wyrzekając się obywatelstwa polskiego. W ten sposób zdradził on swój kraj i naród oraz sprawę, o którą walczą wszyscy artyści i kompozytorzy polscy..."

„Dziennik Bałtycki" z 14 sierpnia 1954 r.

Na cześć i... gorączkę

Twórcza myśl badawcza polskich naukowców przynosi coraz to nowe sukcesy gospodarce narodowej. Ostatnio zespół naukowców z inż. Rudnickim ze Starogardu na czele wykonał w ramach realizacji długookresowych zobowiązań, podjętych na cześć 10-lecia Polski Ludowej, nowy specyfik przeciwgorączkowy, oparty wyłącznie na krajowych surowcach.

„Dziennik Bałtycki" z 14 sierpnia 1954 r.

Krzyżówka z jakiem

POZIOMO: 1/ zastrzeżenie, klauzula, 5/ intryga, fortel, 9/ włoskie „kocham", 10/ wschodnia broń sieczna, rodzaj kindżału, 11/ prosty zabieg leczniczy, 12/ czynny wulkan na wyspie Mindanao, 14/ zbiornik na paliwo, 15/ wyrabia tężyznę fizyczną, 16/ wieść, pogłoska, 18/ piastunka, opiekunka rzymska, 20/ ptak gnieżdżący się zwykle w opuszczonych dziuplach, 24/ obejmuje poematy, wiersze, 27/ człowiek lubiący coś udawać, pozer, 28/ chabeta, 30/ kwota zapłacona za los loterii, 33/ artretyzm, podagra, 35/ wielka ilość czegoś, mnogość, 36/ pole działania, 37/ czarna w stadzie, i nie tylko, 39/ prawny lub dobrej woli, 41/ krótka, skrytobójcza broń biała, 42/ lekka, zwiewna chusteczka na szyję, 43/ przynęta, 44/ działanie odporne, 45/ protoplasta rodziny.

PIONOWO: 1/ bez niego nie ma reguły, 2/ okrągła budowla, 3/ skoki szaraka, 4/ wyściełany mebel, 5/ skromność, uniżoność, brak zarozumiałości, pychy, 6/ czasem kogoś rozpiera, 7/ kangur lub dydelf, 8/ stosunek człowieka do życia lub pewnej, wyodrębnionej sfery zjawisk, 13/ ongiś, załatwianie porachunków między dwoma osobnikami przy pomocy broni palnej, 17/ rowy strzeleckie, 19/ rachunek w banku, 21/ cios, uderzenie, 22/ spółka oszczędnie napisana, 23/ tybetańska mniszka, 24/ krok taneczny, 25/ litera grecka, 26/ tytułowy pustorożec azjatycki, 28/ połowa roku akademickiego, 29/ szkatułka, 31/ laur, 32/ kolor lub szarłat, 33/ szewska nić, 34/ metalowy uchwyt przy niektórych meblach, 38/ kłoda drewna, 40/ sarmackie uprowadzenie wybranki serca.

Czytelnicy, którzy w terminie do 16 sierpnia nadeślą prawidłowe rozwiązania pod adresem „Dziennika Bałtyckiego" - 80-886 Gdańsk, skrytka pocztowa nr 419 z dopiskiem: „Krzyżówka z jakiem", wezmą udział w losowaniu nagród.

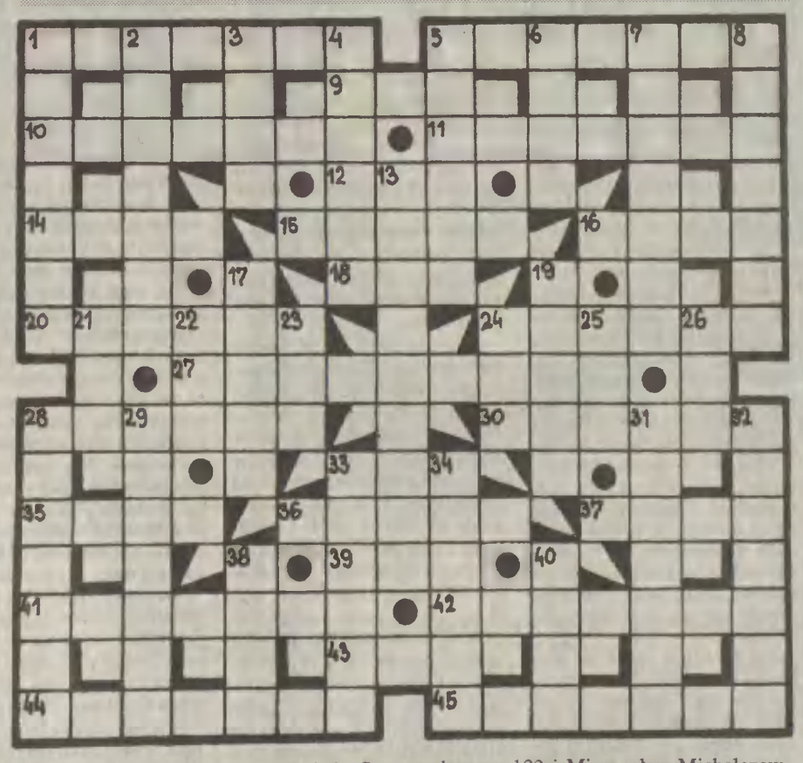

Rozwiązanie krzyżówki z Eolem

POZIOMO: sztaba, atrapa, transporter, ile, Eol, mrok, kraj, cep, rozwora, erg, grusza, akonto, osm, padalec, Ali, emir, wiec, run, jon, technologia, gratka, balast.

PIONOWO: tor, bon, ter, ale, świeca, sprawa, kolega, temperament, Amor, Tura, rejestracja, koszmar, krokiew, podróż, gawron, pionek, piec, ciąg, era, hak, Osa, iwa.

Nagrody wylosowali: **Iwona Karczewska**, Grzybno (szkoła), 83-300 Kartuzy, **Agnieszka Kowalkowska**, Gdańsk, ul. Beethovena 122 i **Mieczysław Michalczewski**, Gdynia, ul. Starogardzka 8/26. Nagrody książkowe wysyłamy pocztą.

Rozwiązanie dzisiejszej krzyżówki podamy za dwa tygodnie.

W półwiecze 1 sierpnia '44

10 publikacji Bellony na 50. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Frapująca oferta wydawnictw: albumy, dzienniki, książki popularne i naukowe, które obrazują i dokumentują walkę polskiego społeczeństwa z okupantem hitlerowskim. Swoisty to pomnik hołdu i pamięci. Blok unikatowych - z reguły - tytułów, bo opartych na nie publikowanych dotąd dokumentach i ilustracjach - wypełnia, niestety, dopiero teraz lukę w dotychczasowych publikacjach o sierpniowym powstaniu. Dramatycznym i tragicznym wydarzeniu w narodowych dziejach. Wydawca rekomenduje:

Stanisław Kopf: „63 dni"

Monumentalna księga - 700 stron, ponad 2000 zdjęć, 30 plansz i map kolorowych - poświęcona Powstaniu Warszawskiemu, bohaterskiej walce stolicy aż po kapitulację i zniszczenie jej przez okupanta. Niektóre z podjętych tematów omówiono po raz pierwszy, na przykład działania lotnictwa alianckiego wspomagającego walczącą stolicę, zagładę Warszawy na oczach Armii Czerwonej czy losy uczestników powstania: aresztowania, więzienia, wyroki. Znaczna część zdjęć dotychczas nie była publikowana. Teksty informacyjne w językach: polskim, angielskim, niemieckim, rosyjskim.

Lech Dzikiewicz: „Zbrodnia Stalina na Warszawie"

Pierwsze opracowanie w polskiej historiografii, które w sposób systematyczny formułuje argumenty i podaje dowody świadczące o zbrodniczości decyzji podjętej przez Stalina - zaniechania udzielenia pomocy powstańczej Warszawie - w świetle prawa międzynarodowego.

Andrzej K. Kunert: „Generał Bór-Komorowski w relacjach i wspomnieniach"

Praca naukowa. Składa się z tekstów wspomnieniowych pióra różnych autorów. Teksty zostały opatrzone przypisami - poprzedzone obszernym artykułem biograficznym o bohaterze książki oraz zaopatrzone w bogaty materiał ilustracyjny. Duża część tekstów pochodzi z archiwów londyńskich i jest nie znana nawet historykom-socjalistom.

Edmund J. Osmańczyk: „Trzeba to opowiedzieć"

Dziennik z powstania 1944 r. - codzienne zapiski ówczesnego komentatora radiowego podlegającego Delegaturze Rządu Radia Powstańczego. Na kartach dziennika przeplatają się teksty audycji radiowych emitowanych na bieżąco, dotyczących powstania, z refleksjami osobistymi Osmańczyka, przeżywającego zagładę miasta i ludzi.

Zbiorowe: „Dramatyczny epilog"

Pierwsza część pięciotomowego cyklu dotyczącego Armii Krajowej. Cykl będzie miał układ problemowy, a w przyjętej chronologii zostaną zawarte dzieje wojska podziemnego od pierwszych inicjatyw konspiracyjnych do tragicznych powojennych losów akowców. Część pierwsza, to próba ukazania końcowego okresu działalności AK, w tym poakowskich organizacji niepodległościowych oraz systemu terroru wobec ich działaczy.

Zbiorowe: „Międzynarodowe aspekty Powstania Warszawskiego"

Opracowanie przybliża polskiemu czytelnikowi dokumenty i wydawnictwa obcojęzyczne, które pozwalają poznać stosunek mocarstw: USA, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i Niemiec do Powstania Warszawskiego. W konsekwencji - ułatwia zrozumienie wszystkich czynników, które zadecydowały o wybuchu i przebiegu zrywu ludności Warszawy w 1944 roku.

Tadeusz Bór-Komorowski: „Armia Podziemna"

Książka przynosi wiele sekwencji dotyczących prywatnego i rodzinnego życia generała. Jednak zasadniczym jej tematem jest ogólny bieg wydarzeń wojennych 1939-1945, ówczesna sytuacja Polski, eksterminacyjna polityka okupantów, nurt życia Polski Podziemnej, działalność konspiracyjna i walka z najeźdźcą. Wydanie oparte na edycji londyńskiej z 1950 r., z posłowiem W. Bartoszewskiego oraz przypisami A. K. Kunerta.

Juliusz L. Englert: „Tadeusz Bór-Komorowski"

Album fotograficzny - z życia generała i działalności Armii Krajowej. 160 stron, ponad 200 zdjęć czarno-białych i barwnych (większość dotychczas nie publikowanych), opisanych w języku polskim i angielskim, wybór dokumentów, indeks nazwisk.

Album ukaże się nakładem Polskiej Fundacji Kulturalnej w Londynie przy udziale wydawnictwa Bellona.

Tadeusz Przystojecki: „Pod okupacją i w Powstaniu"

Wspomnienia byłego dowódcy I Batalionu „Chrobry II" kapitana „Żelaznego".

Tadeusz Sawicki: „Wyrok na miasto"

Książka oparta na dokumentach sowieckich. Przedstawia międzynarodowe uwarunkowania powstania i powody, dla których stłumienie powstania okazało się wspólnym dla Niemiec i Związku Radzieckiego interesem. Cyniczna gra Stalina i stosunek PKWN do powstania zostały naświetlone w nowy, szokujący, być może, dla niektórych sposób.

Nigdy za dużo wiedzy o Powstaniu Warszawskim, o ludziach walki i czynu zbrojnego. Niektóre tytuły już się ukazały, inne opuszczają drukarnie i wnet trafią do naszych rąk.

Janusz Krawczyk

do śmierci

idę do ciebie tak jak idzie płomień
przybiegam do twych bram
jak pijak do butelki warg serdecznych

zstępuję z wysoka
i wspinam pod górę
wybieram drogi najprostsze
drzwi otwarte
okna puste
idę przybiegam
chory w cierpieniu nieczuły
i młody z głową płonącą
u wierzchołków drzewa

idę do ciebie tak jak idzie płomień
przybiegam do twych bram
jak pijak do butelki warg serdecznych

błogosławiona śmierci
celu dróg naszych
trupia rozpusto
biały gołąbku przemiany
najpierw w drzewo
potem w korników potwory
na koniec w zapomniany kopiec
bez ciała

Artur Tomaszewski

Fot. Bogusław Nieznalski

TOWARZYSKA SAŁATA

Wszechstronny

Maciej Nowak, „importowany" przed paru laty do Gdańska z Warszawy, gdzie wydawał tygodnik „Goniec Teatralny", nie przestaje budzić zainteresowania tak zwanej „opinii". Przyznać mu też trzeba, że stale czymś zaskakuje. Z powodzeniem już łączy dwie dyrektorskie funkcje, będąc szefem Centrum Edukacji Teatralnej i Nadbałtyckiego Centrum Kultury. Od niedawna znowu jest redaktorem naczelnym, czym dowiódł niesłychanej konsekwencji. Kiedy bowiem upadł „Goniec Teatralny", Maciej Nowak zapewnił, że jeszcze nie wszystko skończone i doprowadzi do pojawienia się nowego teatralnego tytułu. Powstał „Ruch Teatralny", miesięcznik, którego sygnalny numer spotkał się z dużą życzliwością. Ostatnio natomiast dyr. Nowak osobiście włączył się do przygotowania stołu bankietowego w Dworze Artusa, z okazji otwarcia Jarmarku św. Dominika. Sam zebrał gdzieś pod Kościerzyną raki, które zrobiły na tym przyjęciu wielką furorę.

Nic bez ofiar

Nie ma dymu bez ognia ani róży bez kolców, o czym przypominają nam mądre przysłowia. Nie ma też sztuki bez ofiar. Widowisko - parada teatralna uświetniająca przed tygodniem rozpoczęcie Jarmarku Dominikańskiego, również nie obeszła się bez ofiar. Ofiarą stresu padły zwierzęta, którym trzeba było podawać zastrzyki uspokajające, i które na całej trasie parady, a zwłaszcza na ul. Długiej pozostawiły obfite ślady swej obecności, dodając pracy służbom porządkowym. Ofiarą stał się też anioł, który w kluczowej scenie widowiska odbierał klucz z rąk prezydenta miasta, aby przekazać go Neptunowi. Anioł najpierw uderzył kolanem w rynnę, a potem „zaświecił" gołą pupą, bo pękły mu rajstopy i zsunęła się zasłaniająca wstydliwe części przepaska. A publiczność dowiodła ofiarności, cierpliwie czekając w skwarze na początek widowiska, które zaczęło się z dużym opóźnieniem.

Paulina

Wakacyjny kurs przetrwania

Męczennik, utracjusz i pracuś

Mamy trzy typy wakacjowiczów: męczennik, utracjusz i pracuś. Zasadnicze typy te nie różnią się od typów występujących w szarym dniu trudu naszego codziennego. Mogą się jednak radykalnie zmienić. I tak czyjś pracujący od rana do nocy małżonek - typowy pracuś - w czasie wakacji może zmienić się w męczennika (zwłaszcza jeśli wyjeżdża z nami) lub utracjusza (zwłaszcza jeśli wyjeżdża z kolegami). Trzeba więc bardzo uważać, bo można się zdziwić. Zwłaszcza jeśli chce się wakacyjną znajomość przedłużyć. To zresztą chyba jeden z podstawowych powodów, dla których wakacyjne znajomości są takie fascynujące i krótkie. Wszyscy jesteśmy trochę inni, pohulamy i spokojnie wracamy do swoich stałych przyzwyczajeń.

Męczennika można łatwo poznać po tym, że się męczy. Drażnią go ludzie (hałasują, rozpychają się, plotkują, żyją), dobija pogoda (za gorąco, za zimno, pada, wieje), oburzają warunki wczasowego bytowania (obiad za późno), śniadanie za wcześnie, zbyt dużo drzew, za mało cienia...). Biedny męczennik przegrany jest już na starcie, on bowiem na ten urlop wyjechał, bo musiał. Kazali mu, więc teraz się męczy okrutnie. Czepia się wszystkich i z grobową miną wyczekuje końca urlopu.

Zupełnie inaczej wygląda sprawa z utracjuszem. Ten zawsze w szampańskim humorze. Jest mistrzem dowcipu, najlepszym kompanem (lub kompanką). Jego radość życia i entuzjastyczny stosunek do wszelkich uciech wypływa z dewizy: raz do roku ma się urlop, a następnego nikt nie ma obowiązku dożyć. Bawi się więc na całego. Niestety, jak sama nazwa wskazuje, utracjusz traci. Traci najpierw pieniądze (na skutek posiadania dużej grupy bezinteresownych przyjaciół), potem zdrowie (pod wpływem „przetańczonych" nocy z długonogimi pięknościami) oraz dość często poczucie rzeczywistości, co powoduje, że musi opuszczać miejsce upojnego wypoczynku pod osłoną nocy, ukradkiem.

Dla pracusia odpoczynek pod postacią leżenia martwym bykiem jest fizycznie niewykonalny. On musi ciągle działać. Urlop bez pracy jest dla niego niczym katorga. Mężczyźni mają niewielkie pole do popisu, jeśli są typem pracusia, ponieważ z zasady zajmują się wyłącznie zagadnieniami o skali międzynarodowej. Na urlopie więc mogą rozłożyć na części samochód (ostatecznie rower), by potem złożyć go z powrotem. Reszta to już albo uciecha (utracjusz), albo udręka (męczennik).

Natomiast kobiety-pracusie dopiero na uropie mogą rozwinąć się w całej pełni. Matka mojej koleżanki opanowała tę sztukę do perfekcji. Kiedy jej mąż zafundował rodzinie luksusowe wczasy w słonecznej Bułgarii (a czasy były takie, że obejrzenie jakiejkolwiek granicy stanowiło nie lada wyczyn), natychmiast wzięła się radośnie do działania. Myślicie państwo, że ruszyła w miasto, by zdobyć szałowy kostium kąpielowy albo przynajmniej okulary przeciwsłoneczne? Nic z tych rzeczy. Ona zaczęła wekować. Zapakowała do słoików wystawne obiady na całe trzy tygodnie. Akcja była przemyślana do perfekcji, bo gdy już była nad tym ciepłym morzem, nie musiała torturować się bezproduktywnym opalaniem, mogła całe wakacje zaprawiać brzoskwinie. Proste, ale jakie genialne.

Ela Stormowska

O odważnym

Ach, jakiż z niego sokół,
Gdy ma kumpli wokół.

Intrygant na wczasach

Łatwo poznasz intryganta
- nawet na urlopie -
Gdy na plaży słońce praży
On wciąż dołki kopie.

Krystyna Sylwestrzak

SŁOWNIK WYRAZÓW BIEŻĄCYCH

DENOMINACJA - ogólnie: odwrotność nominacji, czyli degradacja, która jest odwrotnością gradacji, czyli nominacji. 1. Bankowe: zmniejszenie nominałów na banknotach poprzez obcinanie zbędnych i utrudniających liczenie zer, np. czterech, pochodzących z inflacji. To, co nas czeka. 2. Polityczne: pozbywanie się niepotrzebnych zer w obiegu politycznym, pochodzących przeważnie z samonominacji. To, czego zapewne nigdy nie doczekamy się i w tym sensie jest to znaczenie zaledwie postulowane. Albowiem życie polityczne składa się głównie z zer ustawiających się rzędem za wybitnymi jednostkami, czyli jedynkami. Zwie się też je liderami, np. partii. Bywa, że partia ma kilku liderów konkurujących ze sobą, a ustawione za nimi zera tworzą tzw. frakcje. Ruch frakcyjny nie jest tożsamy z ruchem frykcyjnym, ale też jest przyjemny i kończy się podobnie, jeśli jest zbyt gwałtowny. Powoduje wtedy rozprysk partii na partie ostro się zwalczające, bo jak wiadomo najostrzej zwalczają się byli towarzysze. Na tę przypadłość są podatne szczególnie partie prawicowe, ostatnio np. KPN. I to się uznaje za sytuację normalną (w sensie psychiatrycznym). Za nienormalną natomiast uważa się sytuację, gdy zera sytuują się przed jedynkami. Sytuacji normalnych i nienormalnych jest w życiu politycznym pół na pół i każdej połowie przydałaby się denominacja w znaczeniu przez nas tu postulowanym. SŁOWIARZ

Czarny humor czyli: biznes pogrzebowy

BABSKIE GADANIE

Właśnie przeglądałam w prasie zapowiedzi wszelkiego rodzaju jesiennych targów branżowych i natrafiłam na perełkę. NEKROPOLIE '94. I wtedy zastanowiłam się - jak długo można pisać o urlopach, plaży, słońcu i ogólnym nastroju wakacyjnym? Wszak zawsze daleka byłam od zamiaru uprawiania słodkiej propagandy radosnego sukcesu. Jeden tajemny wyraz - NEKROPOLIE - i mój czarny humor odżył.

Jak sama nazwa wskazuje, tego typu targi mogłyby z powodzeniem odbywać się w martwym okresie, czyli latem, ale dzisiaj, jak widać, „menedżerstwo" działa w każdej branży, nawet cmentarnej, a gabinety dyrektorskie wyrastają obok kostnic.

Swoją drogą, nie sposób nie zauważyć, że w zasadzie pogrzebowy interes kręci się sam z siebie. W końcu ludzie żegnają się z życiem często, a w czasie ostatnich upałów nawet częściej. A to zawał, a to utonięcie i o zapicie się na śmierć łatwiej. Sama sobie się nie dziwię, że sięgnęłam dziś po taki, a nie inny temat. Chociaż kiedy prasa donosi o 545 przypadkach utonięć w samym lipcu, to mam wątpliwości, czy liczba ta jest korzystna (ze względów finansowych rzecz jasna) dla zakładów pogrzebowych, skoro mnóstwo ofiar wodnego szaleństwa nie udaje się nigdy wyłowić.

Wróćmy jednak do wystawy - otóż na II Targach Sztuki Cmentarnej we Wrocławiu (NEKROPOLIA '94) będzie można obejrzeć urządzenia cmentarne i pogrzebowe (mniemam, że łopat nie zabraknie), wszelkiego rodzaju rzeźby, dewocjonalia, kamieniarstwo i ubrania okolicznościowe (zaiste, nader posępny to pokaz mody!). A ponieważ od kilku lat krajobraz polskich ulic zapełnił się fioletowymi nyskami, opatrzonymi ręcznym napisem „HADES" i przyozdobionymi czarnymi zasłonkami, tudzież znudzonym kierowcą, toteż mam nadzieję, że i karawanów z prawdziwego zdarzenia na owych targach nie zabraknie.

Przyznacie, iż mądrze wyznawać zasadę, że skoro biznes kręci się sam (tak jak pogrzebowy), nie zaszkodzi mu jeszcze pomóc.

Tymczasem, z zupełnie odwrotną sytuacją mamy do czynienia w innym interesie. W prostytucji mianowicie. Wiadomo, że od wielu, wielu lat, kobiety parające się tym zawodem, walczą o prawa do zarejestrowania. Tym samym, uczciwie pragną płacić podatki, które wzbogacą skarb państwa. To niesamowite, że fiskus spokojnie patrzy, jak prostytutki płacą haracz „opiekunom", zamiast jemu. A „panienki" nie poddają się, walczą dzielnie o swoje prawa. Ostatnio w Edynburgu odbyła się pierwsza w Europie konferencja poświęcona prostytucji. Zainteresowane, jako szczególnie narażone na różne choroby, domagały się bezpłatnej opieki lekarskiej (ciekawe, co oferują zamiast pieniędzy). Wkrótce prostytutki zaczną walczyć o prawo do wcześniejszej emerytury, zapomóg losowych, czyli rent, a pewnie także i o prawo do kościelnych pogrzebów. Ręka rękę myje.

Życzę miłego wypoczynku w sierpniu.

Badowska

CYWILIZACJA POSTKOMUNIZMU

Marek Adamiec

Pub czy piwiarnia?

Myślę, że nikomu spośród nas, którym bliskie są wartości narodowe i patriotyczne, odpowiedź na to pytanie nie powinna nastręczać żadnych trudności, przecie ów „pub" to nic innego jak: „public house" (jako że język angielski stał się naszym drugim językiem narodowym, to tłumaczyć tego nie muszę, jeśli poziomem opanowania języka angielskiego dorównamy poziomowi opanowania języka rosyjskiego, to spokojnie będziemy mogli mówić o drugim sukcesie edukacyjnym), a my przecie prywatność i rodzinę powinniśmy miłować zgodnie z ostatnimi wytycznymi płynącymi z uroczystych obchodów Międzynarodowego Roku Rodziny.

Ja nie wiem, i nikt chyba nie wie, jak mają się kwitnące niczym grzyby po deszczu punkty sprzedaży piwa do ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Ja nie wiem, czy ta ustawa jeszcze obowiązuje, podejrzewam, że mało kto wie, jakie ustawy obowiązują, jakie zaś nie. Pewne jest jedno: ustawa tycząca przerywania ciąży będzie absorbować naszych kochanych parlamentarzystów jeszcze przez długi czas. No i dobrze, tak chyba powinno być, narodziny naszej młodziutkiej demokracji już na trwałe się zrosną z dysputami na ten temat, skoro innych problemów nie mamy, to już bardzo dobrze. A w zasadzie problem jest szalenie prosty, trzeba tylko odpowiedzieć wprost na jedno pytanie: czy mamy konstytucyjne państwo wyznaniowe, czy nie, będzie konstytucja, nie będzie problemu. O wiele łatwiej jednak dyskutować o marginaliach niźli o istocie rzeczy, gdyby konstytucja, a nie żadna jej namiastka została uchwalona, toć przecie wielu ludzie nie mogłoby zaprezentować swojej dobrej woli, miłości bliźniego, nie mogłoby przede wszystkim zaprezentować swojego daru krasomówczego, będącego jedynym dobrem, jakim dysponują. Uświadomiwszy przeto tę kwestię, pora wracać do tytułowego pytania.

Otóż tytułowe pytanie ma wszelkie znamiona problemu urojonego i zastępczego, mnie tylko chodzi o uczynienie z tego problemu zasadniczego i fundamentalnego, ponieważ dosyć mam już rozmów o aborcji.

Myślę jednak, że każdy prawdziwy Polak powinien czuć się oburzony i szczerze dotknięty zalewem Zachodu na każdym kroku (to ładne stylistycznie sformułowanie to ja bezczelnie ukradłem), przecie już Mikołaj Rej nam uświadomił, że swój język mamy i z tego powinniśmy być dumni.

Zresztą ja nie będę się upierał, by rozważać problem akurat tych dwu nazw miejsca, gdzie sprzedają piwo, ostatecznie znakomitym punktem wyjścia jest jakakolwiek nazwa, której przeciwstawimy jakąkolwiek inną nazwę. Wszyscy przecie wiedzą, że jedne nazwy zawierają same w sobie wartości chrześcijańskie, inne nazwy tychże wartości nie zawierają. Samo pojęcie „wartości chrześcijańskie" to także tylko nazwa, ale za to jakże nośna semantycznie.

Pewne jest jedno: konstatacja, że to nie ma najmniejszego znaczenia, jak nazywa się miejsce, gdzie można napić się piwa, byłaby na pewno świadectwem niedojrzałości obywatelskiej, jeżeli nie przejawem lekceważenia przyszłości Polski, całej naszej młodziutkiej demokracji i losów Europy. Na to w żadnym wypadku nie powinniśmy sobie pozwolić.

Jeżeli rzeczywiście chcemy brać sprawy w swoje ręce, to powinniśmy zabierać głos we wszystkich dysputach publicznych na tematy fundamentalne; ostatecznie w Polsce dyskutuje się publicznie wyłącznie na tematy fundamentalne. A im więcej się dyskutuje, tym budowa naszej młodziutkiej demokracji postępuje szybciej i wydajniej.

Ostatecznie dyskusje na tematy fundamentalne (przypominam: piwiarnia czy pub) to, jeżeli nie jedyne, to przynajmniej najważniejsze formy budowy naszej młodziutkiej demokracji.

Krokodyl zamiast... biustów

Kierowcy samochodów zatrzymujących się na stacji benzynowej w Renicach, woj. gorzowskie, od roku mają dodatkowe atrakcje. Ubiegłego lata szyby aut bezpłatnie myły trzy panienki z odsłoniętymi biustami. Właściciel stacji stwierdził jednak, że na wpół rozebrane dziewczęta nie spowodowały zbytniego wzrostu sprzedaży. W tym roku wymyślił więc coś innego dla przyciągnięcia klientów. W pewnej poznańskiej firmie kupił... metrowego krokodyla z Nilu. Trzyma go w gustownie urządzonym terrarium, w restauracji na terenie stacji. Przyznaje jednak, że za jakiś czas czeka go nie lada kłopot. Już po dostarczeniu krokodyla do Renic, poznańska firma przyznała się, iż przez pomyłkę sprzedała mu zwierzę, które w przyszłości osiągnie długość 2-3 metrów i ciężar około pół tony.

Co dalej absolwencie?

Na urzędzie

Czy tatuś twój dostał kiedyś awizo, że ma do odebrania pismo urzędowe? A pamiętasz, jak się pocił, jakie domysły nim targały, jak mu cykoriomierz latał? Widzisz - to potęga URZĘDU. A kto o potędze decyduje? URZĘDNIK. Nie namawiam cię na ten fach pochopnie, bo przecież i ty wiesz, i ja wiem, że nie każdy może urzędnikiem zostać. Nie każdy się nadaje. Trzeba mieć predyspozycje. Niektóre masz, choć może jeszcze o tym nie wiesz. Ano, jakie ty możesz mieć predyspozycje? Zacznijmy od tych niezbędnych dla kariery urzędniczej, bez których mowy nie ma, abyś został kimś. Po pierwsze musisz być pokorny i uległy wobec zwierzchników. Lud polski wie, że „pokorne cielę dwie matki ssie". Przeważnie pochodzisz z ludu, to i wiesz, co to cielę, i wiesz, co to ssanie. Chyba do jełopa nie mówię. Lizusostwo, a nawet wazeliniarstwo też są w cenie. Ale żadne tam bezmyślne czy jałowe, tylko racjonalne i konstruktywne. Oczywiście musisz głosić, że wazeliniarzami się brzydzisz. Taka konwencja postępowania urzędniczego: mów, co powinieneś mówić, a swoje rób. Rozwinięty zmysł plotkowania, choć nie jest konieczny, bardzo pomaga. Podobnie jak intryganctwo, ale to już wyższa szkoła jazdy na śliskiej drodze i jeśli nie masz zdolności - unikaj.

Widzę, że się zdecydowałeś. Słusznie. Pomówmy zatem o profitach. Na wysoką pensję nie masz co liczyć, na „boki" możesz i powinieneś. Rozumiesz chyba, że są branże, w których łapówki same się pchają do kieszeni, ale też w niektórych musisz przypominać... W niektórych, sam rozumiesz - niestety. Nie mogę ci mówić, w jakich urzędach najekonomiczniej, ludzie są bardzo drażliwi. Do sądów gotowi zaraz lecieć. Rób po prostu karierę tam, gdzie się wręcza. Twoi starsi wiedzą, gdzie dawali. A niech cię ręka boska broni przed pomysłem, aby nie brać. Załatwią cię petenci zaniepokojeni nienaturalnym, wręcz psychicznym zachowaniem. Kariera śmignęłaby ci koło nosa.

Niektóre posady mają piękne nazwy: naczelnik, komendant, inspektor, podsekretarz, a jak ślicznie nazywane są „dobre duchy" tych posad: pani burmistrzowa, komendantowa, komisarzowa. A czyż nie rajcowne są uniformy, odznaczenia, pióropusze, a nawet szable. Trudno ci będzie wybrać: korzyści materialne czy mundury i ordery? Ale można znaleźć posady, w których jest i to, i to.

Możesz realizować swoje wewnętrzne skłonności i natręctwa myślowe. W domu, dajmy na to, będziesz pantoflarzem i pomiotłem, że nawet dzieci będą cię miały za nic, w pracy natomiast będziesz rżnął dygnitarza. Tylko nie przesadzaj, wystarczy, jeśli dwóch, trzech petentów „sprowadzisz do parteru" między herbatkami. W ciągu dnia. A gdy pyskacz cię wkurzy - wdepcz w pokład. Pamiętaj, że dbasz o prestiż urzędu. Decyzji urzędowych pochopnie nie wydawaj, to nie piekarnia. Ciągle musisz pamiętać, że decyzję URZĘDOWĄ wydajesz ty - URZĘDNIK. A gdy ci jakiś głupek wspomni o kodeksie postępowania - w pokład.

Figura

KORESPONDENCJA WŁASNA z ul. BALETOWEJ

Zaczęło się od uwagi pani Szatanowej spod 8, rzuconej mimochodem do pani Wykrotowej, że młody Borycki leży pod samem jak świnia, we własnych zwrotach żołądkowych, zwanych cofką oraz własnych, choć to nie jest pewne, szczynach. Widok u nas nie taki znów szokujący, ale że dotyczył bezpośredniego sąsiada pani Szatanowej, postanowiła zareagować. Głupio jej po prostu było, że ma za sąsiada pospolitego obrzygańca wystawiającego się na widok publiczny. Ponieważ bezkrytyczny stosunek pani Boryckiej do zdegenerowanego synka jest znany, młode serce pani Szatanowej podpowiedziało jej, że nie należy ranić matczynego uczucia mową bezpośrednią, a wyręczyć się panią Wykrotową. Albowiem to, co wie pani Wykrotowa, musi się rozmieść lotem błyskawicy po bliższych i dalszych sąsiadach. A zatem pani Borycka powzięła wiadomość o kolejnym zeszmaceniu się syna od pani Wykrotowej, która według swojego rozumu spełniła tylko chrześcijański obowiązek. Nie podzielił tego zdania młody Borycki, kiedy już w domu pod okiem mamusi odpoczął, odespał zamroczenie alkoholowe i doprowadził się nieco do porządku.

Zauważyliście zapewne państwo, że w stosunku do tego człowieka wolę używać tytułu „młody" zamiast „pan", albowiem uważam, że inaczej uprawiałbym tytułomanię. Podobne obiekcje mam również w stosunku do pana Cherlińskiego spod 10, ale w tym przypadku jego prymitywne usposobienie wynika z uwarunkowań osobniczych, a jeśli nie ze złej woli tylko z prostactwa wrodzonego, to wszystkie wątpliwości (wzorem prawników) trzeba zaliczyć na korzyść obwinionego. Koniec jednak z dygresjami. Uświadomiony przez mamusię, kto roznosi „fałszywe" świadectwo dekadencji rodziny i hańbienia rodowego nazwiska Boryckich, młody bardzo się rozsierdził na panią Wykrotową i zapukał energicznie do jej drzwi. Właściwie załomotał bezczelnie, czym z kolei wprawił w trans szczekaczkę państwa Wykrotów, ospałego zwykle pekińczyka. Nie muszę państwu uświadamiać, jak wszystkie uszy, a i niektóre oczy zaczęły z podnieceniem rejestrować wydarzenia i oczekiwać na ciąg dalszy.

Po zasadniczym pytaniu półsieroty „czy widziała?", pani Wykrotowa uległa silnemu stresowi, bo faktycznie nie widziała, a tylko słyszała o hańbiącym wypadku sąsiada. Młody Borycki kontynuował po chamsku: nazwał zszokowaną damę plotkarą, wścibską babą, a co najgorsze - lampucerą i pudernicą. Pani Szatanowa za swoimi drzwiami gryzła w tym czasie palce w nadziei, że pani Wykrotowa nie przypomni sobie, od kogo powzięła wiadomość o zarzyganiu się młodego Boryckiego. A jemu była wdzięczna nawet, że wyrzucając z siebie całe wiązki epitetów ani na chwilkę nie dopuścił do głosu gadatliwej zwykle sąsiadki. Kiedy skończył, wszyscy odetchnęli z ulgą. Tylko pani Wykrotowa stała przez dłuższą chwilę z otwartą buzią nie mogąc zrozumieć, skąd tyle chamstwa na tym bożym świecie.

F. Zygmunt

W ubiegłą sobotę w chorzowskim szpitalu w wieku 37 lat zmarł Ryszard Riedel, do niedawna wokalista kultowej grupy Dżem.

Zespół należał do czołowych kapel bluesowych lat 80. Filarem grupy był obdarzony wielką charyzmą oraz talentem prozatorskim, wokalista Ryszard Riedel.

Zespół zyskał popularność dzięki przebojowi *„Kim jestem"*. Później pojawiła się płyta zatytułowana „Cegła", z której pochodzą jego największe przeboje: *„Cegła"* i *„Whisky"*. Zespół przyciągał tłumy na koncerty, był gwiazdą Jarocina oraz Brodnicy - w dużej mierze dzięki poetyckim tekstom Riedla, w których przejawiał wrażliwość religijną, opisywał alienację człowieka we współczesnym świecie.

W ostatnim czasie drogi zespołu i jego lidera coraz bardziej się rozchodziły. Jednak niedawno, w wywiadzie prasowym Riedel wspomniał, że być może wkrótce znowu zagrają razem...

Pogrzeb Ryszarda Riedla odbył się w ubiegłą środę na cmentarzu w Tychach.

Skazany na bluesa

Fot. Andrzej Tanewski

Jeśli go nie znałeś to nie żałuj
bo przyjaciela straciłbyś

nie ty go nie znałeś
lubiłeś tylko czasami posłuchać jak gra
a czy pomyślałeś kiedyś skąd biorą się tacy
jak on?

był jednym z niewielu skazanych na bluesa
ten wyrok dodawał mu sił
miał dom i rodzinę
mógł spokojnie żyć
lecz często uciekał, by stanąć przed wami
by nabrać znów sił
bo czasu miał mało i przeczuwał to
skazany na bluesa
no ilu jest jeszcze takich jak on
skazanych na bluesa?

Kto wie, czy pisząc te słowa przed dziesięciu laty Ryszard Riedel nie przeczuwał, że pisze dla siebie epitafium. Bo czy można wiele więcej o nim powiedzieć?

Zamilkł jeden z najciekawszych głosów polskiej sceny rockowej, odszedł największy hipis Rzeczypospolitej. W tym roku wraz z kolegami z macierzystej formacji Dżem mieli świętować piętnastolecie działalności scenicznej. To dużo i mało jednocześnie, bo twórczość Dżemu wyrasta z jeszcze starszej tradycji, z ducha wczesnych lat siedemdziesiątych, tak popularnych wśród dzisiejszych nastolatków. Byłby więc Dżem zespołem, który wystartował 10 lat za późno lub 15 lat za wcześnie. A jednak ten typ muzyki zawsze znajdował u nas wdzięcznych i wiernych odbiorców. Proste blues-rockowe (niekiedy z elementami reggae) granie i hipisowskie, choć po bluesowemu dołujące teksty Riedla trafiały do uszu i dusz młodych słuchaczy. Bo prawdą jest taka, że niewiele było w polskim rocku kapel równie autentycznych, bezpretensjonalnych i uczciwych w tym, co robią. A jest to jedna z najcenniejszych wartości w rocku.

Nie bez znaczenia był też fakt, iż Dżem pochodził ze Śląska, kolebki polskiego bluesa. Tam dużo mocniej przeżywa się tę muzykę. A tyski bar „Jesiony" opisany w jednej z piosenek stał się swoistą mekką śląskich miłośników bluesa.

„Nigdy już nie zmienię się" śpiewał Riedel w tytułowej piosence z ostatniej płyty Dżemu „Autsajder". I rzeczywiście detox (to także tytuł jednej z płyt, ale przede wszystkim faktycznie podjęta przez Riedla próba ucieczki przed nałogiem) nie przyniósł trwałej zmiany. Koledzy z zespołu, którzy przez te wszystkie lata stali dzielnie przy Ryśku dali wreszcie za wygraną. Niemal dokładnie w przededniu jubileuszu grupy ogłosili, że nie widzą możliwości dalszej współpracy i poszukują nowego wokalisty.

A Riedel, jak w piosence, odszedł niepotrzebną, acz nieuniknioną śmiercią.

Dariusz Szreter

Jarocin wystartował

50 policjantów odniosło w czwartek obrażenia podczas starć młodzieży z policją, do których doszło już pierwszego dnia XV Festiwalu Muzyków Rockowych w Jarocinie. Służby medyczne udzieliły pomocy 27 uczestnikom festiwalu. Ktoś z tłumu strzelał z broni palnej raniąc dwie osoby. Zniszczono pawilon handlowy, kilka samochodów, wybito kilkadziesiąt szyb wystawowych i powyrywano znaki drogowe.

Zajścia rozpoczęły się ok. godz. 16 przy amfiteatrze w parku, po zakończeniu przesłuchań zespołów uczestniczących w konkursie. Według rzecznika prasowego KW Policji w Kaliszu, Mirosława Bryły, policji zgłoszono kradzież karnetu wstępu na festiwal i pobicie jednego z uczestników. Wokół interweniującego patrolu zgromadziła się kilkusetosobowa grupa agresywnie zachowujących się młodych ludzi. W momencie, gdy na miejsce przyjechał pododdział policji, doszło do rozruchów. Funkcjonariuszy zaatakowano kamieniami, drewnianymi kołkami i stalowymi prętami. Ok. godz. 18 policja ostatecznie opanowała sytuację. Wcześniej, po godz. 17 wznowione zostały koncerty.

12 spośród rannych policjantów ma poważne obrażenia, ale nie zagrażają one ich życiu. U funkcjonariuszy stwierdzano połamane palce rąk bądź nóg, złamania kończyn, szczęk i urazy klatki piersiowej. W szpitalu w jarocinie hospitalizowanych jest 5 młodocianych uczestników zajść.

Według Bryły, policja ustaliła, że w tłumie atakującej młodzieży jedna z osób miała broń palną, z której oddano strzały. W ich wyniku dwie osoby cywilne doznały ran klatki piersiowej i ramienia. Lekarze, którzy udzielili im pomocy nie potrafią określić jednoznacznie, czy strzelano z amunicji ostrej, czy innego typu, np. śrutu, kulek stalowych. Trwają czynności zmierzające do ustalenia tożsamości strzelających.

Bryła zapewnił, że policja nie strzelała z ostrej amunicji. Policjanci użyli trzykrotnie broni gazowej, co nie spowodowało żadnych obrażeń.

W trakcie zajść uszkodzone zostały trzy samochody policyjne i trzy prywatne. Te ostatnie uczestnicy rozruchów próbowali wykorzystać do budowy barykad. Zniszczony został pawilon handlowy, wybito kilkadziesiąt szyb, 30-metrowy odcinek ulicy Św. Ducha pozbawiono krawężników i chodników, którymi obrzucono policjantów.

Podczas konferencji prasowej zrganizowanej przez organizatorów w Jarocińskim Ośrodku Kultury poinformowano, że do czwartku wieczorem sprzedano ponad 10 tys. karnetów wstępu. Szacują oni, że w koncertach odbywających się wczoraj bez zakłóceń uczestniczyło około 13 tys. słuchaczy. Przy festiwalu akredytowało się 160 dziennikarzy.

Dyrektor artystyczny festiwalu, Adam Grzegorczyk, powiedział, że nie wystąpią zapowiadane wcześniej zespoły Piersi i Opozycja.

Według członków Rady Artystycznej, Wojciecha Jagielskiego i Pawła Kukisa, poziom prezentowanej w pierwszym dniu muzyki metalowej był bardzo wysoki.

Tej kapeli warto posłuchać:

The Thing

Do tegorocznej edycji konkursu Malboro Rock In '94 z Trójmiasta nie zakwalifikował się żaden zespół. Jeden z jurorów umotywował ową decyzję brakiem interesujących kapel na Wybrzeżu - innymi słowy stwierdził, że po prostu nie ma z czego wybierać, że w Trójmieście, które kiedyś było pod względem dokonań na polu muzyki rockowej może jednym z najlepszych, najciekawszych, jeśli nie najciekawszym w Polsce, teraz nie dzieje się nic.

Rzeczywiście chodząc na koncerty i widząc ciągle te same twarze na scenie (tylko jakby bardziej zmęczone, jak powiedział kiedyś Kodym) można było odnieść takie wrażenie. Owszem, pojawiły się jeden, dwa zespoły, ale wszystko to mało.

Kaseta „Świeża krew", która ukazała się w tym roku, prezentująca krótko kilkanaście młodych trójmiejskich kapel, także nie powaliła - góra jeden, dwa kawałki, których miało się ochotę posłuchać raz jeszcze.

Zespół, który zagrał w ostatnią sobotę w Rock Café „Siouxie" istnieje mniej więcej od trzech lat. W zeszłym roku słyszałam ich już kilkakrotnie w gdyńskiej „Budzie" - czuło się jednak, że są to dopiero poszukiwania, że nie jest to jeszcze w pełni dojrzała muzyka. Pomyślałam jednak - z tego zespołu chyba coś będzie...

I jest. The Thing '94 to - w porównaniu z tym chociażby, co grali jeszcze w zeszłym roku - rewelacja! Ich świadomość i umiejętności poszły do przodu, muzyka dojrzała. Określali się i określają jako *noise* - pośród ich ulubionych kapel znajdziemy i Jesus Lizard, i Sonic Youth, i Big Black, i wszystkie inne dziwne dźwięki stworzone przez lidera tego ostatniego zespołu - Steve'a Albiniego. Z Trójmiasta byłyby tu może jeszcze wczesna Apteka i chyba przede wszystkim Pancerne Rowery.

The Thing tworzą dwaj bracia - **Ireneusz** (bas) i **Tomek Swoboda** (gitara), perkusista **Tomek Piotrowski** (również Szybkie Banany) oraz wokalista **Tomek Tkaczyk**. Myślę, że warto zapamiętać te nazwiska i warto zapamiętać tę nazwę. The Thing to naprawdę niezła rzecz.

Rena Kohn

News News News

SMOBÓJSTWA FANÓW COBAINA

Dwóch amerykańskich nastolatków popełniło samobójstwo, strzelając do siebie z obrzyna, popadłszy w depresję z powodu samobójczej śmierci wokalisty grupy rockowej NIRVANA, **KURTA COBAINA** - poinformowała policja w Sayreville w stanie Jersey.

15-letni Thomas Rodriguez i 14 letni Nicholas Campari pozostawili list z wyjaśnieniem powodów swego kroku.

KURT COBAIN zabił się w identyczny sposób 8 kwietnia br. w Seattle w stanie Washington. Miał 27 lat. W tydzień po jego śmierci wstrząśnięty nią popełnił samobójstwo 28-letni mężczyzna.

PHIL COLLINS ROZWODZI SIĘ

Gwiazda brytyjskiej muzyki pop, były solista grupy rockowej GENESIS, **PHIL COLLINS** oznajmił niedawno, że pragnie rozwieść się ze swoją żoną JILL. 43-letni piosenkarz, który poślubił JILL w 1984 roku, ma z nią 5-letnią córeczkę, Lily.

Po opuszczeniu grupy GENESIS COLLINS odniósł duże sukcesy w indywidualnych występach, a także zyskał sobie sławę udziałem w akcjach dobroczynnych. Przed dwoma miesiącami królowa Elżbieta za jego zasługi mianowała go kawalerem Królewskiego Orderu Wiktorii.

NAGRANIA 16-LETNIEGO LENNONA

Nagrania 16-letniego **JOHNA LENNONA** - późniejszego BEATLESA - trafią we wrześniu na aukcję i mogą przynieść do 150 tys. funtów (231.200 dolarów) - powiadomił londyński dom aukcyjny Sotheby.

Na taśmie, nagranej w roku 1957, LENNON, który wraz z pozostałymi Beatlesami zrewolucjonizował muzykę popularną w latach 60., śpiewa ze swoim pierwszym zespołem QUARRYMEN m. in. piosenki Elvisa Presleya. Podczas tego koncertu na cele dobroczynne LENNON spotkał drugiego przyszłego Beatlesa PAULA McCARTNEYA.

Na aukcji odbędzie się licytacja taśmy z nagraniem i magnetofonu szpulowego, na którym dokonano nagrania. Rzeczy te przechowywano przez 30 lat w banku.

Brytyjscy THE BEATLES byli grupą, która sprzedała najwięcej nagrań na świecie.

JOHN LENNON został zamordowany w roku 1980 w Nowym Jorku przed swoim domem.

Fanty od Big Cyca

Takiej masy listów jeszcze nikt u nas nie widział. Sami musieliśmy odbierać je z poczty, ponieważ listonosz zastrajkował na widok worka, który polecono mu dostarczyć do naszej redakcji. Big Cyce będą mieli lekturę do poduszki na długie miesiące. My wylosowaliśmy tylko kilka z brzegu, by rozdzielić między fanów najnowsze krążki CD tej kapeli „Nie zapomnisz nigdy" wraz z bajecznie kolorowymi afiszami. Oto lista szczęściarzy: Marek Wojdat z Gdańska Oliwy, Monika Kędzierska ze Słupska, Katarzyna Piotrowicz z Gdańska oraz Dorota Kryda również z Gdańska. Górą dziewczyny! Tak trzymać! Fanty będą czekały na swoich właścicieli w pok. 331 lub sekretariacie naszej redakcji już od najbliższego poniedziałku. Do zobaczyska!

„Śpiewam zawsze siebie..."

Prosto z Nowego Jorku wywiad z Robertą Flack

Roberta Flack, pierwsza dama amerykańskiego popu, ulubienica wiernej jej od końca lat 60. publiczności, jest artystką o jakiej nie można zapomnieć, a tym bardziej nie docenić. Wraz z Arethą Franklin, Dionnie Warwick tworzy dziś historię wokalnego popu, którego jest niestrudzoną i niebywałą mistrzynią.

Roberta Flack regularnie zachwyca wielbicieli i krytyków pięknem swojego czysto, naturalnie brzmiącego głosu, który urzekał w tak znanych balladach jak *„Killing Me Softly"*, *„Will You Still Love Me Tomorrow"*, *„Where Is the Love"*, czy *„Tonight I Celebrate My Love"* nagranej wspólnie z Peabo Brysonem.

Magic Lady, jak o niej mówią, kocha ludzi, szczególnie swoich wielbicieli, na brak których nie może narzekać. Na moją prośbę przeprowadzenia wywiadu specjalnie dla polskich melomanów zareagowała bardzo żywo i serdecznie. Mimo napiętego rozkładu zajęć i nagrywania nowej płyty, znalazła czas na spotkanie. Menedżerka artystyki poinformowała mnie, że byłem pierwszym dziennikarzem, z którym rozmawiała od kilkunastu miesięcy i którego w ogóle zaprosiła do swojego mieszkania w sławnej „Dakocie" na Manhattanie (gdzie mieszka na przykład Eric Clapton i wdowa po Johnie Lennonie, Yoko Ono).

- Czy orientujesz się, że w Polsce jesteś popularna od początku swojej kariery?

- Zdaję sobie z tego sprawę. Bardzo mnie to cieszy. Wprawdzie ostatnio nie miałam kontaktu z polskimi sympatykami, to jednak jestem przekonana, że od czasu mojego ostatniego koncertu w Polsce (1975 rok) grono moich wielbicieli nie zmalało, a może nawet powiększyło się. Bardzo mile wspominam tamte koncerty w Warszawie i Wrocławiu. Wielkim zaskoczeniem była konferencja prasowa w stolicy, w której wzięło udział około stu (!) dziennikarzy.

- Jak odebrałaś wtedy polską publiczność?

- Polacy to wspaniali ludzie, inteligentni i wrażliwi. Kochają muzykę, potrafią ją docenić. Wydaje mi się, że społeczeństwo wychowane na wielkim Chopinie ma doskonałą podstawę do rozumienia i przeżywania muzyki w szerokim tego słowa znaczeniu.

- Śpiewasz od wielu lat. Na swoim koncie masz wiele płyt i złotych przebojów, które zdają się nigdy nie starzeć. Słuchają ich ludzie o różnym przekroju wiekowym, odmiennych preferencjach muzycznych i tradycjach kulturowych. Jak to się dzieje, że twoja muzyka trafia jednak do wszystkich?

- Dzieje się to za sprawą mojej osobowości, charakteru jakiemu jestem wierna na co dzień. Zawsze jestem sobą. To dla mnie najważniejsze. Moje śpiewanie pochodzi z głębi serca, jest prawdziwe. Nigdy nie zmuszam się do wykonania utworu „na zamówienie". Skutki takiego podejścia mogą okazać się bardzo zgubne. Najgorszą rzeczą, jaka może się zdarzyć, jest kiedy odbiorca po wysłuchaniu właśnie takiej „naciąganej" płyty, w której nie czuć autentyczności danego artysty, odkłada ją i mówi, że przecież każdy inny mógłby zaśpiewać dokładnie to samo i tak samo.

- Autentyczność i szczerość interpretacji to klucz do twojej legendarnej już kariery i wielkiego poważania. Śpiewasz zatem... siebie, czyż nie tak?

- Zdecydowanie. Moje utwory zawsze przekazują jakąś istotną informację o mnie, a ich interpretacja zdradza moje uczucia, których nigdy nie wstydziłam się okazać przed słuchaczem. Jeśli płaczę, to moja piosenka jest smutna, kiedy zaś się śmieję - wewnątrz piosenka ma więcej słońca i kolorów.

- Jak zatem określasz swój styl? Niektórzy uważają, że śpiewasz jazz, rhythm and blues, a jeszcze inni, że po prostu pop.

- Nie wydaje mi się, żeby określanie mojego stylu miało jakiekolwiek znaczenie dla mojej wizji artystycznej i dla sukcesu jakim cieszyły się moje płyty i utwory. Zresztą artysta niestety nigdy nie ma nic stanowczego do powiedzenia w tej kwestii. Zawsze uprzedzą go krytycy, którzy uwielbiają „zaszufladkowywać" wykonawców, bo tak im wygodnie. Wytwórnie płytowe postępują tak samo, dokonując różnego rodzaju „chwytów" w celach wyłącznie reklamowych. Ja wiem tylko jedno: jestem czarną artystką wykonującą czarny rodzaj muzyki, bo „czarne" definiuje moje życie, doświadczenia, uczucia. Moje życie, to moja muzyka. Moja sztuka to Roberta Flack.

- Czy należy więc rozumieć, że biały artysta podchodzi do swojego warsztatu muzycznego z odmiennym bagażem doświadczeń i że nigdy nie wykona rhythm and bluesowego utworu tak dobrze jak czarny wykonawca?

Fot. Trevor Leighton

- Jest tutaj ogromna różnica. Pamiętaj, że rhythm and blues, soul i jazz to właśnie „czarne" zjawiska, bo zrodziły się wśród czarnych, z nich samych, ze szczególnych warunków życiowych kształtujących świadomość czarnych, nie białych. Czarna muzyka to potęga gospel (Ewangelia). Jej przesłanie i przywiązanie doń są nierozłączne w naszym podejściu do sztuki. Biali stworzyli inne gatunki muzyczne w jakich czarni raczej nie próbowali i nie będą próbować sił, np. country western czy folk, bo odrębność gatunkowa tych stylów to nie tylko odmienność melodyjna, to przede wszystkim inna ekspresja artystyczna, inne emocje i „temperatura" wykonania oraz diametralnie różne wartości estetyczne związane z innym światopoglądem, bytem i historią.

- W branży panuje o tobie opinia, że jesteś uparta, wymagająca i bardzo lojalna w stosunku do swoich współpracowników. Czy rzeczywiście tak jest?

- Jestem bardzo uparta, stanowcza i wymagająca - od siebie i od innych. Bez tych cech dawno zginęłabym już w tym trudnym, mimo wszystko nieczułym biznesie muzycznym. Od początku swojej kariery nagrywam dla Atlantic Records. To już szmat czasu. Moja droga artystyczna nie należy do najłatwiejszych, choć uważam ją za bardzo udaną. W ciągu tych przeszło dwudziestu lat poznałam wielu wspaniałych muzyków, którzy współpracując ze mną potrafili uszanować moje zdanie i w efekcie dokonać przedsięwzięć zadowalających obie strony.

- Twój „dom muzyczny" - Atlantic Records - też chyba zawsze dawał ci wolną rękę w doborze materiału i muzyków?

- Atlantic Records to dla mnie nie tylko producent i wydawca nagrań. To przede wszystkim życzliwi ludzie, którzy liczą się z moim „ja" i potrafią pomóc w trudnych chwilach, kiedy cały świat zdaje się walić na głowę. Atlantic daje mi duży komfort psychiczny jako artyście nie lubiącemu robić niczego pod dyktando lub na życzenie kogoś mającego zamiar wykorzystać artystę dla celów niezgodnych z jego przekonaniami. Przyzwyczaiłam swoich menedżerów, że nagrywam płytę tylko wtedy, kiedy jestem w stanie całkowicie się takiemu przedsięwzięciu oddać, zarówno emocjonalnie i fizycznie. Innego układu nie ma.

- Jesteś więc nieufna jeśli chodzi o poznawanie nowych ludzi i ich wpływ na twoją sztukę?

- Bardzo dużo czasu zabiera mi przekonanie się do kogoś i zaakceptowanie jego pomysłów. Nie lubię popełniać błędów wynikających z braku czyjegoś zaangażowania w to, co robię i niestaranności. Muzycy to przecież ludzie, też często mylą się i błądzą. Wydaje mi się, że łatwiej rozliczyć się z własnych błędów niż z tych, które były wynikiem niedojrzałej współpracy z nieodpowiednimi partnerami.

- Czy popełniasz dużo błędów?

- Nawet wielki Miles Davis błądził w swoich jazzowych przygodach. To był właśnie jego triumf jako jazzmana wszechczasów, który nie uginał się przed nikim i wypracował styl jakiego nikt nie powieli.

- Czy w twoim repertuarze znajdują się utwory, których nie lubisz?

- Jest ich kilka. Z reguły powodem tego, że nie przepadam za nimi, była nieodpowiednia realizacja techniczna nagrania lub zgubny wpływ aranżera. Utworem, którego wręcz nie znoszę jest przebój *„If Ever I See You Again"*. W gruncie rzeczy to wspaniały utwór. Dobry tekst, niepowtarzalna atmosfera. Aranżer jednak zupełnie tego nie docenił. Z utworu o wybitnie bluesowym nastroju zrobił coś w rodzaju cukierkowej ballady country. Nie zgodziłam się na taką interpretację, jednak wytwórnia nalegała, abym się nie przejmowała, bo utwór stanie się na pewno przebojem. Nawet mój prawnik niczego nie wskórał. W końcu poddałam się i nagrałam go w takiej właśnie idiotycznej aranżacji, przy której moja interpretacja była wymuszona. Nigdy nie wykonuję tego utworu na koncertach, bo na samą myśl o mękach jakie przeszłam nagrywając go, robi mi się źle.

- Nagrywasz teraz nową płytę. Słyszałem, że będzie to jazz?

- Nie wiem, czy tak zostanie odebrana ta płyta. Nie chciałabym za dużo o niej mówić, bo wydaje mi się, że będzie ona czymś świeżym, interesującym, choć dla niektórych może być zaskoczeniem. Kolekcja nosi tytuł „Roberta" i znajdą się na niej między innymi utwory Duke'a Ellingtona, Stevie Wondera i innych moich ulubionych kompozytorów. Śpiewam też na niej blues, choć nie zabraknie jazzowych love songs, chociażby standardu *„Tenderly"*. Jednym z zaproszonych specjalnie muzyków sesyjnych jest mój ulubiony pianista Kenny Barron.

- Mam nadzieję, że płyta zostanie życzliwie przyjęta. Jak natomiast wyglądają twoje najbliższe plany?

- Mnóstwo koncertów w kraju i za granicą oraz... wstępne przygotowania do następnej płyty. Chciałabym w najbliższym czasie nagrać płytę „klasyczną" z wokalnymi interpretacjami Bacha, Scarlattiego i Chopina. To moje marzenie życiowe.

- Fascynujące. Życzę ci więc powodzenia i wielu twórczych sił w jego realizacji, i dziękuję za rozmowę.

- Ja również dziękuję za twój czas i pozdrawiam gorąco swoich polskich sympatyków!

Rozmawiał: Jarosław Michalonek

WARTA • ROCK REGGAE

12 i 13 sierpnia tego roku, po dwuletniej przerwie odbędzie się w Gorzowie Wielkopolskim festiwal, który nazywał się dawniej REGGAE NAD WARTĄ. Obecnie festiwal nosi nazwę WARTA ROCK REGGAE i będzie przebiegał pod hasłem: „MUZYKA TO JEST NASZ FESTYN".

Pierwsze reggae zagrano nad Wartą w 1986 roku. Później sierpniowy festiwal przyciągał rokrocznie do gorzowskiego amfiteatru zespoły grające muzykę z Jamajki, a za nimi fanów przyjeżdżających z całej Polski. W tym roku formuła festiwalu została rozszerzona z powodów artystycznych - obydwa gatunki muzyki: rock i reggae bardzo dobrze łączą się ze sobą, a niektóre style rocka mają swoje korzenie w muzyce reggae. Nie bez znaczenia jest też fakt, że rock i reggae mają często wspólnych zwolenników.

W tegorocznym festiwalu nie będzie podziału na dzień rockowy i dzień reggae. Muzyka rock i reggae będzie istniała obok siebie w obydwu koncertach festiwalu WARTA ROCK REGGAE...

Udział w festiwalu zapowiedzieli między innymi: SKAWALKER, DAAB, BAKSZYSZ, ROAN, CHOCOLATE SPOON, polsko-niemiecki zespół RENAMED... Prawdopodobnie wystąpi też wielokrotny uczestnik festiwalu w poprzednich latach - STAGE OF UNITY. Zagrają także zespoły lokalne: FUNKY PESSOS, grupa SŁAWKA BŁĘCKIEGO oraz JAFIA NAMUEL... To nie wszystko! Organizatorzy oczekują potwierdzenia udziału od zespołu HOT WATER i artystów zagranicznych.

Głównym organizatorem przedsięwzięcia jest POWER MUSIC z Warszawy (Krystyna Prońko), współorganizatorem: INTER ART M ze Środy Wielkopolskiej.

Bilet na koncert festiwalowy kosztuje 70 000 złotych.

...Do zobaczenia w Gorzowie...

stud.

Na naszym rynku

DEAD CAN DANCE - INTO THE LABYRINTH

(Sonic; CD SON 50, MC SON NC 50; licencja 4AD)
Produkcja: Brendan Perry, 1993 r.
Premiera polska - czerwiec 1994 r.

Kiedy nieco ponad 10 lat temu Lisa Gerrard i Brendan Perry przybyli z Australii do Anglii, bardziej niż powaby nowofalowego rocka urzekły ich gotyckie katedry. Aby je zwiedzić, odbyli nawet długą wycieczkę rowerową. Choć debiutancki album w barwach 4AD formalnie spełniał wymagania stawiane rockowym wykonawcom, teksty utworów wykraczały daleko poza konwencjonalną rejestrację doświadczeń postpunkrockowego pokolenia. Album „Spleen And Ideal" zaskarbił ich muzyce przydomki „gotycka" i „eteryczna", dopiero jednak „Within The Realm Of The Dying Sun" z 1987 roku w pełni określił ich tożsamość artystyczną i stanowił urokliwą realizację ich filozofii, według której muzyka musi pozostawać w ścisłym związku z ludzkim doświadczeniem - niezależnie od kultury, tradycji i szerokości geograficznej. Na tej i na następnych płytach („The Serpent's Egg", „Aion") stopiła się w jedną niepowtarzalną całość światowa tradycja muzyczna: religijna i świecka, obrzędowa i orgiastyczna, dworska i ludowa. Od średniowiecza do współczesności, od Hiszpanii po Japonię. Podobnie jest na „Into The Labyrinth". Łącząc najnowocześniejszą elektronikę z brzmieniem smyczków oraz instrumentów charakterystycznych dla różnych kultur etnicznych, Dead Can Dance znowu stworzyli niepowtarzalny, bogaty pejzaż dźwiękowy, w którym - jak zawsze - na pierwszym planie słychać niebiański głos Lisy Gerrard, przystosowujący się jak kameleon do każdej zmiany muzycznego otoczenia i klimatu.

Obrazki zwyczajne z Paryża

Kasztany na placu Pigalle?

Plac Pigalle, a dla nas wszystkich po prostu „Pigalak", to z dawien dawna symbol dzielnicy rozpusty, podejrzanych interesów, czerwonych światełek, zakurzonych od lat żarówek. Słowo „Pigalak" podsuwa wyobraźni skulone w półmroku bram sylwetki, odsłonięte w najmniej oczekiwanych miejscach ciała kobiet, grube, ciężkie kotary zamiast drzwi wejściowych do porno kina.

Obraz placu Pigalle utrwalił się w ten sposób w myślach wielu z nas. Tymczasem jego obecny charakter może nieco zmartwić żądnego sensacji przybysza. Można chodzić godzinami wokół placu oraz przyległymi ulicami i szukać dawnej sławy tego miejsca, ale efektem będzie tylko dobry spacer.

To prawda, są porno kina, ale w otoczeniu sklepów innej branży, a tam stoiska z odzieżą nie prowadzą wyuzdanych modeli bielizny. Za seans w kinie trzeba zapłacić tak, jak w każdym tego typu miejscu, zaś filmy nie różnią się niczym od tysięcy podobnych.

To prawda, są sex-shopy, jednak w ilości przeciętnej i z towarami takimi jak wszędzie. To prawda, snują się po bramach i zakamarkach jakieś postacie, ale budzą one raczej niechęć niż pożądanie i mają zdecydowanie męskie sylwetki.

Być może, że wytrwale szukający trafi w końcu na pośrednika chętnego do zaoferowania (za opłatą oczywiście) kontaktu towarzyskiego lub narkotyków. Mnie taka propozycja nie została złożona nigdy - może trzeba jej bardzo szukać i zdecydowanie nalegać?

Pójść na „Pigalak" koniecznie trzeba. Niezależnie od swej sławy, czy jak kto woli niesławy, jest on elementem ciekawej dzielnicy. Na ulicy słychać głównie język arabski, trochę języków słowiańskich, jakieś afrykańskie i oczywiście francuski, którym porozumiewają się ci wszyscy różnojęzyczni.

W sklepikach i składach prowadzonych w większości przez Arabów lub Hindusów można tanio kupić ciuchy i rozmaite inne rzeczy - parasolki, karty do gry z „obrazkami", sztuczne kwiaty, szminkę, kapcie, zegarek. Nie ma się co oszukiwać, nie są to produkty wysokiej jakości, ale za to kuszą ceną.

W pobliżu znajduje się też kilka domów towarowych, wyróżniających się właśnie relatywnie niskimi cenami. Między nimi, chyba najbardziej znany pod tym względem TATI. Wszystkiego można tam dotknąć, pogrzebać w pudle ze swetrami i... zostawić bałagan, na który trafi następny kupujący, taki na jaki i my trafiliśmy po poprzedniku. Tłok i gwar przez cały czas, niezależnie od pory dnia, jak w żadnym innym domu towarowym. Obsługa cierpliwa, ale nie tak elegancka jak gdzie indziej, przy wyjściach potężnie zbudowani mężczyźni pilnie obserwują, czy torby z zakupami są nadal tak dokładnie zaklejone jak to zrobiła kasjerka. Nie wolno naruszać przylepców na torbach, jeśli nie wyszło się definitywnie ze sklepu - moglibyśmy być posądzeni o nieuczciwość.

Nie jest tu nadmiernie elegancko, czysto, przestrzennie, ale za to można trafić na naprawdę interesujące rzeczy. Taki jest styl TATI i albo trzeba go zaakceptować, albo tam nie wchodzić. W TATI zaopatrują się wszyscy mniej zamożni obywatele, imigranci, turyści. Wielu nieźle zarabiających Francuzów także robi tu zakupy, ale zaraz po wyjściu ze sklepu przepakowują towar z torby firmowej do innej, przyniesionej w tym celu z domu. Czuliby się niezręcznie, gdyby sąsiedzi wiedzieli, skąd pochodzą ich kreacje, ale czego oczy nie widzą...

Wieczór przykrywa cieniem niedostatki. Mury wydają się prostsze, farba na ścianach jednolita, ludzkie twarze gładsze. Zaczynają iskrzyć się neony i wystawy. Jeśli przyjeżdżamy autokarem na wycieczkę do Paryża, to kierowca nieomal z pewnością przywiezie nas na plac Pigalle. Ulice są stare, wąskie, więc w konsekwencji poruszamy się ślimaczym tempem. Ma to jednak tę zaletę, że z okna autobusu możemy dokładnie przyjrzeć się szczegółom okolicy. Najbardziej przyciągającym wzrok elementem jest potężny, ruchomy neon kabaretu Moulin Rogue. Obwiedzione kreską świetlną skrzydła wiatraka - symbolu tego lokalu - obracają się dostojnie, przyciągając wzrok, obiecując falbaniaste suknie tancerek, kankana i szampan. Wstęp jest dość drogi i cena waha się w zależności od usytuowania stolika i rodzaju szampana, którego lampka wliczona jest w cenę wejściówki. Tkwi więc sobie ten Moulin Rogue przy „Pigalaku" nie mając wiele wspólnego z życiem i architekturą, która go otacza.

Wieczorem plac Pigalle ożywa też sylwetkami młodzieży. Charakter tego miejsca zmienia się wciąż na korzyść. Obecnie stało się ono siedliskiem bardzo modnych lokali muzycznych - rodzaju dyskotek - chętnie odwiedzanych przez młodych ludzi. W jednym można zamówić muzykę na życzenie, w innym podziwiać występ zatrudnionych tam tancerzy, których estradą jest kontuar baru. Można też trafić do lokalu, gdzie młodzież głównie dyskutuje przy muzyce. Jest to miejsce do tańca, ale nie ma miejsca na talerz z jedzeniem, więc rozmawia się, sączy drinki i tańczy. Bywanie tam stało się modne i w dobrym tonie.

Plac Pigalle, Moulin Rouge i sklepy z różnościami położone są u stóp wzgórza Montmartre, najwyższego wzniesienia w Paryżu. Montmartre szczyci się głównie tym, że niegdyś bywali, pracowali i mieszkali tu znani artyści. Rynek na wzgórzu stara się zachować nastrój dawnych czasów i rzeczywiście ma swoje odrębne, miłe ciepło bliskości ludzi i ścian małych domków.

Te okolice odwiedzane są często przez Polaków. Podnóże Montmartru - ze względów handlowych, a partie wyższe ze względów turystycznych. Wielu rodaków związało się z tym miejscem na dłużej i tu właśnie bardzo łatwo można spotkać krajana.

Jeśli komuś jest smutno, że zniknęły stąd mocno umalowane, pracujące nocą i liczące na bezpośredni kontakt dziewczęta, niech się nie martwi. Nie zniknęły bezpowrotnie, lecz przeniosły się w inne miejsca Paryża. Jak zawsze i jak wszędzie na świecie, czekają mocno roznegliżowane, nie zważając na dotkliwy chłód. Jeśli nawet sinieją z zimna, to jadąc samochodem trudno to zauważyć, a z samochodu właśnie bardzo dobrze są widoczne. Jednak ich los, to nie jest historia placu Pigalle - to jest zupełnie inna historia...

PS. Kasztany na placu Pigalle? Nie tak łatwo jest je znaleźć.

Jolanta Mioduszewska

Cuda Nowego Świata

Teotihuacan

„Przybysze z kosmosu mieli wpływ na powstanie i rozwój cywilizacji Teotihuacanu"
- Erich von Däniken (1984)

Starożytne meksykańskie centrum sakralne Teotihuacan znajduje się w odległości 50 km od stolicy kraju - miasta Meksyk. Zgodnie z pradawną tradycją w tym miejscu na Ziemi pojawili się pierwsi ludzie oraz rozpoczęły swoją wędrówkę Słońce i Księżyc. Dwa tysiące lat temu nieznany indiański lud rozpoczął budowę religijnego ośrodka Mezoameryki i przez następne siedem wieków było ono jednym z największych miast ówczesnego świata.

Teotihuacan - „miejsce, gdzie zostaje się bogiem" - leży na rozległym płaskowyżu wznoszącym się prawie 2300 m n.p.m. Wybudowane wzdłuż osi północ-południe i podzielone na cztery kwartały miasto zajmuje ponad 24 km kw. powierzchni. Centralną oś komunikacyjną stanowi monumentalna Aleja Śmierci, przy której wzniesiono gigantyczne piramidy Słońca i Księżyca oraz tak zwaną Cytadelę ze świątynią boga Quetzalcoatla.

Czterostopniowa Piramida Słońca stoi w miejscu tradycyjnie uznawanym przez meksykańskich Indian za środek świata. Starożytni budowniczowie z I wieku n.e. przez kilkadziesiąt lat układali miliony suszonych w słońcu cegieł na wysokość 70 m. Niestety, nie zachowała się wzniesiona na wierzchołku świątynia. Zgodnie ze starymi indiańskimi wierzeniami pod piramidą znajdować się miała grota, z której ongiś wyszli pierwsi ludzie. Niespodziewanie ćwierć wieku temu odkryto w tym miejscu głęboką jaskinię i przynajmniej część legendy okazała się prawdą...

Wzniesienie tej potężnej, czterostopniowej Piramidy Słońca wymagało pracy około 3000 ludzi przez 30 lat. Na wierzchołku piramidy znajdowała się ongiś świątynia, która nie przetrwała do naszych czasów. Piramida symbolizowała prawdopodobnie środek świata, naroża - jego cztery strony, a wierzchołek - centrum życia. Fot. Charles W. Friend/Susan Griggs Agency - ilustracja z książki „Tajemnice miejsc niezwykłych" wydawnictwa Penta.

Formę kilkustopniowej piramidy ma też najniezwyklejsza budowla Teotihuacanu - Świątynia Quetzalcoatla. Quetzalcoatl, jeden z wielkich bogów ludów Mezoameryki, pan życia i opiekun wszystkich rzemiosł wyobrażany był w postaci pierzastego węża. Boczne ściany świątyni ozdobiono pomalowanymi rzeźbami 265 głów - na przemian Pierzastego Węża i Ognistego Węża, nosiciela Słońca podczas jego drogi po sklepieniu niebieskim.

Podobno dobry Quetzalcoatl sprzeciwiał się krwawym ofiarom i z tego powodu został wypędzony przez złego boga Tezcatlipokę. Ludzkie ofiary uważane były odtąd za niezbędne dla podtrzymania istnienia świata - przelana krew dodawała sił w wędrówce Słońcu i Księżycowi. Rytuał uzasadniała mityczna opowieść: „W czas nocy, gdy nie świeciło jeszcze Słońce, gdy nie nastał jeszcze dzień, właśnie wówczas, bogowie zebrali się na naradę w miejscu, które nazwano Teotihuacan, i zapytali siebie: Kto się tym zajmie, kto weźmie to na siebie i sprawi, żeby zajaśniało Słońce, żeby stał się dzień?" Ostatecznie wszyscy zebrani złożyli w ofierze własne życie, własną krwią zapłacili za to, aby zaświeciły Słońce i Księżyc. Dlatego setki tysięcy (!) Indian zginęło w świątyniach przed hiszpańskim podbojem Meksyku - zanim władca Azteków Montezuma II uznał konkwistadora Cortésa za wysłannika powracającego z wygnania Quetzalcoatla.

Wokół centrum Teotihuacanu wzniesiono pałace rządzących, dalej położone były domy i warsztaty artystów i rzemieślników, zaś na obrzeżach miasta stały skromne zabudowania rolników. W okresie rozkwitu miasto liczyło 200 tys. mieszkańców i dzięki korzystnemu położeniu na skrzyżowaniu kilku szlaków komunikacyjnych stanowiło centrum handlu ówczesnego Meksyku. Było też wielkim centrum produkcji rzemieślniczej - ceramiki o fantazyjnych kształtach, pięknych tkanin i wyrobów z obsydianu. Szkliwo wulkaniczne zwane obsydianem jest trudne w obróbce, lecz doskonale nadaje się do produkcji najróżniejszych efektownych wyrobów - od biżuterii do broni, których produkcja i sprzedaż stanowiła podstawę zamożności miejscowej ludności.

Upadek cywilizacji Teotihuacanu pozostaje okryty tajemnicą (miejscowe pismo nie zostało dotychczas odczytane). W połowie VIII wieku n.e. miasto zniszczył rozległy pożar. Prawdopodobnie długotrwała susza spowodowała głód i osłabieni mieszkańcy zostali pokonani przez barbarzyńskich najeźdźców z północy. Zwycięzcy przez dwa stulecia koczowali w ruinach, później zostały one wyludnione. Jednak nawet opustoszałe Teotihuacan zachowało religijne znaczenie i było celem licznych pielgrzymek aż do przybycia Hiszpanów.

Aleksander Baliński

Nagroda miesiąca: fiat cinquecento

Naklej i wygraj! ©

Nawet największe upały nie są w stanie zniechęcić Czytelników „DB" do wzięcia udziału w naszym letnim konkursie (wykorzystujemy w nim samoprzylepne winietki „Dziennika Bałtyckiego", dodawane co dwa tygodnie do piątkowych „Rejsów"; najbliższa emisja - 19 sierpnia). Bardzo nas cieszy, że liczba zdjęć przysyłanych do biura konkursu nie maleje.

W poniedziałek, jak już informowaliśmy, odbędzie się losowanie nagrody tygodnia, składającej się tym razem z dwóch części: wczasów dla dwóch osób w Ustroniu-Jaszowcu (ufundowanych przez restaurację „Czardasz") oraz bezpłatnego kursu języka angielskiego (sponsorem jest Zespół Lektorów „Best").

Apelujemy o przysyłanie zdjęć robionych wyłącznie w miejscach publicznych (np. nie we własnym domu lub ogródku), bo tylko takie mogą być dopuszczone do losowania.

Wszystkich dotychczasowych szczęśliwców - łącznie z tymi, których przedmioty publikujemy poniżej - prosimy o zgłoszenie się po nagrody lub kontakt telefoniczny z biurem konkursu (nie później niż w poniedziałek do godz. 17).

Dzisiaj nagrodą dnia są bony Komm und Kauf (wartości 1 mln zł), ufundowane przez „Elku Centrala Handlowa" sp. z o. o. z Gdańska.

Pierwszy raz wzięła udział w jakimkolwiek konkursie p. Elżbieta Nalewańska z Gdańska i od razu... wygrała podwójnie. W tym samym dniu odnalazła przysłane przez siebie zdjęcia na łamach „Dziennika" i „Wieczoru"!

- Ciągle jeszcze wydaje mi się to nieprawdopodobne. Od tej pory nie przepuszczę już u was żadnej zdrapki ani zgadywanki. Trzeba wykorzystać dobrą passę...

- Winietki były na samochodzie, stojącym w pobliżu kwiaciarni...

- ... którą od lutego osobiście prowadzę na Oruni. Szkoda, że w lipcu notuję pewien zastój w interesie, ale nie zawsze mamy w kalendarzu jakieś popularne imieniny. Najważniejsze, że pracuję na swoim. Czasem siedzę, nie ma klientów, więc... sięgam po „Dziennik". Przeglądam właściwie wszystko, ale najdokładniej Salon Alicji.

5-osobową grupą wkroczyli do Domu Prasy kolejni zwycięzcy - państwo Panasiukowie z Suchanina. Rodzice - Anatol i Regina - przybyli w towarzystwie swoich pociech: Piotra (8 lat), młodszego o rok Marka i 4-letniej Paulinki. Ta ostatnia zdradziła nam, że - z powodu wyjazdu do dziadków - nie mogli przyjść: Paweł (10 lat) i Tomek (6 lat).

- Wczoraj wasz fotoreporter zrobił zdjęcie na naszym podwórku, a już dzisiaj jesteśmy po nagrodę - talon na zajęcia w centrum rekreacyjnym AQUAFIT. To się nazywa właściwa szybkość i operatywność - ocenił p. Anatol, z zawodu mechanik silników okrętowych. - Pochwała należy się Piotrowi, bo to on wpadł na pomysł udziału w konkursie i osobiście nakleił winietkę na naszym samochodzie.

- Co państwo najbardziej lubicie w „Dzienniku"?

- Ja zawsze uważnie przeglądam horoskop, ale wcale się nim nie przejmuję - stwierdziła p. Regina. - A mąż czyta gazetę „od deski do deski".

- Pierwszą winietkę „DB", jaka tylko była dostępna, nakleiłam na nasz samochód dostawczy - powiedziała p. Elżbieta Grabowska z Gdańska, właścicielka prywatnej księgarni „Heweliusz". - Po kilkunastu dniach była już trochę sfatygowana i mąż chciał się jej pozbyć, ale nie pozwoliłam... Wreszcie wyjeździła swoje - zobaczył ją redakcyjny fotoreporter i... wygrałam bon Komm und Kauf. Przyjemnie jest mieć trochę szczęścia w takich sytuacjach.

Wejherowo. *Fot. Wojciech Getka*

Gdańsk Oliwa. *Fot. Adrian Świdzicki*

Gdańsk. *Fot. Renata Filipczak*

Gdańsk. *Fot. Karola Gronowska*

Gdańsk. *Fot. Agata Działłowicz*

Kolejna emisja samoprzylepnych winietek „DB" w piątek, 19 sierpnia.

Przypominamy, że w konkursie - trwać będzie do 5 września br. - brać mogą udział osoby, które w widocznym miejscu, na przedmiotach pozostających ich własnością (np. na torbie, samochodzie, domu itp.) nakleją winietkę „DB". **Wśród nich rozlosujemy nagrody - dnia (wartości ok. 1 mln zł), tygodnia (ok. 10 mln zł) i miesiąca (fiat cinquecento).**

Zdjęcia - robione przez fotoreporterów „DB" lub uczestników konkursu (mogą przysłać jedno w miesiącu) - muszą być wykonane w taki sposób, by ustalenie tożsamości właściciela było możliwe.

Identyczny konkurs trwa w „Wieczorze Wybrzeża". Biorąc udział w obu konkursach zwiększa się szansę na zdobycie cennych nagród.

Biuro konkursu (Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, pok. 201; tel. 31-35-66) czynne jest w godz. 13-17.

© Copyright by „Prasa Gdańska", czerwiec 1994.

Nagroda dnia

Bony o wartości 1 mln zł ufundowane przez "ELKU Centrala Handlowa" w Gdańsku

Serdecznie zapraszamy na zakupy do sklepów KOMM und KAUF w Gdańsku, ul. Gen. Hallera 132; Gdańsk-Zaspa, al. J. Pawła II; Gdynia, ul. Hutnicza 4; Elbląg, al. Odrodzenia 10; Tczew, ul. Gdańska 33; Knurów, ul. Witosa 4 (woj. katowickie).

Z-37

PRACA

Zatrudnię

51-65-70 DZIAŁ **handlowy** zatrudni pracowników, samochód przydatny 27879/3

KRAWCOWE na konfekcję zatrudnię oraz chałupniczki, przyjmę uczni, Pruszcz-Gdański, tel. 82-24-60 35057

CENTROSTAL Soma, Gdańsk-Przymorze, ul. Grunwaldzka 345, poszukuje specjalisty ds. marketingu: wykształcenie wyższe, znajomość j. angielskiego, rosyjskiego, praktyka w handlu zagranicznym, wiek - do 35 lat 35054

CYKLINIARZA, parkieciarza zatrudnię, 20-48-94 32092

FRYZJERKA damsko-męska potrzebna, Zakład fryzjerski. Gdańsk-Brzeźno, ul. Gdańska 8 72707

MALARZY szpachlarzy - blacharzy - dekarzy oraz tech. budowlanego zatrudnimy. tel. 22-28-34, Gdynia, ul. Łużycka 6 33715

NIEPEŁNOSPRAWNI, grafika komputerowa, 41-53-47 33337

PRACOWNIKA fizycznego w zakładzie kamieniarskim **od zaraz**. Kartuska 228 B 72722

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne Aus-Pol zatrudni automatyków przemysłowych, elektromechaników i technologów branży spożywczej. Wiek do 35 lat. Zgłoszenia pod numerem telefonu 76-00-88, 72-14-57 35106

SPRZEDAŻ rajstop - dobre zarobki, 57-30-13 72664

ZATRUDNIĘ złotnika, tel. 81-27-38, 47-15-82 75749

ZATRUDNIMY ekspedientkę do sklepu spożywczego. tel. 20-97-81 32090

ZATRUDNIMY sprzedawców, kasjerki, tel. 20-07-73, w godz. 8.00 - 10.00, 19.00 - 16.00 33705

Poszukuję pracy

OPIEKA nad dziećmi - Agencja - 41-20-10 68938

KIEROWCA - mechanik, kat A, B, C, D, E, 20 lat praktyki, św. kwalifikacji, samochód os., telefon, tel. 24-83-63 73447

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedaż

'**LEX** mieszkania - domy - działki, tel. **22-45-50**, 20-61-45. Codziennie do 18.00 31928

APEKS - 4702-22. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Matejki 6, 8.00 - 18.00, sobota 9.00 - 13.00 33072

DOMY z lasem w gminie Sypniewo, Ostrołęka, tel. 50-85 75214

DZIAŁKĘ szeregową - śródmieście. 53-00-85 67199

DZIAŁKĘ uzbrojona 5 ha k. Kolbud, tanio, tel. 827-434 72382

KOMFORTOWY skrajny segment, dwa garaże, Osowa. sprzedam. 52-76-86 70952

NOWOCZESNĄ masarnię z rzeźnią, mającą również oczyszczalnię ścieków. Oferty 72782, Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Targ Drzewny 12/14 72782

PAWILON handlowy Morena. 53-25-15 72163

SPRZEDAM działkę ogrodniczą na Morenie, Andrzej Kozłowski, Wrzeszcz, Chrobrego 72 A/3 72377

SPRZEDAM działki nad jeziorem Wyspowo, tel. 72-34-63, 72-57-39 77158

SPRZEDAM lub zamienię na własnościowe w Gdańsku - dom piętrowy z budynkami gospodarczymi na wsi, 3 km od Działdowa, 39-49-21 72779

SPRZEDAM działki nad Jeziorem Długim, tel. 84-27-66 73043

ZAKŁADY mięsne, surowy stan 3200 m kw., sprzedam lub wejdę w spółkę, Księży Dwór 4 A/12, Działdowo, tel. 28-23 kier. 0/215 72778

ZAMIENIĘ M-4, 62 m kw., własnościowe z telefonem, II p. w Działdowie na podobne w Gdańsku, 39-49-21 72780

MOTORYZACYJNE

Sprzedaż

'**FORD** sprzedaż części. Gdynia, ul. Chylońska 155, tel. 23-74-27 28463

CHŁODNIE samochodowe, windy samozaładowcze, (0-58) 51-52-85 24234

HURTOWNIA opon: ciężarowe, rolnicze, osobowe, tel. 43-18-75, 43-92-24 32677

MITSUBISHI Tredia, 1984 r., tel. 57-39-11 po 16.00 72718

NIEMCY, Holandia po samochody, 22-47-38, 090 502 783 65691

POWYPADKOWE z belgijskich firm ubezpieczeniowych, fotooferty, 29-06-04 66000

FORD Transit, 1989, 57-52-65, 0-90505060 32973

FORD Transit 2,5 D, 1991, przebieg 103 tys., cena 250 mln, Leszek Tylec, Podgłębokie 74, 22-140 Cyców, woj. Chełm, tel. 177 lub 132 72386

MOTO - CENTER II, kupisz, sprzedasz samochód - masz wczasy **gratis**. 53-12-71 wew. 41 29281

MOTO-CENTER I **125p, 126p, Polonez, inne** Skup, sprzedaż, raty, 53-19-61 29266

NACZEPĘ Brandys 3-osiową 86 rok, sprzedam, tel. (0-69) 31-19-34, (0-69) 36-93-47 72962/1

OKAZJA, ciągnik siodłowy Renault 340 chłodnia VAN HOOL 3-osiowa. Gdynia, 29-70-58 77178

PASSATA tanio, 81-37-15 72678

POLONEZ 1991, 9000 przebiegu, 100 mln, 41-14-13 34911

SPRZEDAM 126 p, 86 r. Tel. 48-72-98 72385/1

SPRZEDAM: VW - diesel, transporter, rocznik 1983, tel. 52-75-06. Cena do uzgodnienia 72380

Kupno

KUPIĘ Opla Vectrę CD 2.0i 90 91 92, tel. 39-96-77 72295

KUPIĘ Ładę, FSO, Poloneza, 126p, zachodnie - chętnie remont, 51-38-25 70275/1

NOWE Clio, 37-00-08 po 20.00 72291

Serwis motoryzacyjny

'''''**AUTO-SZYBY**. Sprzedaż - montaż. Gdynia, Śląska 1/7. Dojazd Podolską do końca **21-74-26** 24943

''''''**TŁUMIKI** "Walker" krajowe i dorabiane w/g wzoru, 41-68-96, Gdańsk, Matemblewska 14, Krajewski 24940

'''''**AUTO-SZYBY**, Przymorze, Czarny Dwór 10, 53-49-98 24942

'''**AUTO - SZYBY - Jaan**. Nowe, niższe ceny. Sprzedaż - montaż. **Wrzeszcz** 41-49-92, Kościuszki 8. **Orunia** 39-02-20÷29 *wew. 230, Joedności Robotniczej 223 (Elkor).* **Gdynia** 20-49-77, Kapitańska 4 33081

'**AUTO-HAK**, tel. 31-40-50 56660

'**AUTO-SZYBY, dachy uchylne, Gdynia, 23-68-88** 40297

56-51-71 **PRZYCIEMNIANIE** szyb 20667

AUTO-GLAS „M & M" Szyby samochodowe. Sprzedaż - montaż. Gdańsk - Śródmieście, **Siennicka** 30/40,46-28-85, 31-14-19 wew. 329, 31-98-54 28105

AUTO-GLAS GDAŃSK szyby samochodowe - osobowe, ciężarowe, autobusy dostawcze. Szybki profesjonalny montaż, fachowa obsługa. Oliwa, Grunwaldzka 487, tel. 52-22-31, 52-28-14 R-316

AUTO-SZYBV "Jaan" sprzedaż - montaż. Nowe niższe ceny. Gdynia. **20-49-77**, Kapitańska 4 33093/2

AUTO-SZYBY "Jaan" sprzedaż - montaż. nowe niższe ceny. Gdańsk-Orunia. **39-02-20/29 wew. 230**. Jedności Robotniczej 223 (Eltor) 33093

AUTO-SZYBY "Jaan" sprzedaż - montaż. Nowe niższe ceny. Wrzeszcz. **41-49-92**, Kościuszki 8 33093/1

AUTOGAZ, haki, holowanie, 51-76-49 67072

CZĘŚCI-Renault, Peugeot, Citroen - "Iwadex", Gdańsk- Oliwa, Polanki 4, 52-32-41. 34790

DACHY uchylne. Montaż, 41-28-36 71697

NAJTAŃSZE haki holownicze - Jedności Robotniczej 37 Gdańsk 39-40-28 72469

WYPOŻYCZALNIA Żuków, 57-61-94 72321

WYPOŻYCZALNIA „Piast" osobowe, dostawcze, 52-26-33 67507

WYPOŻYCZALNIA Nava samochodów dostawczych, 39-02-20 w. 224, po 17.00 57-65-34 29180

WYPOŻYCZALNIA - tanio - Opel Corsa, Daihatsu Charade, tel. 31-64-27 29265

WYPOŻYCZALNIA "Tex" - dostawcze, mikrobusy, VW - Mercedes, 41-24-30 29183

WYPOŻYCZALNIA Żuków „Automar", **52-45-79** 72019

WYPOŻYCZALNIA samochodów **dostawczych**. 41-39-24 30038

WYPOŻYCZALNIA - osobowe, dostawcze. 31-86-31 w. 50 71930

AUTOHOLOWANIE, 71-45-55 73184

IMPORT **części samochodowych**. Procar - Gdynia, Redłowska 14, 22-18-42 70161

ODNAJMĘ przyczepę campingową, 31-26-56 72556

PLANDEKI samochodowe - tanio, 22-40-14 31967

WYPOŻYCZALNIA "AS" - Polonezy, 56-37-30 72038

LOKALE

Sprzedaż

BRODWINO - trzypokojowe, 51-15-85 67171

MIESZKANIE M-2, wysoki parter, telefon, sprzedam Witomino, 29-71-54 77171

OLIWA - trzypokojowe, 51-15-85 74923

SKLEP - targowisko Chylonia, 23-19-99 73437

SOPOT - dwupokojowe, 51-15-85 74924

ZASPA - dwupokojowe, 51-15-85 67172

ŻABIANKA M-3 sprzedam, 57-89-52 77168

Kupno

'20-83-01 POŚREDNICTWO **Domena** Gdynia, Świętojańska 9 31972

'24-37-30 **KUPIĘ!!!** mieszkanie 32164

KARTUZY - *dwupokojowe, 51-15-85* 58298

SOPOT mieszkanie (słoneczne) - kupię, 53-00-85 68619

GDAŃSK - mieszkanie kupię, 53-00-85 68624

KUPIĘ M-3 lub M-4, tel. 47-96-49 72674

POSZUKUJEMY mieszkań, domów, 47-02-22 33072/1

Wynajem-zamiana-pośrednictwo

''''''''''53-38-93 - **HANNA!!!** - 56-41-40 - **Największy - wybór!!! - całe Trójmiasto! - Najtańsza!!!** (żadnej prowizji) - **Sprzedaż!!! - Wynajem!!!** - Kołobrzeska 42 E (falowiec - parter 12.00 - 20.00). - **Wszystkie!!! - Zgłoszenia 53-07-61 - Całkowicie - bezpłatnie!!!** 44388

'''''56-27-32 - **WYNAJEM** (zgłoszenia bezpłatne) 72452

''''41-73-68 - **„LOKUM", 46-07-66 - Sprzedaż - Wynajem - Najwięcej ofert!!! - Najtaniej!!!** Wrzeszcz, Klonowa 1 - "Rzemieślnik" - (10.00 - 19.00). Zgłaszający - **Bezprowizyjnie!!!** - 48-26-57 71950

''24-83-83 - **WYNAJEM**!!! - **Sprzedaż!!! - "Astra"** Orłowo, Klonowa 11 32163

'20-23-94 - **POSZUKUJĘ!!!** mieszkania 32165

'21-96-12 **WYNAJEM** 40300

'**51-15-85 - JODŁOWSKI** Pośrednictwo (prawnik), Sopot, Niepodległości 753 68623

20-31-88 **COMAX** 34533

21-09-95 **FORUM** sprzedaż, kupno, zamiana, Gdynia, Bema 6/1 24477

21-96-12 POSZUKUJĘ mieszkania 40299

297-000 (CENTRUM), 25-33-00. **Błyskawiczny!!** wynajem pokoi, mieszkań, domów, lokali. Zgłoszenia bezpłane! 77006

41-90-31 **"KORPORACJA Strzelczyków"** - Mieszkania, domy 66599

56-27-32 - PILNIE poszukuję mieszkania! 72453

200-611 - WYNAJEM mieszkań, biur, sklepów. Zgłoszenia bezpłatne ! 67795

41-46-93 - GEM - kupno, sprzedaż, zamiana, wynajem mieszkań, nieruchomości 34908

52-42-34 - "DOM" sprzedaż - kupno, wynajem 59888

GEOBIS Agencja Nieruchomości Gdańsk, Długa 76, 31-25-24, 31-48-51 w, 144 (9.00 - 17.00) 24838

MERPOL kupno, sprzedaż, nieruchomości, mieszkań. **211-501** 34534

POKÓJ z kuchnią, wygody. 39-06-81 72290

SZUKAM kawalerki, dwupokojowego, parter Witomino, 48-75-96 72768

WŁOCŁAWEK własnościowe 52 m kw., zamienię na Gdynię, 24-25-47 73431

WYNAJMĘ kawalerkę w Gdyni, 41-72-42 72666

NAUKA

''**OŚWIATA-LINGWISTA** kursy samochodowe kat. A, B, C. **Informacje**: 32-98-88, 32-49-71 Rb-425/40

41-53-47 CENTRUM komputerowe 33338

CREDO - Prawo jazdy - wszystkie kategorie, 32-32-18 33304

EUROSCHOOL: Liceum (I-III), podstawowa (0-8), przedszkole, 20-18-38 69889

ANGIELSKI, 32-42-77 54100

KURSY: księgowości komputerowej, obsługi komputera, racuhnkowości, kasjerów walutowych, sekretarek, maszynopisania, komputerowe. ODDK, 41-12-36, 41-12-31, wew. 312- 313 28124

POMATURALNA Szkoła Sekretarek i Marketingu ogłasza nabór kandydatów, 20-18-38, 25-48-10 70094

USŁUGI

Remont. - budowl.

DRZWI metalowe, kraty. 32-65-49 72603

ANTYWŁAMANIOWE - rolety, bramy **Bogumił & Górka**. Gdańsk, Piekarnicza 1, 32-62-51 wew. 208 34901

ATESTOWANE zamki, drzwi antywłamaniowe, kraty, blachy, 56-22-43 72305

BONIFIKATA! Żaluzje, 51-18-07 67092

CIĘCIE, wiercenie betonu - otwory drzwiowe, przepusty wod.-kan., tel. 21-87-89 28274

DRZWI zbrojone, drewniane + zamki, 43-46-51 75326

FOLIE antywłamaniowe, przeciwsłoneczne, 23-57-86, 23-12-09 65765

MONTAŻ - autoryzowany serwis **zamków**: Gerda, Abloy, Evva, Assa-Solid i innych. Lares, Gdynia, ul. Świętojańska 98, 20-16-67 R-93

ROLETY antywłamaniowe, bramy zwijane, Sohns-Pol, 39-92-65 32689

ROLLGATE - rolety przeciwwłamaniowe, zwijane, **kraty, bramy**, 31-10-11 w. 31 33078

ŻALLUX. Żaluzje pionowe, poziome. Rolety. Bezterminowa gwarancja, 31-27-84 75892

ŻALUZJE pionowe, 10 lat gwarancji. Deko-System, producent, Gdańsk, Polanki 110, **52-37-36** 22244

ŻALUZJE kolorowe Amarant już od **138 000 zł/m kw.** + 7 %, Wrzeszcz, Klonowa 1, II p. p. 5, tel. 41-40-01÷04 wew. 56 R-1337

ŻALUZJE pionowe tanio, 71-16-31 28331

ŻALUZJE kolorowe Amarant już od **138 000 zł/m kw.** + 7 %. Wrzeszcz, Klonowa 1, II p., p. 5, tel. 41-40-01÷04 wew. 56 R-1337

ŻALUZJE, rolety - producent „Aga". Gdańsk, Kaprów 17 A, tel. 52-41-48, Przyokopowa 1, tel. 31-49-86 28465

ŻALUZJE producent **Hanles** poziome, pionowe, rolety, Gdynia, Wielkopolska 154, 22-48-97, 24-28-56 73183

ŻALUZJE pionowe, markizy, rolety, drzwi harmonijkowe, produkcja, montaż. Gdańsk, Rajska 1/5, 31-31-23, Gdynia, ul. Świętojańska 128 33080

ŻALUZJE - producent - Urbaniak, Gdynia, Słupecka 21 (od Warszawskiej), 20-62-40. Gdańsk 32-29-04 69982

ŻALUZJE pion - poziom, rolety antywłamaniowe, 31-66-66 29262

ŻALUZJE poziome i pionowe. 56-13-57 29262/1

ŻALUZJE - Producent - pionowe, poziome, 399-586, 51-66-70 59171

CYKLINOWANIE **solidnie**, 57-26-19 64068

CYKLINOWANIE, 32-62-10 72313

CYKLINOWANIE, 53-18-40 66426

CYKLINOWANIE, lakierowanie, 21-94-06. 73369

CYKLINOWANIE, lakierowanie, 20-14-77 46602

CYKLINOWANIE, 53-14-09 70912

CYKLINOWANIE, 32-06-10 65910

CYKLINOWANIE, 20-74-81 70067

CYKLINOWANIE, 26-84-95 70186

CYKLINOWANIE, 53-22-62 71948

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki (samochodowej), 21-07-33, 21-99-33 49397

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 52-16-18 54979

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek, 23-57-53 65272

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 23-01-97 61947

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki - **56-51-71; 21-81-76** 76091

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 32-14-29 75336

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 56-53-95 71608

FIRMA buduje, maluje płyty gipsowe, tynki, 57-55-23, 71-33-80 74099

FIRMA **"Parkietus"** - 51-26-04 - układa parkiet (własny, powierzony) - **VAT**. Gwarancja. Tanio 33237

GAZOWE, 53-71-22 28668

GAZOWE, hydrauliczne, 53-62-49 70937

HYDRAULICZNE, 31-52-93 75717

HYDRAULICZNE, 23-04-39 73457

HYDRAULICZNE, 23-70-61 73084

HYDRAULICZNE, 71-37-95 70160

HYDRAULIKA, 25-26-46 77077

KAFELKOWANIE - VAT, 569-884 76494

KAFELKOWANIE, cyklinowanie - VAT, 41-13-65 28946/1

KAFELKOWANIE, hydrauliczne, 23-89-04 70068

KOMINKI, 32-85-16 72026

KOSZTORYSOWANIE, wykonawstwo, 52-17-12 76460

MALOWANIE, tapetowanie - VAT, 41-13-65 28946

OGÓLNOBUDOWLANE, 71-09-15 73190

OGÓLNOBUDOWLANE, 71-15-68 73382

SZKLARZ, 46-08-19 71702

ŻALUZJE, 32-38-96 30117

ŻALUZJE, tanio - 23-57-86 65762

ŻALUZJE, 24-35-66 65994

Elektr. - elektroniczne

'''**AUTO-ALARMY Piranha** blokady silnika, systemy Piranha. Vecta- klucz laserowy. Gdynia, Podolska 17, tel./fax 211-200. 34531

'''**AUTOALARMY** amerykańskie - **Code Alarm**. Zabezpieczenie obiektów - całodobowy nadzór komputerowy. Mass - Gdynia, Jana z Kolna 11/13, 20-53-63 24868

''**LODÓWKI, zamrażarki, 51-84-61** lub **81-68-68**, naprawa, gwarancja 30132

'**ALARMY - domofony**, 24-30-74 61906

'**AUTOALARMY Boxer, Cel Protector, Mul-T-Lock**. Centralne zamki. Klimatyzacja. Znakowanie. Radia. Sopot, Niepodległości 849, **51-76-49** 67073

37-06-89 - **ALARMY** gwarancja dwuletnia 34767

51-70-91 LODÓWKI, zamrażarki - po 14.00 - 51-47-09 67080

ALARMY, 47-11-44 28146

ANTENY, 51-68-27 71288

ANTENY TV SAT, 20-51-04 65945

ANTENY, 39-94-32 72483

ANTENY. 32-91-31 72465

AUTOALARMY - Cerber, 32-48-94, 52-43-11 44691

ELEKTROINSTALATORSTWO, VAT, 51-69-05 24260

LODÓWKI - usługi domowe, 24-88-70 65779

PRALKI naprawa, 22-29-38, 23-74-27 69898

PRALKI, 56-15-15 59172

PRALKI, 56-20-21 74793

PRALKI, 56-22-47 76056

SONY - Otake - Royal, inne, serwis, 32-37-30, 23-51-04, bezpłatny dojazd 30112

TELE - Colormat - Neptun, zachodnie magnetowidy, bezpłatny dojazd. 32-37-30, 23-51-04 68786

TELENAPRAWA, przestrajanie, 23-52-42 61926

TELENEPTUN, 41-07-85, 57-04-71. dojazd bezpłatny 72310

TELENEPTUN, 20-32-78 72311

TELEWIZYJNE, 51-67-17 70947

TELEWIZYJNE, 20-21-52 77036

VIDEONAPRAWA, dojazd bezpłatny, 53-11-26 28108

WIDEOTELEWIZYJNE - roczna gwarancja, 32-69-41, 23-14-83, 32-69-41, 23-14-83 75886

DOMOFONY, 43-22-20 72499

DOMOFONY, producent, 24-00-90 73378

DOMOFONY, 71-36-66 73386

ELEKTROINSTALACYJNE, 714-394 73352

ELEKTROINSTALATORSTWO, 41-09-41 28617

LODÓWKI, 20-18-62 28368

Transport

1,6 T/3400, 71-10-15 65763

1,8 t, 57-70-96 72029

20-62-35 - ŻWIR 73360

25-29-34 28262

51-72-37 67053

LIMUZYNA, 23-40-21 61865

PRZEPROWADZKI, transport 53-70-58 74079

PRZEPROWADZKI meblowozem, 51-53-54, 11.00 - 19.00 73065

PRZEPROWADZKI, 56-40-60 30130

KRAJ zagranica,48-51-83. 72343

KRAJ - zagranica, 310-400 72955

MIĘDZYNARODOWY, 1-12 t, 43 m sześc., winda, 24-34-37 65801

ŻWIR 21 t, 82-83-79. 72308

ŻWIR, 48-54-76 72338

ŻWIR, **22-22-66** 73098

ŻWIR, VAT, 47-61-15 34759

Różne

24-15-42, 32-88-83 - ZESPÓŁ wesela 73398

BIURO rachunkowe, 41-43-87 32922

SALON krawiecki, 41-66-13 71695

STEMPLE - szybko, tanio! „Apek", Pruszcz, Kochanowskiego 57 (10.00 - 17.00) 30893

TŁUMACZE 21-93-64 69996

TŁUMACZENIA angielski, niemiecki, inne. Gdynia, Starowiejska 26, 20-50-72; Gdańsk, Grunwaldzka 102, 46-02-91. 77061

DRUK, projekty - **kalendarze**, foldery, folie samoprzylepne, wizytówki, T-Shirt's, odzież. Tampondruk - 32-63-12 27747

HOTELOWANIE, szkolenie stacjonarne i dochodzące psów, tel. 760-251 73452

MASZYNOPISANIE, 23-14-83 65867

VIDEOFILMOWANIE, 56-83-95 73185

VIDEOFILMOWANIE, 56-53-95 71609

MATRYMONIALNE

53-75-11 "ANIA" 68625

RÓŻNE

Sprzedaż

'**REKLAMÓWKA** 25/6 x 45 - cena 101,- Torbacz. Przedstawiciel Sinplastu, **47-11-92** 24874

'**WORKI na śmieci** - firmowe opakowanie, 4 rozmiary, reklamówki, nadruki. **Torbacz** Przedstawiciel Sinplastu - **47-11-92** 24872

52-15-81 **kserokopiarki**, faxy, używane, serwis, materiały eksploatacyjne, gwarancja. 27678

BOAZERIA, 57-54-31 68778

KSEROKOPIARKI - Mita. Sprzedaż - serwis. **Bimit** - Gdańsk, Wały Jagiellońskie 24, tel. 31-35-16 24871

KSEROKOPIARKI, faxy - nowe, używane, gwarancja, serwis, materiały eksploatacyjne, 53-44-73 24562

MEBLE sklepowe, biurowe "Baltservice", tel. 23-76-93 33722

PLANDEKI, 71-19-36 32186

SOLARIA Alisun, 31-84-30 33241

TKANINY meblowe, Gdynia, Morska 122 A 32095

WENTYLATORY - hurt, detal "Baltservice", tel. 23-76-93 33723

AKORDEON 80-klawiszowy Weltmeister, sprzedam, 32-80-34 72781

ATARI 520 STFM, 39-43-27 72294

MATERIAŁY **podłogowe**. Kościuszki 6 (Tartak), 41-46-54 wew. 6 29176

MOPSIKI, 57-96-75 72403

NAPOJE gazowane 1,5 litra - Export, 51-63-13, 74-04-74 33062/1

OVERLOCKI, 56-83-56 72754

OWCZARKI niemieckie sprzedam, tel. 26-47-34 77148

OWCZARKI kaukaskie, 72-25-08 73441

PUSTAKI "Maksy", 39-45-93 72281

RENTGEN panoramiczny Unit Siemens - sprzedam, 79-14-51 49857

SPRZEDAM kukurydzę pękającą. Wiadomość Wrocław, tel. 111-121 wieczorem R-1446

SPRZEDAM okna 131 cm/136 cm, 56-37-70 od 18.00 72551

SPRZEDAM pianino "Bell & Co" Berlin 1905 r., tel. 39-47-70 72658

SPRZEDAM urządzenia gastronomiczne i wyposażenie sklepu, tel. 56-58-61, od 9.00 - 19.00 35126

STOŁY bilardowe, Snooker 12 FT, i POOL 8 FT okazyjnie sprzedam, tel. 41-61-50 72725

ŚLIMAKI hodowlane, Cewice, tel. (0-59) 61-14-81 75588

Kupno

FIRMA "Globus" kupi używaną sztaplarkę, tel. 71-24-20, Rumia, ul. Dolna 19 33694

GARAŻ kupię, wynajmę, Osiedle Moniuszki, 29-71-54 77170

SZLIFIERKĘ do frezów, 25-48-51 po 19.00 77155

Lombard

'''**LOMBARD** - Gdańsk, Wały Piastowskie (Zieleniak) II piętro, 374-234. **Lombard** - w byłym „Hotelu Monopol" naprzeciwko Dworca Głównego, 31-56-31 wew. 0011 27756

''23-10-54 **LOMBARD** - pożyczki. **Pod samochody** niskoprocentowe odsetki. Gdynia, Morska 171 76288

''**LOMBARD** - samochody, RTV, złoto. Gdańsk-Przymorze, Kołobrzeska 39 F, tel. 53-04-68 28475

''**LOMBARD** - samochody, RTV, złoto, Sopot, al. Niepodległości 743, tel. 51-15-50 28476

51-47-12 - LOMBARD, Pośrednictwo nieruchomości, Sopot, Haffnera 24/1 58213

CENTRUM lombard, 20-47-77 33597

LOMBARD samochodowy, 20-39-24 33598

LOMBARD,Komis techniczny. Sopot, Podjazd 7, 51-71-18. 30367

LOMBARD. 28-59-44, Rumia, obok dworca PKP 65717

SUPERLOMBARD, 20-24-01 Gdynia, Warszawska 64 65715

Inne

WRÓŻKA. 23-66-25, 21-00-48 14271

WSPÓLNIKA do luksusowego clubu towarzyskiego, przyjmę, 24-83-10 35056

ASTROLOG, **wróżenie** - Tarot, 51-40-51 74108

POSIADAM warsztat samochodowy blacharski z wyposażeniem. Potrzebny wspólnik z gotówką. Nr tel. 71-00-72 77157

ZAMIENIĘ nr tel. 37... na nr 47... lub kupię, tel. 37-07-09 72573

TURYSTYKA I PODRÓŻE

'31-36-21 wew. 222 **ISABEL** - Dom Harcerza. Supertanio - Hamburg, Koln, Stuttgart - codziennie, Berlin, Wiedeń, wczasy krajowe i zagraniczne, domki. 68629

'52-24-33 - ANGLIA - kursy językowe, wczasy krajowe - **Karpacz**, Turcja, Izrael, Włochy, Hiszpania, Francja oferuje **Pegrotour**, Oliwa, Grunwaldzka 569, godz. 11.00 - 17.00 29291

'**BANK** przewozów autokarowych, bilety lotnicze promowe, wizy, autokary, wycieczki, wczasy, sanatoria, **Druskienniki**. Primatour, 20-13-42 5683

'**EURO-TOUR**, 51-66-60 (10.00-17.00). Przewozy międzynarodowe. Wycieczki. Wynajem mikrobusów 29283

22-13-47 - PRZEWOZY **marynarzy** - rodzin 73173

31-27-00 **GROMADA**, 31-66-41, 20-42-16, 51-14-39, Litwa, **Druskienniki** - sanatorium (emeryci - zniżka), wczasy. Przewozy autokarowe - Europa. **Berlin, Wilno**. 29253

AUTOCENTRALA -najtańsze przewozy "cudzym samochodem", autokarami: **codziennie** do ponad 100 miast Europy. Wynajem mikrobusów 374-406, 374-664. 29295

BUS - 25-29-34 28263

DOMINIKA. Najtańsze przewozy - Europa, 31-01-71 68630

DRUSKIENNIKI Litwa sanatorium 14 dni, **emeryci** zniżki, Prima Tour Gdynia, Pasaż Dworca PKP, 20-13-42, 511-896 5685

EIDPOL, 31-15-01 wczasy - Kaszuby, Mazury. Przejazdy - Ateny, Nicea, Europa 28613

EST - przejazdy autokarowe - Niemcy, 31-55-25, Brama Wyżynna (siedziba PTTK). Biuro Brokerów, 46-20-46 (siedziba NOT). Falcon Centrum Handlowe Zaspa, 57-44-52 **Panda - Tczew** (0-69) 31-46-60 29254

HALLO mikrobus **Kolonia**, 41-78-18 76496

HIGH-SOCIETY, Elżbietańska 10/11, 31-51-11, mikrobus **Koln - codziennie**. Przwozy międzynarodowe 31149

HISZPANIA - od 465 DM - Podróżnik, 31-62-97 29255

HISZPANIA - objazdowa - wrzesień Podróżnik, 31-62-97 29287

MAXITOUR - przewozy Anglia, Włochy, Hiszpania, Francja, Belgia, Holandia, Niemcy, codziennie, Hamburg, Koln, wczasy, kolonie, 41-80-74 29292

MEGA-AGENCY to ponad 100 ofert turystyczno-przewozowych, 51-27-84 68627

NEPTUN - koncesjonowane przewozy do Niemiec. Wynajem autokarów, 32-34-22 29280

PETER-LEO - Hamburg, tanio, szybko, wygodnie, video, kawa, posiłek, **31-38-37** 76585

POLNORD-TOUR proponuje: wczasy Jurata, Skorzewo, Gołubie, Francja, Hiszpania, Włochy. Wycieczki zagraniczne. Zapraszamy 9.00 - 17.00 Gdańsk, Na Piaskach 10, 31-62-31 29264

PRZEJAZDY autokarowe. Centrum Informacji Biuro Brokerów Gdańsk, Rajska 6, 46-20-46 34856

ROKI-TRANS - atrakcyjne Włochy - Paryż - Zamki - Hiszpania - przewozy Niemcy. Wynajem autokarów, 41-07-18, wieczorem 32-78-51 29273

WCZASY. Dzieci taniej, 20-18-38 70065

WIEDEŃ przewozy, 32-76-49 71266

GRECKIE Biuro Podróży **„Barkost"** 21-95-16 Cypr, Hiszpania, Włochy, **Grecja** - wypoczynek, wycieczka objazdowa, rejs jachtem, bilety promowe Włochy - Grecja, przewozy autokarowe Europa 68631

MIKROBUS, 57-57-52 68628

MIKROBUSY - kraj, zagranica, 20-18-38 70066

PRZEWOZY mikrobusem, tel. 25-17-85 33558

PRZEWOZY **mikrobusem**, 32-76-49 71265

ZGUBY

AKADEMIA Medyczna Gdańsk, unieważnia legitymację studencką nr 18095/V/WL na nazwisko Katarzyna Jakubowska 72656

UG unieważnia legitymację studencką nr 72407/FH/599, na nazwisko Krzysztof Kowalski 72670

TRANSPORT

21-81-97, 1.5 t 75051

ZDROWIE

Lekarskie

''**31-89-53, 20-68-16 ALKMEDYK, stany poalkoholowe, esperal** 68779

''**OŚRODEK Diagnostyki Medycznej** Gdynia, ul. Starowiejska 47 (wejście od Dworcowej), tel. **20-13-59**. Echokardiografia (dorośli i dzieci), EKG komputerowe, USG (dorośli, dzieci), gastroskopia, rektoskopia, laboratorium. Konsultacje specjalistów 74055

'**31-89-53, 20-68-16 LARYNGOLOG, pediatra, psycholog** 68779/1

'**31-89-53, 20-68-16 LEKARZ domowy** - wizyty specjalistów, dzieci, dorośli, **EKG** 68779/2

'**ALKMED, 41-42-44**, domowe leczenie stanów **poalkoholowych. Esperal. Gabinet** przeciwalkoholowy - 51-97-64 30126

'**PSYCHIATRA** - Piotr Stefanowicz, 51-97-64 30127

51-77-11 - VITAmedicine, profesorowie, specjaliści, USG 72966

CHIRURG Marek Łącki, wizyty, 31-25-26 59889

ENDOKRYNOLOG- ginekolog, ginekolog dziecięcy, Ewa Stefanowicz - Kujawa, 39-03-04. 34645

GINEKOLOG - M. Sitarz - gabinet pełnoprofilowy: nadżerki - laserem, tel. 23-37-83 70916

GINEKOLOGICZNY gabinet. Testy ciążowe, porady, 51-33-68 63112

MEDICUS, 56-38-28 Przymorze, Opolska 8, medycyna specjalistyczna, stomatologia 34682

NEUROLOG Jan Niżnikiewicz, Szczecińska 32. Również wizyty domowe, 56-12-49 59884

WETERYNARYJNE - wizyty domowe, 56-89-56 66418

WYJAZDOWA Pomoc Lekarska - dzieci, dorośli, EKG, 56-27-40 68777

Stomatologiczne

''**CENTRUM Stomatologiczne Vis - Dent** - specjaliści ortodoncji, chirurgii stomatologicznej, protetyki, anestozjologii - narkoza, 41-92-96, 41-85-04 58211

'PRZYCHODNIA Prywatna Polanki 71; 52-35-58 - specjaliści: stomatologia kosmetyczna - lakowanie zębów, protetyka, ortodoncja 74406

ASDENT - specjaliści stomatologii ogólnej, protetyki, chirurgii stomatologicznej, ortodoncji, pon. - pt. 9.00 - 15,00, **soboty** 9.00 - 15.00, "Dom Towarowy Chylonia", **parter**, 23-62-17 wew. 186 59887

CURODENTAL stomatologia zachowawcza, protetyka, chirurgia, 8.00 - 20.00, również w **niedziele**, Gdańsk, Pańska 6, (naprzeciw Hali Targowej), 31-69-58 34629

DEFANT-BEGO protezownia, porcelana, protezy miękkie - teleskopowe, zasuwane, tel. 22-06-26 68622

DEFANT - Gabinet Implantologii Stomatologicznej - przyjmują lekarze, Frankowski, Chomik, Bagniewski, tel. 22-06-26 (pon. - sobota 10.00 - 18.00). Gdynia, Syrokomli 4/5 68620

GABINET dentystyczny, Gdynia, Świętojańska 91/1, Mroziński, 21-04-93 (codziennie) 73197

GABINET **stomatologiczny** Gdynia, ul. Starowiejska 25/7. Stomatolodzy: Klimowicz, Przełęcki. Codziennie 8.00 - 20.00, soboty 8.00 - 14.00 (21-67-67) 73091

STOMATOLOG - Jolanta Lewandowska. Gynia, Śląska 51/25, tel. 21-17-61 codziennie 69966

OBWIESZCZENIE

ZARZĄD MIEJSKI STAROGARDU GDAŃSKIEGO

podaje do publicznej wiadomości o wyłożeniu do publicznego wglądu PROJEKTU ZAŁOŻEŃ DO MIEJSCOWEGO PLANU OGÓLNEGO ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA STAROGARD GDAŃSKI

Zgodnie z wymogami:

- w art. 30 Ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 17 z 1989 r. poz. 99, wraz z późniejszymi zmianami)
- w art. 1 pkt. 25 lit. "e" Ustawy z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczegółowych pomiędzy organami gminy i organami administracji rządowej oraz zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 34 z 1990 r. poz. 198)
- w art. 18 Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 16 z 1990 r. poz. 95 z późniejszymi zmianami)

podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach: 16 sierpień - 10 wrzesień 1994 r. w godzinach 9.00 - 12.00 w pokoju nr 5 budynku Urzędu Miejskiego w Starogardzie Gdańskim, ul. Gdańska 6 wyłożony będzie do publicznego wglądu

PROJEKT ZAŁOŻEŃ DO MIEJSCOWEGO PLANU OGÓLNEGO ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA STAROGARD GDAŃSKI.

Obszar opracowania obejmuje miasto Starogard Gdański w granicach administracyjnych. W okresie wyłożenia można zapoznać się z projektem założeń, zgłosić swoje uwagi i wnioski. Wszelkich wyjaśnień udzielać będą pracownicy Referatu d/s Architektury i Nadzoru Budowlanego oraz w dniach: 16, 22 sierpnia - projektanci planu.

Z uwagi na fakt, że plan ogólny zagospodarowania przestrzennego miasta po jego zatwierdzeniu i uchwaleniu przez Radę Miejską staje się najważniejszym prawem miejscowym dotyczącym najszerszej grupy mieszkańców, zapraszamy wszystkich do zapoznania się z projektem założeń do miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Starogard Gdański. R-1497

Zarząd Miasta Rumi

ogłasza konkurs na stanowisko Dyrektora Miejskiego Domu Kultury w Rumi.

Kandydat na stanowisko winien spełniać następujące warunki:
- wykształcenie wyższe odpowiadające wykonywanej specjalności lub wykształcenie wyższe i studium podyplomowe odpowiadające wykonywanej specjalności lub wykształcenie wyższe i kwalifikacje pedagogiczne
- staż pracy - 3 lata

Oferty powinny zawierać:
1. kwestionariusz osobowy ze zdjęciem potwierdzony przez Wydział Oświaty, Wychowania, Kultury, Kultury Fizycznej i Zdrowia Urzędu Miasta Rumi
2. dokument stwierdzający posiadane wykształcenie
3. życiorys z opisem dotychczasowej pracy zawodowej
4. zaświadczenie o stanie zdrowia stwierdzające przydatność do zajmowania stanowisk kierowniczych
5. zaświadczenia o stażu pracy
6. pisemny program działania.

Składanie ofert /osobiście/ w Wydziale Oświaty, Wychowania, Kultury, Kultury Fizycznej i Zdrowia Urzędu Miasta Rumi, ul. Sobieskiego 7, /pok. 213/, do dnia 18 sierpnia 1994 r. /bliższe informacje, tel. 710-887/.

R-1489

RADA NADZORCZA

Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej im. Komuny Paryskiej w Gdyni

OGŁASZA DRUGI KONKURS

na stanowisko PREZESA ZARZĄDU

Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej im. Komuny Paryskiej w Gdyni.

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:
- *wykształcenie wyższe,*
- *10-letni staż pracy, w tym 5-letni na stanowiskach kierowniczych, umożliwiających nabycie doświadczenia do kierowania dużą Spółdzielnią,*
- *dobry stan zdrowia,*
- *pożądana znajomość zagadnień spółdzielczości mieszkaniowej,*
- *osoba wytypowana na stanowisko Prezesa w drodze konkursu przed powołaniem musi mieć uporządkowany stosunek członkowski w tutejszej Spółdzielni.*

OFERTY POWINNY ZAWIERAĆ:
- *życiorys,*
- *kwestionariusz osobowy, ze szczególnym uwzględnieniem przebiegu pracy zawodowej,*
- *dokumenty stwierdzające wykształcenie,*
- *opinie z ostatnich 5 lat pracy zawodowej,*
- *świadectwo zdrowia stwierdzające, że kandydat może podjąć pracę na stanowisku kierowniczym.*

Kandydaci zgłaszający swoje kandydatury powinni złożyć osobiście komplet wymaganych dokumentów w Sekretariacie RSM im. Komuny Paryskiej w Gdyni, ul. Podgórska 14, w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia w prasie.

32969

Zarząd Miasta Puck

84-100 Puck, ul. 1 Maja 13, tel. 73-27-32, 73-29-21

- ogłasza przetarg publiczny ustny na sprzedaż nieruchomości:

budynek mieszkalny wraz z działką nr 148 o pow. 277 m² położony w Pucku przy placu Wolności 24.

Nieruchomość przeznaczona jest na cele mieszkalno-usługowe, zabudowa szeregowa w centrum Pucka.
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 378.600.000 zł.
Termin przetargu 7 września 1994 r. w Urzędzie Miejskim w Pucku w sali nr 208 /II piętro/ o godz. 12.00.
Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata wadium w wysokości 30.000.000 zł na konto Urzędu Miasta Nr 301891-404-133 Bank Gdański Filia Puck lub w kasie Urzędu Miasta najpóźniej do godz. 11.00 w dniu przetargu.
Wygrywający przetarg, który z własnej winy nie przystąpi w wyznaczonym terminie do zawarcia aktu notarialnego, traci wadium.
Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

R-1483

MOPIK Bis
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe, spółka z o.o.
Sopot, Łokietka 49
tel. 51 33 72

secco

Okna Drzwi Ścianki Witryny

włoska technologia
profile ocynkowane
dowolne rozmiary
kolory wg życzenia
fachowy montaż

konkurencyjne ceny
krótkie terminy
10 lat gwarancji!!!

30369

PH „FOTA"

poszukuje wykonawcy następujących robót w swoim obiekcie w Gdyni, ul. Stryjska 24 (tel. 24-51-14, 24-23-22):
- *wykonanie tynków wewnętrznych*
- *ułożenie posadzki klinkierowej*
- *wykonanie dwóch węzłów cieplnych oraz instalacji c.o. i wentylacji*
- *ułożenie kostki brukowej*

Bliższe informacje codziennie na terenie inwestycji w godz. 9.00 - 11.00.

34934

Zarząd Gminy Kartuzy

ogłasza publiczny przetarg ustny na 10-letnią dzierżawę działki niezabudowanej nr ewidencyjny 179/2 o powierzchni 7200 m² zapisanej w KW nr 5499 przeznaczonej pod rzemiosło i usługi, położonej w Kartuzach przy ul. Gdańskiej.

Cena wywoławcza rocznego czynszu dzierżawnego wynosi 15 700 000 zł.

Przetarg odbędzie się 22.08.1994 r. o godz. 12.00 w sali nr 105 Urzędu Gminy Kartuzy.
Wadium w wysokości 1 500 000 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy do godz. 11.30 w dniu przetargu.
Zarząd zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

R-1500

Komornik Urzędu Skarbowego w Tczewie

dnia 8.08.1994 r. o godz. 12.00 ogłasza przetarg nieograniczony na ruchomości zajęte w zakładzie p. Sylwestra Perka, Łęgowo, ulica Boczna 3.

Cena wywoławcza stanowi 75 % wartości szacunkowej.

- samochód VOLKSWAGEN "TRANSPORTER"	- 45 mln
- Migomat "MIG" 185 szt.1	- 6 mln
- spawarka "Bastw STA-250 18130 szt. 1	- 4,9 mln
- spawarka "Bastw SPB-315" szt. 1	- 8,3 mln
- giętarka duża szt. 1	- 6,8 mln
- giętarka mała SPM 95159 szt. 1	- 6,2 mln
- zgrzewarka ręczna RZP-ZA szt. 1	- 13,5 mln
- sprężarka "BBO2510" szt. 1	- 5,3 mln
- wyciągarka "Calatta" nr 8115672 szt. 1	- 21,8 mln
- elektryczna wyważarka kół "EWK-15P"	- 17,3 mln
- przyrząd do ustawiania świateł szt. 2	- 25,7 mln
- rozpieracze hydrauliczne "Blach-hauh" 2f-1590	- 28,5 mln
- zespół przyrządów do ustalania parametru kół szt. 2	- 26,0 mln
- wyważarka do kół PMR-2 szt. 1	- 6,9 mln
- podnośnik Gorda szt. 1	- 31,5 mln
- fax "Canon" 270 nr 3328967 szt. 1	- 13,5 mln
- telex T 100 szt. 1	- 4,5 mln
- centrala telefoniczna "SIEMENS" szt. 1	- 232,5 mln
- szlifierka do zaworów szt. 1	- 9,8 mln
- podnośnik samochod. szt.1	- 6,8 mln

Licytacja odbędzie się w zakładzie u zobowiązanego.
Zastrzegamy sobie prawo odwołania licytacji bez podania przyczyny.

39488

Niemiecki kupiec, 48 lat, 179 cm wzrostu, 70 kg wagi, szczupły, szpakowaty, z młodzieżowym sercem, dowcipny i poważny, przyjazny i otwarty, uczciwy, chrześcijanin, szczery i wierny, dobrze wyglądający, bardzo wysportowany, zafascynowany zdrowym, naturalnym stylem życia - nie palący, zdrowo odżywiający się, ekologicznie myślący działacz, szuka młodej uczuciowej, lubiącej się przytulać, która nie używa szkodliwie działających środków upiększających (tj. farby do włosów i lakierów do paznokci), nie stosuje depilacji, która swój styl życia uważa za interesujący i zna dobrze jeden język obcy w celu wymiany duchowych myśli.

Proszę o listy z fotografią pod adres:
HELMUT WEBER
Hotel Dedal Apt. 252
ul. K. Marksa 5
82-200 Malbork

75998

Rada Miasta Gdyni

informuje, że z dniem 31 października br. upływa termin wyboru członków Kolegium do spraw Wykroczeń.

W związku z powyższym Rada Miasta prosi o zgłaszanie kandydatów na członków Kolegium. Zgłoszeń kandydatów dokonują: Prezes Sądu Wojewódzkiego, Prokurator Wojewódzki, zarejestrowane stowarzyszenia, organizacje i związki zawodowe lub co najmniej 25 obywateli mających czynne prawo wyborcze, zamieszkujących stale na terenie Gdyni. W zgłoszeniu stowarzyszeń, organizacji i związków zawodowych należy podać nazwę i numer rejestru, w którym zostały zarejestrowane.

Zgłaszając kandydata na członka Kolegium należy podać:
- jego imię i nazwisko
- datę i miejsce urodzenia
- miejsce zamieszkania
- wykształcenie
- nazwę i adres zakładu pracy
- zawód lub charakter wykonywanej pracy

Kandydat powinien swym podpisem potwierdzić zgodę na kandydowanie.

Członkami Kolegium mogą być osoby, które:
- posiadają obywatelstwo polskie i korzystają z pełni praw publicznych
- mają dobrą opinię
- ukończyły 24 lata

Członkami Kolegium nie mogą być sędziowie, ławnicy, prokuratorzy, adwokaci wykonujący zawód, aplikanci adwokaccy, żołnierze w czynnej służbie, funkcjonariusze policji, Urzędu Ochrony Państwa i służby więziennej.

Kandydatów na członków Kolegium należy zgłaszać Radzie Miasta Gdyni w terminie do dnia 10 sierpnia 1994 r. (Gmach Urzędu Miasta, ul. Piłsudskiego 52/54, pok. 124, tel. 20-27-27).

Przewodniczący Rady Miasta Gdyni
Wojciech Szczurek

32099

SĄD REJONOWY w GDYNI

prawomocnym wyrokiem z dnia 19 maja 1994 r. w sprawie IIK 929/93 skazał na karę 2 /dwóch/ lat ograniczenia wolności, z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej dozorowanej pracy na cele publiczne w wymiarze 40 godzin w stosunku miesięcznym - STANISŁAWA NICPONIA, s. Czesława, urodz. 1.07.1956 r., zam. Rumia, ul. Filtrowa nr 8.
Na karę 1 /jednego/ roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby wynoszący 2 lata i karę grzywny w kwocie 15 000 000 zł - ANNĘ JARECKĄ, c. Tadeusza, urodz. 8.05.1948 r., zam. Gdynia, ul. Piotrkowska nr 89/2.
Ponadto jako karę dodatkową zarządzono podanie wyroku do publicznej wiadomości.
Stanisław Nicpoń w dniu 17.11.1992 r. w Gdyni w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pomagał w zbyciu trzech płyt nagrobkowych, pochodzących z kradzieży z cmentarza wojskowego powodując szkodę na rzecz Urzędu Miasta w Gdyni - popełniając tym samym przestępstwo z art. 216 kk.
Anna Jarecka w okresie m-ca października 1992 r. do dnia 17.11.1992 r. nabyła trzy płyty nagrobkowe, wiedząc o tym, że pochodzą one z kradzieży z cmentarza wojskowego - popełniając tym samym przestępstwo z art. 215 §1 kk.

R-1494

Urząd Gminy Subkowy

ul. Wybickiego 19a

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż lub dzierżawę działki o pow. 12.000 m², zabudowanej pawilonem o pow. 260 m² z przeznaczeniem na działalność rzemieślniczą uciążliwą.

Obiekt położony jest w Subkowach, teren ogrodzony i uzbrojony, dojazd drogą asfaltową.
Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 50 mln. zł w kasie tut. Urzędu.
Przetarg odbędzie się w sali Urzędu Gminy w dniu 19.08.1994 r. o godz. 10.00.
W przypadku nieodbycia się pierwszego przetargu Zarząd Gminy ogłasza drugi przetarg w tym samym dniu tj. 19.08.1994 r. o godz. 12.00. Wszelkich informacji udziela Urząd Gminy w Subkowach, tel. 368-530. Urząd zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

R-1485

tem®
CENTRUM Chłodnictwa i Gastronomii
Gdańsk - Zaspa ul. Hynka 73
tel./fax 56-96-91
KOMPLEKSOWE WYPOSAŻANIE
SKLEPÓW, BARÓW, PIZZERII, RESTAURACJI

Łączymy się w żalu, smutku i żałobie z Panią HALINĄ FILAS z powodu śmierci Jej SYNA

KRZYSZTOFA

Dyrekcja i Pracownicy Zakładów Graficznych w Gdańsku

33401

Drogiemu Przyjacielowi
LESZKOWI ZALACHOWI i całej Rodzinie
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu zgonu

OJCA

składają Koleżanki i Koledzy - Współpracownicy.

32224

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3.08.1994 r. zmarł nagle nasz ukochany Mąż i Tatuś
ś. † p.
EDWARD STRENG
Pogrzeb odbędzie się dnia 8 sierpnia 1994 r. o godz. 10.30 na cmentarzu Pierwoszyno.

Pogrążona w bólu Żona z Dziećmi

73548

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 4 sierpnia 1994 r. zmarła nasza najukochańsza Żona, Mama, Teściowa, Babcia
ś. † p.
BRONISŁAWA PIETRUCZUK
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele św. Wojciecha w Gdańsku-Świbnie dnia 8 sierpnia 1994 r. o godz. 10.00.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.00 na cmentarzu w Gdańsku-Sobieszewie.

Pogrążona w smutku Rodzina

76867

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 sierpnia 1994 r. zmarła
ZOFIA GALCZEWSKA
była, długoletnia i ceniona Pracownica n/przedsiębiorstwa.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 sierpnia 1994 r. o godz. 13.00 na cmentarzu Łostowice w Gdańsku.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają Dyrekcja, Koło Emerytów i Rencistów oraz Pracownicy PSM C. HARTWIG Gdynia.

33789

Pani **ELŻBIECIE STRENG**
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci Męża

EDWARDA STRENG

składają współpracownicy z P.R.T. i A. "TERMOKOR"

32995

Wyrazy najgłębszego współczucia
z powodu śmierci
MATKI
DANUSI STYP-REKOWSKIEJ

składają Koleżanki i Koledzy z Państwowej Służby Ochrony Zabytków.

72649

Serdeczne wyrazy współczucia
Rodzinie Zmarłego
JERZEGO RYBAKOWSKIEGO
naszego byłego długoletniego Pracownika

składają Zarząd i Pracownicy "PEWIK" Gdynia.

33765

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 sierpnia 1994 r. odszedł od nas nasz najukochańszy Mąż, Tatuś, Dziadek
ś. † p.
JAROSŁAW PASZNIK
Pogrzeb odbędzie się 8 sierpnia 1994 r. o godz. 13.00 na cmentarzu w Oliwie.

Pogrążona w smutku Rodzina

76765

Księżom, Delegacjom, wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Sąsiadom, którzy wzięli udział w pogrzebie i ostatniej drodze mojego drogiego Męża
ś. † p.
JÓZEFA WITKA

składam serdeczne Bóg zapłać.
Żona z Rodziną

73522

Z powodu śmierci
Pana **JANA WIŁY**
- byłego Inspektora szkolnego w Pucku, oddanego Przyjaciela nauczycieli,

serdeczne kondolencje Żonie i Rodzinie składa - Rada Szkoły, Dyrekcja, Nauczyciele i Pracownicy Liceum Ogólnokształcącego w Pucku.

R-1503

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 4 sierpnia 1994 r. zmarła
ś. † p.
JANINA STEFANOWSKA
lat 69
Pożegnanie zwłok nastąpi dnia 6.08.1994 r. (sobota) w kaplicy cmentarnej na cmentarzu Komunalnym w Rumi przy ul. Górniczej o godz. 8.00. Msza św. w kościele NMPWW przy ul. Dąbrowskiego w Rumi o godz. 9.00.
Pogrzeb odbędzie się po mszy św. na cmentarzu w Wejherowie - Śmiechowie.

Zawiadamia Rodzina

77235

Serdeczne wyrazy współczucia
Koleżance **IRENIE SZYMAŃSKIEJ**
z powodu śmierci

OJCA

składają Współpracownicy Spółki "Vispro".

34944

TV 1

6.55 Agrolinia
7.35 Z Polski
7.45 Wszystko o działce i ogrodzie
8.10 „Dobrana para" /4/ - serial prod. angielsko - amerykańskiej
9.00 Wiadomości
9.10 „Wakacje z Ziarnem " - program red. katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 Program dla dzieci: - Eurogra„ 94 - Rejs oraz film z serii„" Eerie Indiana, czyli dziwne miasteczko"
11.00 " Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau„ - film dok. prod. francuskiej
11.50 „Czas powstania" - reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 „Pro Baltica" 94" - reportaż
12.40 Taki jest świat - magazyn reporterów
13.00 „Jaleo - Nuevo Flamenco" - fragment koncertu
13.30 W okolice Stwórcy - program redakcji katolickiej
14.00 Walt Disney przedstawia - „Dzielny agent Kaczor"
15.15 Teatr Telewizji - Ferenc Karinthy - „Drobne ogłoszenia"
16.05 II Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej
16.30 „Złoty środek"
17.00 Teleexpress
17.20 Premiery Muzycznej Jedynki
18.10 „Dobrana para" /4/
19.00 II Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej
19.15 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Prosto w Słońce"
21.55 Z pociągu do Hollywood
23.10 Wiadomości
23.20 Sportowa sobota
23.50 „Czekałem na ciebie, tato"- film fab. prod. USA /1991 r. 92 min. / reż. Karen Arthur, wyk. Meredith Baxter - Birney, Christopher Reeve
1.20 Nocny odlot - amerykański program rozrywkowy
2.30 „Wróć przed dziesiątą" - film fab. prod. USA /1984 r. , 82 min. / reż. Gary Winick, wyk. Kyle Richards, Wendell Wellman
3.55 Zakończenie programu

TV 2

7.30 Panorama
7.35 „Ostatni okręt" - reportaż
8.00 „Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
9.00 Tacy sami - program w języku migowym
9.20 Nauka języka migowego
9.25 Powitanie
9.35 Wspólnota w kulturze
10.05 Przystanek Dwójki w Keyni
10.40 Dziura w koszu - program Jerzego Owsiaka
11.00 „Sycylia wyspa magiczna" /1/ - „Podróż nie tylko muzyczna"
12.00 Akademia Filmu Polskiego: „Kardiogram" - film z 1971 r. reż. Roman Załuski
13.35 Program dokumentalny
14.00 Listy z Europy
14.30 Studio sport - NBA
15.25 Zwierzęta świata „Dzika Ameryka" - „Królestwo rogaczy"
15.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.00 Wielka gra - teleturniej
16.50 Program dnia
17.05 „Pełna chata" /94 - ost. /
17.30 „Okiem zgryzu"
18.00 Panorama
18.03 Programy lokalne
18.30 Gra - teleturniej
19.00 Szkoła kłamców
19.30 Pętla czasu - „Varius Manx"
20.00 Międzynarodowy Turniej Rycerski w Wyszehradzie
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 „Świetliki" w Buckleinie"
22.05 Mściciele - " W kraju Komanczów" western USA /1961 r. , 103 min. / reż. Michael Curtiz, wyk. John Wayne. Lee Marvin, Ina Balin
23.45 Studio Sport - Światowe Igrzyska Jeździeckie - Haga 94
24.00 Panorama
0.05 Studio Sport - Światowe Igrzyska Jeździeckie - Haga„ 94
1.30 Zakończenie programu

TV POLONIA

8.00 Powitanie
8.05 Program sportowo - rekreacyjny
8.50 Hity satelity
9.10 Ziarno - program katolicki
9.35 Brawo! Bis! /powtórka programów wybranych przez widzów z minionego tygodnia/
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.20 II Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej 1994 - spektakl teatralny: Tadeusz Rittner „Lunia" , reż. Roland Rowiński
14.00 Krzysztof Klenczon - „Muzyka z tamtej strony dnia" - program rozrywkowy
15.00 „Zmiennicy" /3/ - serial TVP
15.50 Powitanie, program dnia
15.55 Transmisja sportowa
17.50 Program rozrywkowy
18.35 Studio Kontakt - magazyn polonijny
19.20 Dobranocka - film rysunkowy
19.30 Wiadomości
20.00„Królowa Bona" /6/ - serial TVP
21.00 Panorama
21.35 Gość TV Polonia
21.40 „Mitchell" - film fab. prod. USA, reż. Andrew V. Mclagen
23.20 Czar par cz. 9 - program rozrywkowy
0.40 Widowisko publicystyczne
1.30 „To lubię" - Spotkanie z Edwardem Lubaszenką
2.30 „Barbara i Jan" /6/ - serial TVP
2.55 Zakończenie programu

TELE TOP

5.35 „Riptide" - serial sensacyjny
6.30 „Maria" - serial obyczajowy
7.20 Teledyski
8.00 Puls miasta - serwis informacyjny
8.15 „Tygrysia maska" - serial animowany
8.45 „Syrenka Mako" - serial animowany
9.05 „Magiczne igraszki" - serial animowany
9.30 „Mac Gyver" - serial
10.30 „Prawo do narodzin" - telenowela
11.30 III Konkurs Teatrów Ogródkowych
12.30 Rewizor
13.30 Dziękujemy wam Polacy
14.20 Teledyski
14.30 Non stop - Szela
15.15 Portrety
15.45 Homo popularis
16.15„Tygrysia maska"
16.45 „Syrenka Mako"
17.05 „Magiczne igraszki"
17.30 Puls miasta
18.05 „Mac Gyver" - serial
19.05 „Prawo do narodzin
20.05„Mac Gyver" - serial
22.00 Puls miasta
22.20 „Żaby"
0.25 Bez negatywu
0.55 „Szybki jak błyskawica"

SKY ORUNIA

7.00 Film fabularny
8.45 Film animowany
9.30 Dziś o... program promocyjny
10.20 Giełda pracy
10.30 Film animowany
11.00 Nasze sprawy - reportaż
11.25 Zakupy w Mango
11.55 W samo południe - serwis informacyjny
12.05 Notatnik konsumenta
12.10 Plaża, sport, muzyka - sonda uliczna
12.15 Film fabularny
13.55 Na dużym ekranie - magazyn premier kinowych
14.30 Na krańcach świata - program M. Kochańczyka
15.00 Nowiny i pogoda - serwis informacyjny
15.15 Plaża, sport, muzyka
15.25 M-3 - Magazyn muzyczny młodych
16.30Film animowany
16.45 Zapowiedź programu
16.50 Baw się razem z nami
17.05 Plaża, sport, muzyka
17.20 Halo, tu Gdynia
17.50 Notatnik konsumenta
17.55 Zapowiedź programu
18.00 Od magii do nauki - program Benity Campel
19.00 „On the block"
20.30Muzykomania
20.45 Plaża, sport, muzyka
21.00 Nasze sprawy - reportaż
21.25 Zakupy w Mango
22.20 Telefoniczny koncert życzeń
22.55 Tele Shop
23.05 Plażowy koncert życzeń
0.00 Program na jutro
0.10 Film fabularny
1.55 Zakupy w Mango
2.20 Film fabularny produkcji USA
4.00 Tygodnik sopocki
4.30 M-3 - Magazyn muzyczny
5.30 Nasze sprawy - reportaż
6.30 Subkultury

TV 3

8.50 Program dnia
9.00 Dzień dobry, tu lato
9.30 Trójmiejski serwis inf.
9.35 Reklama show
9.50 Rozmowy o nadziei - program publicystyczny
10.00 Polskie seriale
11.20 Polskie seriale - „Przygody pana Michała"
12.20 Pętla czasu - program muzyczny
12.50 Międzynarodowe Otwarte Mistrzostwa Polski Kobiet w Tenisie Sopot 94
13.25 Gillette sport
13.50 Co, gdzie, kiedy w Trójmieście
14.05 Wielka Brytania od środka - film dok. - odc. 25/26
14.35 „Nietykalni"
15.25 Żyć kolorowo - w programie Justyna Steczkowska - piosenkarka
15.35 Jak pies z kotem
16.00 Program dnia
16.05 Panorama
16.10 Muzyczny quiz M. Pucyło - telefoniczny konkurs dla widzów
16.30 Przybysz z krainy marzeń - serial animowany
17.00 Teleexpress
17.15 "Festiwal Szekspirowski"
17.25 „Perspektywy" - serial dok. - odc. 6/26
18.00 Panorama
18.30 „Medycy" - serial USA powt. z piątku - odc. 3/18
19.25 Mistrzostwa Polski Kobiet w Tenisie Sopot 94 - relacja
20.00 TV Polonia

POL SAT

15.20 „ Jak w ukropie" - film USA
16.30 „Szpital miejski" - serial
17.30 „Edward i pani Simpson" (4) - dramat obyczaj.
18.30 Gillette World Sport Special
19.00 Informacje
19.30 Nie tylko koncert
20.00 „Szpital miejski"
20.58 Informacje
21.00 Koncert rockowy - Siouxie
22.30 Inform. i biznes inform.
23.00 Meecz I ligi na żużlu
0.00 Nie tylko koncert

ATV

17.30 „Krecik i dywan"
17.35 Konkurs dla dzieci
17.40 „Quentin i pan Molier"
18.05 „Sandybell" (13)
18.30 „Santa Barbara"
19.20 Konkurs filmowy
20.00 „Siedem nocy w Japonii"
21.40 Konkurs filmowy
21.45 Prezentacje MCM
22.05 „Oblicze zabójcy"

SAT 1

6.50 Blok filmów animowanych
7.15 „Alles capito?"
7.40 „Popcornia"
8.10 „Piotruś Pan"
8.35 „Astro-Dinos"
9.00 „Silverhawks"
9.25 „Don Coyote
9.50 „Kapitan Bucky O'Hare"
10.20 „James Bond Jr."
10.45 „Świat gier"
11.15 „Baron cygański"
13.10 „That Certain Feeling"
15.00 „Zakład"
16.30 „Zaryzykuj!" - teleturniej
17.00 „Idź na całość!" - teleturniej
17.55 „Gra o miliony"
18.00 Studio sport: piłka nożna
18.30 „Catwalk" - serial
19.20 Wiadomości
19.30 „Koło fortuny" - teleturniej
20.15 „Koncert życzeń"
22.00 „Mann-o-Mann" - show
23.00 „Kiedy grube mopsy skaczą"
0.15 „Markiz De Sade"

DSF

8.00 Wiadomości sportowe (powt.)
8.40 Wiadomości sportowe (powt.)
9.15 Magazyn sportowy
9.30 Magazyn niezwykłych sportów (powt.)
10.00 Igrzyska Dobrej Woli
11.00 Magazyn sportowy
12.00 „Pojazdy i ich legendy" (powt.)
13.00 „Monster Trucks" (powt.)
13.30 Wyścigi samochodowe: Puchar ADAC (na żywo)
13.50 Igrzyska Dobrej Woli (najważniejsze wydarzenia)
21.30 Wyścigi samochodowe: Puchar ADAC (najważniejsze wydarzenia)
22.00 „Ring wolny": wrestling mężczyzn (WCW)
1.00 Wyścigi ciężarówek: GP (powt.)
2.00 Wyścigi motocyklowe: Mistrzostwa Niemiec (powt.)

EUROSPORT

8.30 Gimnastyka
9.00 Kolarstwo: Tour de France kobiet
9.30 Jeździectwo: MŚ w Hadze
10.00 Koszykówka: MŚ w Hamilton
12.00 Tenis: turniej ATP w KitzbÃhel - półfinały (na żywo)
15.45 Kolarstwo: San Sebastian Classic (na żywo)
17.00 Golf: BMW International Open w St. Eurach (najważniejsze wydarzenia)
19.30 Koszykówka: MŚ (najważniejsze wydarzenia)
20.30 Jeździectwo: MŚ (na żywo)
22.00 Tenis: turniej ATP w Los Angeles - półfinał (na żywo)
0.00 Boks: walki zawodowców
1.00 Magazyn sportów motorowych

DISCOVERY

17.00 Tajemnice z życia maszyn
17.30 Tajemnice z życia maszyn: Silnik spalinowy - serial dok.
18.00 Tajemnice z życia maszyn: Zegarek kwarcowy
19.00 Tajemnice z życia: Radio
19.30 Tajemnice z życia maszyn: Odkurzacz - serial dok.
20.00 Tajemnice z życia maszyn: Pralka - serial dok.
20.30 Tajemnice z życia maszyn: Lodówka - serial dok.
21.00 Samochodowa „klasyka"
21.30 Poszukiwacze skarbów: Nawiedzona wyspa
22.00 Rajskie wyspy Pacyfiku - film krajoznawczy
23.00 Wojny w czasach pokoju: Terroryzm - serial dok.
23.30 Szpiedzy: Amerykansko-japońska wojna w Birmie
0.00 Poza rok 2000 - magazyn popularnonaukowy

MTV

8.00 Rebecca przedstawia
11.00 Magazyn nowości filmowych
11.30 „YO!" - RAP w MTV
13.30 Nowości muzyczne
14.00 Magazyn mody
14.30 Ingo przedstawia
17.00 „Zatańcz - Simone zaprasza"
18.00 Magazyn nowości
18.30 Wiadomości
19.00 Europejska lista przebojów (Rebecca De Ruvo)
21.00 „Bez prądu": Rod Stewart
22.00 Soul i reggae w MTV
23.00 Nowości muzyczne - prezentuje Paul King
23.30 „Koncert na żywo": Therapy?
0.00 Marijne przedstawia
2.00 „Beavis i Butthead" - serial
2.30 Marijne przedstawia
4.00 Noc z teledyskami

NBC SUPER CHANNEL

6.30 Wiadomości NBC
7.00 „Grupa pana McLaughlina"
7.30 „Halo Austria, halo Wiedeń"
8.00 Wiadomości ITN
8.30 Magazyn europejski
9.00 „Świat mody" - magazyn
9.30 „Jak się bawić"
10.00 „Grupa pana McLaughlina"
10.30 „Wspomnienia" - show
11.00 Super sklep
12.00 Wiadomości NBC
13.00 „Dzisiaj"
14.00 Studio sport
15.00 Studio sport: golf
16.00 Studio sport
17.00 Studio sport
18.00 „Dzisiaj"
19.00 Wiadomości ITN
19.30 „Ushuaia"
20.30 „Dateline"
21.30 „Styl życia"
22.00 Wiadomości ITN
22.30 „Wieczór z Jay Leno"

RTL 2

5.45 „Idealni narzeczeni"
7.20 „Cass Timberlane" („Fasseln der Liebe")
9.20 „The Prince Who Was a Thief"
10.45 „Złote wzgórze"
12.00 „Cass Timberlane" („Fasseln der Liebe") - film obyczajowy, USA 1947 (powt. z godz. 07.20)
14.00 „Dot i szmuglerzy" - australijski film animowany, 1987 (55 min)
15.00 „The Prince Who Was a Thief" („Die Diebe von Marschan") - film przygodowy, USA 1951 (powt. z godz. 09.20)
16.30 „Sto szóste urodziny" („Ihr 106. Geburtstag") - komedia,
18.05 Wiadomości
18.15 „La Loi Du Survivant"
20.00 Wiadomości
20.15 „The Hostage Heart"
22.00 „Hamburgerowe wzgórze"
23.50 „Judgement" („Dark Justice - Eine Richterin sieht rot") - thriller, USA
1.30 Magazyn reklamowy
1.45 „La Loi Du Survivant" („Rache ist nicht nur ein Wort") - francuski dramat obyczajowy (powt. z godz. 18.15)
3.35 „Hamburgerowe wzgórze" („Hamburger Hill") - dramat wojenny, USA 1987 (powt. z godz. 22.00)

RTL

5.30 Blok filmów animowanych i magazynów dla dzieci:
5.55 „Miś Yogi"
6.20 „Piff i Herkules"
6.45 „Jetsonowie"
7.10 „Dolina dinozaurów"
7.35 „Wojownicze żółwie Ninja"
8.00 „Miś Paddington"
8.25 „Krzysztof Kolumb"
9.10 „Podróże Guliwera"
9.35 „Trzy małe duchy"
10.00 „Transformers"
10.25 „Strażnicy czasu"
11.20 „Książę Namor - bohater Atlantyku"
11.40 (s) „X-Men"
12.05 „Power Rangers" - serial
12.30 „Wszyscy kochają Julię"
12.55 „Major Dad" - serial
13.25 „Książę Bel Air" - serial
13.55 „Pełna chata" - serial
14.25 „Krok za krokiem" - serial
14.55 „Jeźdźcy na motorach"
15.45 „Zespół A" - serial
16.45 (s) „SeaQuest DSV" - serial
17.45 „Beverly Hills, 90210"
18.45 Wiadomości
19.15 „Melrose Place" - serial
20.15 „Człowiek z charakterem
22.00 „Ostatni wojownik"
23.40 „Sobotnia noc" - show
0.40 „Słodkie lata 60-te" - serial erotyczny
2.00 „Ostatni wojownik" („The Last Warrior")
3.40 „Beverly Hills, 90210" - serial (powt. z godz. 17.45)
4.25 „Zespół A" - serial (powt. z godz. 15.45)
5.10 Serial animowany

PRO 7

6.25 „Trick 7"
6.30 „Przygody Teddy'ego Ruxpina"
6.45 „Zwariowana farma Ollie'go"
7.05 „Super kocur"
7.30 „Enterprise"
7.45 „Inspektor Gadget"
8.10 „Dennis"
8.35 „Alvin i Chipmunki"
9.00 „Szkoła zwariowanych potworów"
9.25 „Scoobie-Doo-Show"
9.55 „Slimer & The Real Ghostbusters"
10.20 „Karate Kid"
10.45 „Taz-Mania"
11.10 „Prosiaczek Dick"
11.35 „Między nami, jaskiniowcami"
12.05 „Batman" - serial
13.05 „Męskie gospodarstwo"
13.35 „Starsky i Hutch" - serial
14.30 „Edge of Eternity"
15.55 „Dżingis Chan"
18.15 „Sprawa dla profesora Chase" - serial
19.05 „Szef policji" - serial
20.00 Wiadomości
20.15 „Jeszcze raz Pearl Harbour"
22.15 „Żelazny Krzyż"
0.35 Wiadomości
0.45 „Charakter zabójcy"
2.25 „Sprawa dla profesora Chase" - serial
3.25 Wiadomości
3.35 „Wypłacalna telewizja"
4.00 „Szef policji"
4.45 Wiadomości
4.55 „Hotel" - serial

TNT

6.00 „Cudowny świat bajek"
6.30 „Wrzosowe urwisko"
7.00 „Kosmiczna podróż Misia Yogi"
7.30 „Weekend porannej ekipy"
9.00 „Klub śladów"
9.30 „Dokładne oko"
10.00 „Goober i łowcy duchów"
10.30 „Niezwykły Chan"
11.00 „Tchórzliwy upiór"
11.30 „Kapitan Jaskiniowiec"
12.00 „Dolina dinozaurów"
12.30 „Smocza jama"
13.00 „Galtar"
13.30 „Gwiezdni komandorzy"
14.00 „Super przygody"
15.00 „Centurioni"
15.30 „Człowiek ptak"
16.00 „Przygody Eda Grimleya"
16.30 „Rodzina Addamsów"
17.00 „Dynomutt"
17.30 „Jonny Quest"
18.00 „Kapitan Planeta"
18.30 „Flinstonowie"
19.00 „Wieczór z Bugsem i Daffy"
20.00 „Wszystkie światła na Roberta Mitchuma": „
22.10 „Home From the Hill"
0.55 „Going Home"
2.45 „The Angry Hills"

TV 5

6.10 „Ogród zwierząt"
7.15 „Harmonia ciała" - joga
7.30 Wiadomości Flesz
7.35 Kurs języka francuskiego
8.00 Prognoza pogody
8.05 Wiadomości tv kanadyjskiej
8.30 Prognoza pogody
8.35 „Bibi i jej przyjaciele"
9.35 „Nie ma problemu"
10.35 Wywiady o miłościi
11.35 „Pytania dla mistrza"
12.00 Wiadomości Flesz
12.05 „Góry"
12.40 Prognoza pogody
12.45 Wiadomości
13.00 „Horyzonty" - magazyn
13.30 „Autowizja"
14.00 „Refleksy"
15.00 Magazyn sportowy
15.45 „Listy"
16.00 Wiadomości
16.10 Kurs języka francuskiego
16.30 Teleturniej dla młodzieży
17.00 „Spryciarze"
17.30 „Pocztowy clip"
18.00 „Perfecto"
18.30 Wiadomości
19.00 Magazyn turystyczny
19.25 Prognoza pogody
19.30 Wiadomości tv belgijskiej
20.00 „Złoto i papier" - serial
20.55 Prognoza pogody
21.00 Wiadomości tv francuskiej
21.35 „Tajemniczy gość"
23.05 „Jutro będzie ładna pogoda"
0.05 Wiadomości tv francuskiej
0.30 „Scoubidou"
1.30 „Bulion kulturalny"
2.50 Powtórzenia programów:

RAI UNO

7.00 Program rozrywkowy dla dzieci
9.05 „Błękitne drzewko"
10.00 „Hometown Boy Makes Good"
11.25 Letni maraton tańca (1)
12.25 Prognoza pogody
12.30 Wiadomości Flesz
12.35 Letni maraton tańca (2)
12.50 „Błękitna linia" - serial
13.25 Wyniki losowania Lotto
13.30 Wiadomości
13.55 „Trzy minuty o..."
14.00 „Błękitna linia" - serial
14.45 „On The Town"
16.25 7 dni w Parlamencie
16.55 „Włochy z 1943 roku"
18.00 Wiadomości
18.15 Wyniki losowania Lotto
18.20 „Być zdrowym czy pięknym?"
19.35 „Słowo i życie"
19.50 Prognoza pogody
20.00 Wiadomości
20.30 Wiadomości sportowe
20.40 „Błogosławiony między niewiastami"
22.20 „Letnie podróże"
22.50 Wiadomości
23.00 Wiadomości
23.55 Wiadomości Flesz
0.00 Prognoza pogody
0.05 „Dekalog 4"
1.00 Studio sport: siatkówka
1.30 „Ależ noc..
2.00 „Doc Music"
2.30 Wiadomości Flesz
2.35 „Bez prądu"
3.45 Wiadomości Flesz
3.50 Studio Sport
5.25 „Doc Music"

PROPONUJEMY

TVP I g. 15.15

„Drobne ogłoszenia"

„Drobne ogłoszenia" są zabawną, choć chwilami nieco okrutną komedią. Pod powierzchnią żartu kryje się tu dramat samotności dwojga ludzi - starszej, owdowiałej kobiety i czterdziestoletniego rozwiedzionego mężczyzny. Spektakl jest aktorskim popisem Marka Kondrata.

„Prosto w słońce"

TVP I g. 20.10

Hollywoodzki gwiazdor Tom Wade (Hall), specjalista od ról w filmach akcji, postanawia przekonać się, jak wygląda życie prawdziwych „twardych facetów". W tym celu, wykorzystując swoje znajomości, udaje się do bazy amerykańskich myśliwców na Bliskim Wschodzie. Jego opiekunem zostaje doświadczony pilot „Shotgum" Watkins (Paré), którego irytuje ten mięczak i jego naiwne wyobrażenia o pełnym przygód życiu lotników. W dodatku Tom próbuje uwieść jego dziewczynę. Watkins postanawia dać intruzowi porządną nauczkę i zabiera go na karkołomną wyprawę nad Afrykę. Tu obaj będą musieli przezwyciężyć wzajemną niechęć: czeka ich prawdziwa akcja bojowa. Ich samolot zostaje zestrzelony w walce. Wędrują przez pustynię, wpadają w ręce rabusiów, potem rebeliantów. W dramatycznych okolicznościach rodzi się prawdziwa męska przyjaźń.

„ Czekałem na ciebie, tato"

TVP I g. 23.50

Ekranizacja powieści Isabelle Holland. Znana niegdyś dziennikarka (Baxter-Birney), której karierę i życie osobiste zniszczył alkohol, musi stawić czoła dramatycznemu wyzwaniu. Jej synek zostaje porwany przez pederastę (Reeve), zajmującego się dziecięcą pornografią. Rozpoczyna się dramatyczna walka o dziecko.

„Wróć przed dziesiątą"

TVP I g. 2.30

Dwóch braci (Richards i Wellman), skazanych w sprawie o gwałt i morderstwo 16-letniej dziewczyny, ucieka z więzienia. Młodszy, wpatrzony jak w obraz w starszego, nie jest chłopcem do końca zdeprawowanym. Stara się jednak dotrzymać mu kroku i wspólnie terroryzują sędziego, który wydał wyrok, mszcząc się również na jego rodzinie.

„Kardiogram"

Adam Rawicz (Borowski) jest młodym lekarzem, który podjął pracę w małym miasteczku w okolicach Wrocławia. Nie chce iść na żadne kompromisy. W małomiasteczkowej atmosferze, gdzie tak ważne są układy i „dojścia", nie jest to łatwe. Wielu chętnie pozbyłoby się doktora, który nie chce przymykać oczu na zło. Rawicz wykłóca się z sekretarzem Komitetu Miejskiego o bloki wybudowane bez urządzeń sanitarnych, nieustannie popada w konflikty z księdzem. Sytuacja lekarza komplikuje się, gdy mąż jego kochanki przechodzi zawał. Jednocześnie umiera nieślubne dziecko kochanki komendanta MO. Kobieta jest podejrzana o uduszenie synka. Kilka wpływowych osób domaga się, by doktor wystawił akt zgonu bez przeprowadzenia sekcji zwłok.

„Żaby"

Polonia g. 22.25

Senior rodu Crockettów, Jason, zaprasza całą rodzinę na swój jubileusz do położonej na wyspie posiadłości. Jednakże atmosfera familijnego spotkania nie jest wcale radosna.Tymczasem nie opodal w lesie zostają odkryte zwłoki dozorcy posiadłości, który rozpylał trutkę na nazbyt mnożące się ostatnio gady. Dreszczowiec prod. USA, 1972 r.

Opracowanie Halina Daniliszyn

Zdjęcia: KAPA oraz Prasowa Agencja Telewizyjna

wersje językowe: (A) - angielska, (F) - fińska, (Fr) - francuska, (N) - norweska, (S) - szwedzka, (*) - program w wersji dla niesłyszących

O tym programie szerzej w piątkowym dodatku TELEDZIENNIK

TV 1

7.00 Rolnictwo na świecie - Włochy - region Pulia
7.15 Daleko i blisko - Dom otwarty - u Bogumiły i Wiesława Gryniów
7.35 Tydzień
8.55 Program dnia
9.00 „Droga do Avonlea" /1 i 2/ - „Początek podróży" - „Sara zdobywa przezwisko"
10.40 Szkoła przetrwania /6/
11.10 Studio sport - Mistrzostwa Europy w lekkoatletyce - Helsinki „94
11.30 Koncert Życzeń
12.00 Z kamerą wśród zwierząt - Lato
12.15 Teleferie muzyczne - Koncert galowy XXI Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej - Kielce 94 oraz Muzyczna poczta - program muzyczny dla dzieci
13.00 Studio sport - Mistrzostwa Europy w lekkoatletyce - Helsinki 94 /zakończenie maratonu/
13.40 W Starym Kinie: Ginger Rogers i Fred Astaire - „Wesoła rozwódka"
15.30 100 pytań do.
16.00 Pieprz i wanilia
16.40 Antena
17.00 Teleexpress
17.30 „Dynastia Colbych" /32/
18.20 „Wiejska sielanka"
18.30 Śmiechu warte
19.00 Wieczorynka - Walt Disney przedstawia: - „Gumisie"
19.30 Wiadomości
20.10 „Sinatra" /5 - ost. / - serial prod. USA
21.00 Sportowa niedziela
21.25 7 dni świat
22.20 II Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej - Agnieszka Osiecka - „Sentymenty" - „Głowa do kapelusza" reż. Elżbieta Protakiewicz, Tomasz Kostuch,
23.10 „Dwoje na drodze" - film fab. prod. ang.
1.00 Utwory Brahmsa i Rachmaninowa gra Martha Argeritch i Alexander Rabinowitch - recital na dwa fortepiany
1.55 Zakończenie programu

16

20

TV 2

7.30 Echa tygodnia /dla niesłyszących/
8.00 „Sandokan" - serial anim. prod. hiszpańskiej
8.25 Słowo na niedzielę /dla niesłyszących/
8.30 Film dla niesłyszących - „Blue grass" /1/ - serial prod. USA
9.25 Powitanie - Giovani Pierluigi da Palestrina - „Offertorium na XI niedzielę po Zesłaniu Ducha św"
9.30 Programy lokalne
10.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
11.00 „Zapomniana zatoka" /6/ - serial dla dzieci prod. angielskiej
13.40 Program rozrywkowy
14.00 Animals
14.25 Studio Dwójki
14.30 „Oddział do zadań specjalnych - Parasol" - film dok. Krzysztofa Tchórzewskiego
15.05 Program rozrywkowy
15.30 Przystanek Dwójka w Koronowie
16.15 Powitanie
16.25 „M. A. S. H." /17/
16.50 „Muzyka twoje imię ma"
17.20 Wydarzenie tygodnia
17.50 Camerata
18.20 Gra - teleturniej
19.00 Program rozrywkowy
19.30 Studio Sport - Mistrzostwa Europy w lekkoatletyce
20.00 Studio Sport - Światowe Igrzyska Jeździeckie - Haga" 94 /konie - skoki indywidualne - finał/
21.00 Panorama
21.30 Tablice pamięci
21.40 II Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej „Gala piosenki biesiadnej"
22.20 „Niewinnie aresztowana"
23.10 II Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej - „Księga nonsensu, czyli fioletowa krowa" - reż. Andrzej Maj, wyk. Aleksandra Konieczna, Dorota Pomykała
24.00 Panorama
0.05 Muzyka rozrywkowa
1.00 Zakończenie programu

TV POLONIA

8.00 Powitanie
8.05 „Mitchell" - film fab. prod. USA, reż. Andrew Mclagen (powt.)
9.45 Programy katolickie
10.25 Świat z pierwszej ręki
11.00 „WOW" /3/ - serial TVP dla młodych widzów
11.30 Cztery czwarte - magazyn
12.15 Słoneczne Studio - program dla dzieci
12.45 Maleszka na wakacje: „Ofelia" (cz. 2), Teatr dla dzieci, reż. Andrzej Maleszka
13.30 „Zmiennicy" /3/ - serial komediowy TVP
14.30 Wszystko jest biografią: „Logika rzeczywistości" - film dok. , reż. Małgorzata Bocheńska
15.30 Filmy o Polsce
16.05 Kino familijne: „Kłusownik"
17.00 Teleexpress
17.15 Spojrzenie na Polskę
17.30 „Janosik" /12/ - serial TVP
18.15 II Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej
19.00 Z całego serca życzę ci
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.10 Meeting kabaretowy (cz. 6)
21.00 Panorama
21.25 Gość TV Polonia
21.40 II Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej 1994: „Jańcio Wodnik" - film fab. , reż. Jan Jakub Kolski
23.20 Muzyczna Jedynka - Finał Lipca
0.05 Program na poniedziałek
0.10 Sportowa niedziela
1.10 Jazz
1.40 Zakończenie programu

TELE TOP

5.35 „Riptide" - serial sensacyjny
6.30 „Maria" - serial obyczajowy
7.20 Nowy dzień
8.00 Teledyski
8.15 „Tygrysia maska" - serial animowany
8.45 „Syrenka Mako" - serial animowany
9.05 „Magiczne igraszki" - serial animowany
9.30 „Manuela" - serial obyczajowy
11.20 „Bovery o północy" - horror USA
12.30 Magazyn o sztuce
13.30 Pets
14.00 Teledyski
14.25 Telewizja w pokoju
15.15 Portrety
15.45 Kronika wydarzeń tygodnia
16.15 „Baseballista" - serial - filmowy
16.45 Uff
17.30 Magazyn mody Design
18.05 Gorączka złota
20.00 „Mongołowie"
22.10 Ucieczka ducha
23.35 Kronika sportowa
0.05 Auto Market
0.35 „Pokarm bogów"

ATV

17.30 „Krecik i autka"
17.45 Konkurs dla dzieci
17.50 „Klucz
18.05 „Quentin i pan Molier"
18.30 „Santa Barbara" - serial
19.20 „Byle do poniedziałku
19.45 Do trzech klipów sztuka
20.00 „Drzwi obrotowe"
21.40 Konkurs filmowy
21.45 Klub taneczny MCM
22.30 Co nas czeka?

SKY ORUNIA

7.00 Film fabularny
9.05 Bajka dla dzieci
9.30 „Pulpety 2" - komedia USA
11.30 Tygodnik sopocki
12.05 Zakupy w Mango
12.35 Film fabularny
14.15 Plaża, sport, muzyka
14.45 Subkultury
15.20 Film animowany

TV 3

8.00 TY Polonia
10.25 Z cyklu Polskie kino: „300 mil do nieba"
11.55 Marek Grechuta w Gdańsku
12.10 Węsiory, letnicy i goci - reportaż
12.35 Damskie głosy - program publicystyczny
13.00 Okolice mody
13.20 „Różowa dama" - serial prod. wenezuelskiej
14.10 Dozwolone od lat 40 - przeboje starszych nastolatków
14.35 „Nietykalni" serial USA - odc. 9
15.35 Wydarzenia tygodnia
16.00 Trans World Sport
17.00 „Uśmiech jaszczurki" - serial hiszp.-ang. odc. 12/52
17.55 „Świat morskich głębin Hansa Hassa" - film dok.
18.20 Finały Mistrzostw Polski w Tenisie Kobiet Sopot 94
20.00 TV Polonia
20.30 Letnia wycieczka „Hel" + cz. 1
21.00 Subkultury
21.35 Zakupy w Mango
22.05 Program dnia
22.20 „Szał" - thriller produkcji USA
0.00 Halo tu Gdynia
0.30 Psiaki, kociaki i inne zwierzaki
1.30 Film fabularny
3.00 Zakupy w Mango
3.25 M-3 - Magazyn muzyczny
4.25 Film fabularny produkcji USA
6.10 Na dużym ekranie - magazyn premier kinowych
6.40 Credo - magazyn religijny

POL SAT

16.30 Pies, kot i...
16.40 Program dnia
16.50 Na dużym ekranie
17.25 Pies, kot i...
17.40 Lato w mieście
17.55 Notatnik konsumenta
18.00 Credo
18.30 Plaża, sport. muyzka
19.00 „Jeździec w czasie
13.45 Formuła 1 - Grand Prix Monaco
14.50 „He-Man" - serial animowany dla dzieci
15.20 „Daktari" - serial dla dzieci
16.30 „Szpital miejski" - serial obyczajowy dla dzieci
17.30 Kuba Szyliński zaprasza
18.00 4x4 - mag. motoryzacyjny dla dużych i małych
18.30 Jesteśmy - program redakcji katolickiej TV PolSat
19.00 Informacje
19.30 Nie tylko koncert
20.00 „Sherlock Holmes: I
21.00 Tajemnicze lądowanie - - dramat sensacyjny USA, 1991, wyk.: Cheryl Ladd, Jeffrey De Munn
22.50 Oskar - magazyn fimowy
23.15 „Sherlock Holmes: Incydent przy Wodospadzie Wiktorii " (1) - film krym. powt.
0.15 Nie tylko koncert
0.45 Pożegnanie

SAT 1

7.45 „Don Coyote i Sancho Panda" (powt. z soboty)
8.10 „Pytania o piekło i niebo"
8.20 „Astro-Dinos"
8.45 „James Bond Jr."
9.10 „Prosto przez galaktykę, a potem w lewo" - serial
9.35 „Tarzan" - serial
10.05 „Zorro" - serial
10.30 „Świat gier" - magazyn
11.00 „Super!!!"
12.00 „A więc..."
13.00 „Świat gier na żywo"
13.20 „Black - Czarna Błyskawica"
13.50 „Żyła złota"
15.40 „Szerokość geograficzna zero"
17.20 „Baywatch - ratownicy z Malibu" - serial
18.15 „Koło fortuny" - teleturniej
19.00 Wiadomości
19.15 „Terra Magica"
20.00 Studio sport: piłka nożna
22.10 „Dyskusja w wieży"
23.30 „24 godziny"

DSF

8.00 Żeglarstwo: GP
8.30 „Wildlife"
9.30 Magazyn niezwykłych sportów
10.00 Igrzyska Dobrej Woli
11.00 Magazyn sportowy
11.45 Mistrzowie sportu: Zola Budd
12.00 „Normalnie" - magazyn dla ludzi niepełnosprawnych
12.30 „Podróże z DSF": Elba
13.00 Wyścigi samochodowe: Puchar ADAC (na żywo)
14.00 Igrzyska Dobrej Woli: gimnastyka artystyczna, piłka nożna, ceremonia zamknięcia Igrzysk (na żywo)
21.45 Wyścigi samochodowe: Puchar ADAC (najważniejsze wydarzenia)
22.45 Wiadomości sportowe
23.00 „Ring wolny" - boks
0.00 Bilard: European 9 Ball Masters w Blackpool
1.00 „Ring wolny" (powt.)

EUROSPORT

8.30 Lekka atletyka: ME w Helsinkach (na żywo)
13.00 Tenis: turniej ATP w KitzbÃhel - finał (na żywo)
15.30 Jeździectwo: MŚ w Hadze (na żywo)
17.00 Golf: BMW International Open (najważniejsze wydarzenia)
18.30 Lekka atletyka: ME (na żywo)
20.15 Koszykówka: MŚ w Kanadzie (na żywo)
22.00 Koszykówka: MŚ w Kanadzie (na żywo)
23.45 Lekka atletyka: ME (najważniejsze wydarzenia)
1.00 Tenis: Turniej ATP w Los Angeles - finał (na żywo)

DISCOVERY

17.00 Tydzień rekina: Ofiary „szczęk'' - film dok.
18.00 Piraci: Złoty wiek korsarstwa - serial dok.
18.30 Tydzień rekina: Ekstremiści - serial dok.
19.00 Poznaj świat dzikich zwierząt: Co się dzieje pod mikroskopem? - serial przyrodn.
20.00 Tydzień rekina: Polowanie na żarłacze - serial dok.
21.00 Tydzień rekina: Biały, wielki... - serial dok.
22.00 „Discovery'' w niedzielę: Życie w podziemiach nowojorskiego metra - film dok.
23.00 Tydzień rekina: Jak ustrzec się przed atakiem? - serial dok.
0.00 Tydzień rekina: Poza rok 2000 - magazyn popularnonaukowy

MTV

8.00 Rebecca przedstawia
10.30 Wiadomości
11.00 Magazyn nowości filmowych
11.30 Europejska lista przebojów (Pip Dann)
13.30 Nowości muzyczne
14.00 Studio sport
14.30 Ingo przedstawia
18.30 Wiadomości - wydanie weekendowe
19.00 Lista przebojów USA (Daisy Fuentes)
21.00 „120 minut z Paulem Kingiem": muzyka undergroundu
23.00 „Beavis i Butthead" - serial
23.30 Heavy metal i hard rock (Vanessa Warwick) Koncerty, reportaże, wywiady, teledyski
2.00 Marijne przedstawia
3.00 Noc z teledyskami

NBC SUPER CHANNEL

7.30 „Tydzień w biznesie"
8.00 Wiadomości ITN
8.30 Zakupy w TV
9.00 „Rivera" - show
10.00 „Jak zaplanować wakacje?" - show
10.30 „Wspomnienia" - show
11.00 Super sklep
12.00 „Ushuaia"
13.00 „Magazyn
14.00 Studio sport
14.30 Tydzień w baseballu
15.00 Studio sport
16.00 Studio sport
17.00 „Oko w oko z mediami"
18.00 „Grupa pana McLaughlina"
18.30 „Raport z Wall Street"
19.00 Wiadomości ITN
19.30 „Jak zaplanować wakacje?" - show
20.00 „Świat mody" - magazyn
20.30 „Teraz"
21.30 Magazyn jazzowy
22.00 Wiadomości ITN
22.30 „Kronika katastrof" -

RTL 2

5.20 „ABBA"
6.55 „Dot i szmuglerzy"
7.55 „Sto szóste urodziny"
9.30 „The Hostage Heart"
11.05 „A Slice of Life"
12.35 „Playtime TV" - show gier
13.00 „Bravo TV"
15.15 „California Highschool"
15.40 „Camp Wilder" - serial
16.10 „Daktari" - serial
17.05 „Proszę o uśmiech"
17.30 „Miłość na świeżym powietrzu" - show
18.05 Wiadomości
18.10 „ABBA"
20.00 Wiadomości
20.15 „Moonrise"
22.00 „The Art of Love"
23.45 „All Stars - czarni gracze w baseball" („The Bingo Long Traveling All-Stars & Motor Kings") - komedia, USA 1976, reż. John Badham, wyst.: Billy Dee Williams, James Earl Jones, Richard Pryor, Rico Dawson i in. (106 min) Nieporadna drużyna basebellowa rusza na tournee po USA...
1.45 Magazyn reklamowy
2.15 „Judgement" („Dark Justice - Eine Richterin sieht rot") - thriller, USA 1988 (powt. z soboty)
3.55 „Moonrise" („Grampire - Mein Groavater ist ein Vampir") - komedia, N. Zelandia 1991 (powt. z godz. 20.15)

RTL

5.30 Blok filmów i magazynów dla dzieci: „Miś Yogi"
5.55 „Duch z butli"
6.20 „Transformers"
6.50 „Winspector"
7.10 „X-Men" (powt. z soboty)
7.35 „Syrenka Marina"
8.00 „Li-La-Launebar" - magazyn
8.30 „Fantastyczne przygody Billa i Teda"
8.55 „Jaskiniowcy"
9.35 „Power Rangers"
10.00 „Flash" - serial
11.00 „Z powrotem w przeszłość"
12.00 „Żar tropików" - serial
13.00 „Major Dad" - serial
13.30 „Operacja 'Petticoat'" - serial
14.00 „Eskadra 214" - serial
15.00 „Lt. Robin Crusoe, U.S.N."
17.10 (s) „Detektyw Extralarge: Czarne i białe"
18.45 Wiadomości
19.10 „Mini lista przebojów" (powt.)
20.15 (s) „Gra o 100.000 marek"
21.50 „Spiegel TV" - magazyn
22.35 „Prime Time - Spatausgabe" - magazyn
22.55 „Playboy Late Night" - show
23.55 „Kanał 4": „Donner's Tag" - show
1.10 „Strasznie miła rodzinka" - serial
1.45 „Kto tu jest szefem" - serial
2.15 „Explosiv" (powt. z piątku)
2.45 „Hans Meiser" (powt.)
3.45 „Ilona Christen" (powt.)
5.00 „Dobre czasy, złe czasy" -

PRO 7

6.35 „Trick 7"
6.40 „Scoobie-Doo-Show"
7.00 „Szkoła zwariowanych potworów"
7.20 „Łowcy gwiazd"
7.45 „Przygody Teddy'ego Ruxpina"
8.05 „Chipmunki idą do filmu"
8.25 „Inspektor Gadget"
8.50 „Dennis"
9.15 „Prosiaczek Dick"
9.45 „Najszybsza mysz Meksyku"
10.15 „Królik Bugs"
10.40 „Garfield
11.05 „Myszy u władzy"
11.30 „Simpsonowie"
11.55 „Mali włóczędzy" - serial
12.15 „Flip i Flap" - serial
12.30 „Czarująca Jeannie"
13.00 „Męskie gospodarstwo" - serial
13.30 „Podróże z Malcolmem Douglasem"
14.25 „The Desperate Ones"
16.15 „Two Rode Together"
18.15 „Szczęśliwa podróż"
19.10 „Matlock" - serial
20.00 Wiadomości
20.15 „Człowiek zwany Koniem
22.25 „St. Ives"
0.10 Wiadomości
0.20 „Dwóch na dwóch"
0.50 „T.J. Hooker" - serial
1.45 „Wielbiciel"
3.25 Wiadomości
3.35 „Starsky i Hutch"
4.20 Wiadomości
4.30 „Hotel"
5.10 „Najszybsza mysz Meksyku"

TNT

6.00 „Olimpiada Scooby'ego"
6.30 „Kosmiczna podróż Misia Yogi"
7.00 „Kosmiczni rozrabiacy"
7.30 „Weekend porannej ekipy"
9.00 „Bumerang"
10.00 „Szalone podróże Dasta i Mutta"
10.30 „Niebezpieczne wojaże Penelopy Pitstop"
11.00 „Latające maszyny Dasta i Mutta"
11.30 „Dynomutt"
12.00 „Dolina dinozaurów"
12.30 „Smocza Jama"
13.00 „Galtar"
13.30 „Gwiezdni komandorzy"
14.00 „Super przygody"
15.00 „Centurioni"
15.30 „Szalone podróże Dasta i Mutta"
16.00 „Przygody Eda Grimleya"
16.30 „Rodzina Addamsów"
17.00 „Kreskówki na zadany temat"
17.30 „Jonny Quest"
18.00 „Kapitan Planeta"
18.30 „Flinstonowie"
19.00 „Wieczór z Bugsem i Daffy"
20.00 : „Magic Boy"
22.15 „Flipper's New Adventure"
0.00 „The Invisible Boy"
1.40 „The Bushbaby"
3.30 „General Spanky" - film wojenny, USA 1936,

TV 5

6.00 „Autowizja"
6.20 „Ucieczka"
6.50 „Teleturystyka"
7.20 „Harmonia ciała" - joga
7.30 Wiadomości Flesz
7.35 Kurs języka francuskiego
8.00 Prognoza pogody
8.05 Wiadomości
8.30 Prognoza pogody
8.40 „Les Babibouchettes"
9.00 „Specjalny wysłannik"
10.30 „Faure i Saint Saens"
12.00 Wiadomości Flesz
12.05 Gość TV 5
12.40 Prognoza pogody
12.45 Wiadomości
13.00 „Szkoła fanów" - show
13.30 „Ogród dzikich zwierząt"
14.45 „Ucieczka"
15.15 „Kanada w czasie wojny"
15.45 „Listy"
16.00 Wiadomości
16.10 „Fort boyard"
17.30 „Loża gwiazd"
18.30 Wiadomości
19.00 „30 mln przyjaciół"
19.25 Prognoza pogody
19.30 Wiadomości tv belgijskiej
20.00 „52 na jedynce"
20.55 Prognoza pogody
21.00 Wiadomości telewizji francuskiej
21.30 Prognoza pogody
21.35 „Mado"
23.45 „Taratata" - show
1.15 Wiadomości tv francuskiej
1.45 „Na kanapie" - magazyn kulturalny
2.15 Powtórzenia programów:
3.45 „Specjalny wysłannik"
5.00 Magazyn muzyczny

RAI UNO

6.00 Euronews
6.45 „Świat Quark"
7.30 Filmy animowane Zecchino
8.00 „Błękitne drzewko"
8.30 Filmy animowane Zecchino
10.15 „Wielkie wystawy"
10.55 Msza katolicka
11.55 „Słowo i życie"
12.15 „Zielona linia"
13.30 Wiadomości
14.00 „Baw się razem z nami"
14.15 „Helen of Troy"
16.15 „Niedziela po włosku"
18.00 Wiadomości
18.20 „Ascoli Piceńskie"
19.50 Prognoza pogody
20.00 Wiadomości
20.30 Wiadomości sportowe
20.40 „Cheetah"
22.15 Wiadomości
22.25 Sportowa niedziela
22.55 „Piękne sny"
0.00 Wiadomości Flesz
0.05 „Piękne sny"
0.55 Prognoza pogody
1.00 „Ależ noc..." - program muzyczny
1.30 „Kobieta w kwiatach"
2.50 „Bez prądu" - program muzyczny
4.10 Wiadomości Flesz
4.15 Studio Sport: Puchar Zdobywców Pucharów - mecz Sampdoria Genua-Grass Hoppers Zarich (powt. z 1990)
5.45 „Doc Music" - program rozrywkowy

wersje językowe: (A) - angielska, (F) - fińska, (Fr) - francuska, (N) - norweska, (S) - szwedzka, (*) - program w wersji dla niesłyszących

O tym programie szerzej w piątkowym dodatku **TELEDZIENNIK**

PROPONUJEMY

Droga do Avonlea (1 i 2)

TVP I g. 9.00 Osamotniona w nowym i początkowo niezbyt życzliwym środowisku, boryka się z kłopotami w domu i w szkole. Dotychczas miała tylko nauczycieli domowych i jej wiedza odbiega od poziomu rówieśników, co dzieci bezlitośnie wyśmiewają. Bez trudu Sara znajduje wspólny język z ciocią Olivią. Razem organizują pokaz latarni magicznej, chcąc zdobyć w ten sposób fundusz na zakup książek do biblioteki szkolnej. Zaproszony „magik" ucieka z pieniędzmi. Ale Sara nigdy się nie poddaje. Namawia miejscowego dziwaka i samotnika Jaspera Dale'a, aby zademonstrował możliwości swojej latarni magicznej. Pokaz kończy się fatalnie - sala w ratuszu staje w płomieniach. Jednak i to dramatyczne wydarzenie bohaterka potrafi wykorzystać, by dopiąć swego.

Wesoła rozwódka

TVP I g. 13.40 Siedemnastominutowy numer wokalno-taneczny „The Continental" z „Wesołej rozwódki" został nagrodzony Oscarem. Tancerz Guy Holden (Astaire) w czasie podróży z Londynu do Paryża spotyka uroczą Mimi (Rogers) i zakochuje się w niej. Niestety, ona jest już mężatką. Przyjaciel Holdena, mecenas Fitzgerald, usiłuje podstępem rozwieść Mimi. Jej męża geologa nigdy jednak nie ma w domu - wraca jedynie po to, by wyciągnąć od bogatej żony pieniądze. Sytuacja gmatwa się i obfituje w liczne, zabawne niespodzianki. Wreszcie okazuje się, że geolog prowadzi podwójne życie. Ma drugą żonę i jego małżeństwo z Mimi po prostu jest nieważne. Guy ma nadzieję, że już nic nie przeszkodzi mu połączyć się z ukochaną.

Dwoje na drodze

TVP I g. 23.10 Dwanaście lat z życia pewnego małżeństwa - od młodzieńczej fascynacji, po znużenie i ponowny rozkwit uczucia. Joanna i Mark (Hepburn i Finney) wyruszają swoim eleganckim mercedesem w podróż po Francji. Na przystani promowej mąż zaczyna gorączkowo szukać paszportu. Żona przypomna mu wcześniejsze, podobne sytuacje. Krótka sprzeczka wywołuje falę wspomnień z ich całego wspólnego życia.

Niewinnie aresztowana (1)

TVP II g. 22.20 Historia przedstawiona w serialu zdarzyła się naprawdę w 1981 roku w Arizonie. Joyce Lukesic (Mills) ma dobrze zarabiającego, kochającego męża i udane dzieci. Nagle wszystko w jej życiu się zmienia. Wspólnik męża wraz z żoną i matką zostają brutalnie zamordowani. Joyce staje się główną podejrzaną - za sprawą ambitnego detektywa, wykorzystującego problematyczne zeznania przestępców. Na oczach dzieci kobieta zostaje aresztowana.

Opracowanie Halina Daniliszyn

Zdjęcia: KAPA oraz Prasowa Agencja Telewizyjna

Po Pobrzeżu Kaszubskim

Oto 110-kilometrowa wycieczka po Pobrzeżu Kaszubskim, która będzie udana nawet wtedy, gdy nie dopisze pogoda. Na trasę trzeba przeznaczyć cały dzień.

Wycieczkę zaczynamy w Gdyni. Mijamy Port Marynarki Wojennej i jedziemy w kierunku Oksywia. Warto tu zajrzeć do starego kościółka - najstarszej gdyńskiej budowli (z XIII w.), a jednocześnie jednej z najstarszych świątyń polskiego wybrzeża. Przez prawie siedem wieków wioska Gdynia należała do parafii Oksywie.

Z Oksywia wyjeżdżamy ulicą płk. S. Dąbka, na wysokości osiedla Pogórze skręcamy w prawo w kierunku Pierwoszyna. Stąd przez wieś Mosty, znanej ze starej alei lipowej, jedziemy do Rewy - znanej wioski rybackiej i letniska nadmorskiego. Osobliwością Rewy jest wybiegający w morze cypel kilometrowej długości i szerokości kilkunastu metrów. Przedłużenie tej mielizny ciągnie się w kierunku Kuźnicy na Mierzei Helskiej.

Z Rewy musimy wrócić do Pierwoszyna, aby skręcić tu na prawo do Pucka. Ponownie w prawo należy skręcić po ok. 4 kilometrach jazdy. Droga prowadzi przez teren pocięty licznymi kanałami. Potem czeka nas podjazd na Kępę Pucką mającą w tym miejscu ok. 50 metrów wysokości.

Kolejne punkty trasy to wsie: Mrzezino, Smolno i Żelistrzewo, w którym skręcamy w prawo do Osłonina - warto tu zejść na plażę, aby zobaczyć niepowtarzalny widok z brzegu morskiego. Po krótkiej przerwie jedziemy w kierunku północnym - do Rzucewa - wsi położonej w pięknym parku nadmorskim. Była ona kiedyś własnością wielkich rodów polskich m.in. Sobieskich. Przy wjeździe do wsi znajduje się czterorzędowa aleja lipowa, rzekomo zasadzona przez Jana III Sobieskiego.

Z Rzucewa przez Błądzikowo udajemy się do Pucka - starej osady portowej. Miasto zachowało średniowieczny układ urbanistyczny z wąziutkimi uliczkami. Tu możemy zjeść obiad i zrobić zakupy na dalszą drogę. Możemy także zwiedzić Muzeum Ziemi Puckiej przy ul. Wałowej 11. Warto też zobaczyć miniaturowy port rybacki.

Z miasta wyjeżdżamy ulicą 10 Lutego, po około trzech kilomerach mijamy wieś Połczyno, a potem leżącą na skraju Puszczy Darżlubskiej wieś Darżlubie. Tuż za nią skręcamy w prawo do Mechowa. Przy wjeździe do tej wsi na lewo od drogi znajduje się słynna grota mechowska o głębokości 10 metrów wypłukana przez wodę w piaskowcu. Grotę można zwiedzać przez cały dzień.

Po powrocie na trasę jedziemy przez wsie: Leśniewo, Domatówko i Piaśnicę Wielką do Wejherowa. Warto poświęcić dwie godziny na zwiedzenie Kalwarii Wejherowskiej składającej się z 26 kaplic zbudowanych na okolicznych wzniesieniach. Przypomina ona układem Drogę Krzyżową w Jerozolimie.

Z Wejherowa przez Redę i Rumię wracamy do Gdyni.

(mop.)

Od Jastrzębiej Góry po Dębki i Juratę

Plażowy turniej piłki siatkowej

Już po raz drugi w tym roku, na plażach otwartego morza w woj. gdańskim będzie się odbywał Turniej Plażowej Piłki Siatkowej. Rozpoczyna się on dzisiaj, w Jastrzębiej Górze, o godzinie 14.

Przedstawicielka organizatorów, pani Anna Wiatr z Business Press poinformowała nas, że eliminacje będą odbywać się także w innych miejscowościach. Początek - codziennie o godz. 11. W niedzielę w Dębkach, a w następnych dniach tygodnia kolejno w Karwi, Chłapowie, Cetniewie, Chałupach, Kuźnicy, Juracie. Wielki finał - w niedzielę, 14 sierpnia w Jastrzębiej Górze. Początek o godzinie 14.

Rozgrywki plażowej piłki siatkowej odbywają się w ramach akcji Lato z Businessman Magazine. Celem turnieju jest promocja tej ciągle mało znanej dyscypliny sportu, a także nakłanianie do aktywnego spędzania urlopu. Od uczestników nie będą pobierane żadne opłaty. Zwycięzcy otrzymają nagrody ufundowane przez sponsorów.

Także dzisiaj, w Jastrzębiej Górze odbędzie się zabawa dla kolonijnych dzieci. Przygotowało ją Towarzystwo Miłośników Jastrzębiej Góry wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Kultury we Władysławowie. Wiceprezes TMJG, Henryk Miękus, powiedział nam, że pomyślano także o dorosłych - zapraszając na występy zespół folklorystyczny.

(ken)

XVIII Festiwal Folkloru Krajów Nadbałtyckich

Wesoło, barwnie, rytmicznie...

Tradycyjnie od osiemnastu lat, w czasie obchodów Dni Gdańska organizowane jest na Wybrzeżu wielkie święto folkloru. Cieszący się wielkim powodzeniem Przegląd Zespołów Folklorystycznych Polski Północnej przerodził się kilka lat temu w gigantyczną barwną imprezę międzynarodową pod nazwą Festiwal Folkloru Krajów Nadbałtyckich.

W tegorocznym XVIII Festiwalu Folkloru Krajów Nadbałtyckich uczestniczy dwadzieścia zespołów, w tym czternaście z Polski i sześć z zagranicy - z Finlandii, Danii, Litwy, Łotwy, Estonii i Holandii. Są też: teatr ludowy, kapele i gawędziarze. A ponadto w pobliżu estrad prezentują swe wyroby - haft, rzeźbę, ozdoby z rogu itp. ludowi artyści w ramach towarzyszącego imprezie Jarmarku Sztuki Ludowej. W dniach od 4 do 10 sierpnia w godzinach od 10 do 18 w galerii Ratusza Staromiejskiego czynna będzie wystawa kaszubskiej sztuki ludowej ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Gdańsku.

Festiwal zainaugurował wczoraj korowód zespołów, w strojach, z muzyką, który przemaszerował ulicami Gdańska, wzbudzając wielkie zainteresowanie przechodniów. Występy odbywają się dziś na wyspie przy Wielkim Młynie w godz. od 11 do 18.

Druga estrada czynna jest przy molu w Sopocie (muszla koncertowa), gdzie występy oglądać można w godzinach od godz. 12 do 16.30. Także w sobotę w parku w Kartuzach występować będą festiwalowi goście.

W niedzielę, w trzecim i ostatnim dniu święta folkloru, zespoły prezentować będą swoje programy przy Wielkim Młynie w Gdańsku (od. 11 do 18.40) oraz w muszli koncertowej przy sopockim molu (od 11 do 18).

K.K.

„Diabelskie skrzypce" Fot. (ken)

Jarmark z serduszkiem

Gdańska Klinika Kardiologii Dziecięcej przyjmuje małych pacjentów z wadami serca z całej północnej Polski. Mimo to klinika nie ma nowoczesnego echokardiografu. Na jego zakup prowadzona jest zbiórka pieniędzy.

Stowarzyszenie pomocy dzieciom z chorobami układu krążenia zebrało już 1,2 mld zł na zakup niezbędnej aparatury. Dotychczasowymi sponsorami są m. in. PBK, Orunia Sky i kilkaset osób prywatnych.

Zbiórka pieniędzy na echokardiograf organizowana jest przez Antoniego Półjanowskiego. Akcja zbierania pieniędzy trwa podczas gdańskiego jarmarku, a w najbliższym czasie rozpocznie się też w Sopocie i Gdyni.

(aks)

W Bazylice św. Mikołaja

W czasie Dni Gdańska, tradycyjnie w Bazylice św. Mikołaja organizowane są koncerty z okazji Jarmarku św. Dominika. W ramach tego cyklu, dziś o godz. 20, grać będą: Krzysztof Sperski - wiolonczela i Anna Prabucka-Firlej - klawesyn. W niedzielę o godz. 20, w tym samym miejscu usłyszymy Romana Peruckiego - organy i Krystynę Jurecką - skrzypce.

K.K.

Rzut granatem i...

Dzisiaj o godz. 9 na strzelnicy garnizonowej w Kolbudach rozpoczną się Międzywojewódzkie Zawody Strzeleckie Klubu Oficerów Rezerwy LOK z okazji 50-lecia Ligi. W programie zawodów strzelanie z pistoletu wojskowego, karabinu kbk oraz rzut granatem.

(G.A.)

Na łódkę lub do dyskoteki

Kolbudzki Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza do korzystania z dostępnego dla posiadaczy kart pływackich sprzętu wodnego. GOSiR dysponuje kajakami, rowerami wodnymi, łodziami wiosłowymi, żaglowymi, deskami windsurfingowymi. W najbliższym czasie wyremontowane zostaną dwie motorówki. Ponadto na terenie ośrodka można zagrać w tenisa, lub rozegrać mecz siatkówki na plaży. W piątki i soboty nocne szaleństwo dyskotekowe dla dorosłych od godz. 21 do 3 nad ranem.

(AS)

Bez prądu

W związku z konserwacją urządzeń elektrycznych, w najbliższy poniedziałek nastąpi w Gdańsku, w godz. 8 - 17, przerwa w dostawie energii do budynków usytuowanych przy ul.: **Mazurskiej, Pułaskiego, Zdrojowej, Wczasy, Lamana, Północnej, Młodzieży Polskiej, Oksywskiej, Cichej, Miłej, Brzeźnieńskiej, Herbowej, Walecznych, Południowej, Orlej, Dworskiej (od ul. Wczasy do ul. Korzeniowskiego).**

Natomiast od poniedziałku do piątku, w godz. 8 - 15, nie będą mieć prądu mieszkańcy kamienic przy ul.: **Łanowej, Błońskiej, Gęsiej, Jedności Robotniczej 237-291, Nowiny, Ukośnej, Starogardzkiej.**

Jastarnia - Dni Węgorza

Ratujmy Półwysep Helski

W najbliższą sobotę w Jastarni rozpoczyna się atrakcyjna impreza dla turystów o nazwie Dni Węgorza. Najważniejszym punktem programu będzie festyn ekologiczny pt. „Ratujmy Półwysep Helski".

Obchody Dni Węgorza rozpocznie o godzinie 8 msza święta w kościele w Jastarni. Po niej, około godz. 9.45 - od strony pełnego Bałtyku, w pobliżu kościoła - pokaz połowów włókiem. Turyści będą mogli popłynąć za darmo z rybakami i z bliska obserwować połowy. O godzinie 16 rozpocznie się na lądowisku impreza ekologiczna pt. **„Ratujmy Półwysep Helski"**. Każdy będzie mógł do tego dołożyć własną „cegiełkę", kupując ją od organizatorów. Za nią otrzyma talerz grochówki. Odbędzie się też pokaz działania grupy antyterrorystycznej. Natomiast w porcie o godz. 16 - otwarcie wystawy fotograficznej pt. „Helskie powroty" autorstwa Marka Chruścielewskiego z Gdyni.

Następnego dnia, w niedzielę, ciąg dalszy atrakcji - na estradzie plenerowej w porcie. Będzie można posłuchać kaszubskich piosenek współczesnych i przyglądać się pracy rybaków, m. in. naprawianiu sieci itp. O godzinie 18.30 - początek zabawy miejskiej, a o 20 - koncerty zespołów szantowych.

(ken)

Namaluj pocztówkę

Popularny młodzieżowy klub twórczy „Plama" na gdańskiej Zaspie ogłasza konkurs dla najmłodszych mieszkańców osiedla.

„Pocztówka z wakacji", o formacie klasycznej kartki pocztowej, może być wykonana w dowolnej technice i winna przedstawiać najciekawsze wakacyjne doznania. Należy ją wysłać do końca września pod adresem klubu (ul. Pilotów 11, 80-46- Gdańsk), pamiętając o umieszczeniu na odwrotnej stronie imienia i nazwiska, adresu, a także informacji - co przedstawia widokówka.

Organizatorzy konkursu przewidują dla autorów najciekawszych prac atrakcyjne nagrody, a dla wszystkich młodych twórców wspaniałą zabawę.

(elp)

Czy zjawi się Batman?

Rajd starych motocykli

Już po raz szósty Old Motor Club organizuje VI Ogólnopolski Rajd Motocykli zabytkowych połączony z eliminacjami do Mistrzostw Polski Pojazdów Zabytkowych. Jednocześnie odbywa się III Zlot Pucharowy prezydenta Gdańska i II Zlot Pucharowy Burmistrza m. Pruszcza Gdańskiego. Wczoraj zawodnicy zjechali do Przywidza. Dzisiaj o godz. 9 odbędzie się parada do Pruszcza, a potem zawody. W niedzielę o godz. 10 zakończenie imprezy na stadionie MOSiR w Pruszczu. Podczas V rajdu nie tylko motocykle były cenne i przedziwne, również stroje zawodników szokowały i zachwycały. Czy tym roku będzie podobnie, zobaczymy.

(G.A.)

„Przygoda ze Straussem"

Państwowa Opera Bałtycka zaprasza, po raz pierwszy w dziejach swojej działalności, na nietypowy, jedyny w swoim rodzaju, koncert, który rozpocznie się dziś o godz. 20 na pokładzie katamaranu „Rubin". Statek czekać będzie na publiczność na przystani Żeglugi Gdańskiej przy Długim Pobrzeżu (na wysokości Zielonej Bramy), by wyruszyć w czterogodzinny rejs. Na pokładzie grać będzie Orkiestra Państwowej Opery Bałtyckiej pod dyrekcją Jacka Bonieckiego, Zespół Muzyki Salonowej Serenada, tańczyć zaś będą Gabriela i Maciej Rudniccy. Koncert nosi tutuł „Przygoda ze Straussem". Prócz muzyki, organizatorzy przewidują i inne atrakcje. Będzie wielka degustacja wyrobów „Polmosu" i nowego piwa Hevelius, na pokładzie funkcjonować będzie gigantyczny grill, przewidziane są niespodzianki.

K.K.

Czy można tu złowić węgorza?

Camping w brzozach

- To nie jest wielki camping - mówi pani **Danuta Zarzecka** z pruszczańskiego MOSiR. - Zaledwie na 100 miejsc. Więcej tu zagranicznych gości niż Polaków. Przyjeżdżają Anglicy, Holendrzy, Niemcy, Białorusini i Rosjanie. Dwa tygodnie temu zjawił się siedemdziesięciolatek z Anglii. Chodził podpierając się laseczką. Okazało się jednak, że podróżuje po Europie... na motorze. Podobała mu się promenada nad Radunią i stare brzozy otaczające nasz camping. Jesteśmy zapisani w polskim rejestrze campingów i Europejskiej Federacji Campingowej. Co roku zjawiają się kontrolerzy z EFC i muszę się pochwalić - zawsze mamy bardzo dobre oceny. W tym roku czyściliśmy dno rzeki. Okazało się, że w Raduni są nie tylko raki, ale po raz pierwszy od lat pojawiły się węgorze.

(G.A.)

TELEFON 31 20 62 DO REPORTERA

Z Kartuz do Gdańska przez Gdynię

W godz. 19.30 - 22.20 nie ma żadnego połączenia autobusami PKS z Kartuz do Gdańska. Jest połączenie z Gdynią około godz. 21 i pasażerowie, nie mając innego wyjścia korzystają z takiej możliwości dojazdu, nadkładając kawał drogi. W 1945 r. podróże z Gdańska do Kartuz też odbywały się przez Gdynię, ale wtedy nie było komunikacji autobusowej. Czyżbyśmy cofnęli się o tyle lat? - pyta nasz Czytelnik.

Pobudka

Codziennie, między godz. 5 a 5.30 rano, mieszkańców ul. Latarnianej w Gdańsku podrywa na równe nogi łomot pojemników na śmieci. W miniony czwartek ekipa Przedsiębiorstwa Robót Sanitarno-Porządkowych pospieszyła się i zawitała już ok. godziny 4 rano. Czy to nie nadmiar gorliwości, zwłaszcza że do godz. 6 rano obowiązuje cisza nocna? - pytają mieszkańcy.

Posucha w dziesiątym rejonie

Czytelniczka odwiedzająca cmentarz na Srebrzysku we Wrzeszczu zwróciła uwagę, że w rejonie dziesiątym bardzo często brak wody. Bez jej ożywczej wilgoci kwiaty na grobach nie przetrwają upałów. Kieruje prośbę do administracji cmentarza, aby dbała o to, by pojemniki na wodę były zawsze pełne.

Nieodpowiedzialny automobilista

W piątek około godz. 1.15 w nocy, lokatorów bloków okalających teren Zespołu Szkół Zawodowych przy ul. Kołobrzeskiej na Przymorzu obudził ryk silnika samochodowego. Jakiś nieodpowiedzialny automobilista pokonywał usytuowany tam próbny tor jazdy. Teren jest otoczony płotem, a brama prowadząca na tor teoretycznie powinna być o tej porze zamknięta. Czy jest ktoś, kto tego pilnuje?

(es)

Przypominamy, że telefon do reportera czynny jest codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godz. 10-13.

W poniedziałek dyżur pełni red. Włodzimierz Szymański.

IMPREZY

JImprezy

GDAŃSK
Park Rozrywki CRICOLAND w Gdańsku, al. Zwycięstwa - czynny codziennie od godz. 10.00 do 21.00, sob. i św. 10.00-22.00.
Superatrakcja ISAUR JUMP, Wodna Kolejka Górska i Wielki Taj-Fun.
Olivia, tafla kryta - Lodowa niedziela, niedz. , g. 17-18; 18.30-19.30; 20-21. Ostatnia w wakacje!
PELPIN
III Pelpińskie Koncerty Muzyki Kameralnej i Organowej '94 - Bazylika Katedralna: Olga Pasiecznik - sopran i Marek Toporowski - organy; niedziela, g. 17

TEATRY

GDAŃSK
Wybrzeże, sob. i niedz. Tom Stoppard: Arkadia (Scena duża), g. 19
Miniatura: sob. i niedz. Tajemnica wiedźMY Gamy (gościnne występy Teatru Rozmaitości z Gdańska), g. 10, 12, 16
SOPOT
Wybrzeże, Scena Kameralna (ul. boh. Monte Cassino) - sob i niedz. Kemp's Jig. Sceny błazeńskie ze sztuk Szekspirowskich, godz. 20
Teatr Atelier/Lato Teatralne (Łazienki Północne obok Grand Hotelu) sob. i niedz.: George Tabori: Weisman i Czerwona Twarz (żydowski western), godz. 20
ELBLĄG, Dramatyczny, nieczynny

KINA

GDAŃSK, Neptun, ul. Długa: Gliniarz z Beverly Hills 3, USA, 12 l.; g. 10, 12, 14, 16, 20 Wystrzałowa dziewczyna, USA, 15 l., g. 18; Kolonia karna, USA, 15 l., g. 20.22
Helikon, ul. Długa: Łza księcia ciemności, pol., 18 l., g. 16; Mr. Jones, USA, l. 15, g. 18; Piknik pod wiszącą skałą, austr. 15 l., g. 20
Kameralne, ul. Długa: Co gryzie Gilberta Grape?, USA, 15 l., g. 16.30, 18.30 i 20
Żak, Wały Jagiellońskie 1: Trzy kolory: Biały, franc./pol., 15 l., g. 18; Fortepian, N. Zelandia, 15 l., g. 20
NOWY PORT, Nord, ul. Marynarki Polskiej 15: (Towarzystwo Morskiego Domu Kultury w Gdańsku) - Centrum Kultury Amerykańsko-Polskiej, Zły porucznik, USA, wyłącznie dla dorosłych, g. 18 i 20, w godz. 17-20 wystawa w Salonach Centrum - „Poznajemy Stany Zjednoczone Ameryki"
PRUSZCZ GD., Krakus, ul. Grunwaldzka 10: nieczynne
Ikar, ul. Powstańców Warszawy (Klub Garnizonowy) - Doskonały świat, USA, 15 l., g. 18 i 20
WRZESZCZ, Znicz, ul. Szymanowskiego 12: (dolby stereo) - Na krawędzi, USA, 15 l., g. 16; Kolonia karna, USA, 15 l., g. 18 i 20.15
Bajka, ul. Jaśkowa Dolina: Robin Hood - Faceci w rajtuzach, USA, 12 l., g. 16 i 18; Wichrowe wzgórza - Wlk. Brytania, 15 l., g. 20
Zawisza, ul. Słowackiego 3: Demolka, USA, 15 l., g. 16 i 20; Trzy kolory: Niebieski, fr./szw., 15 l., g. 18
SOPOT, Bałtyk, ul. Boh. Monte Cassino 30: Wystrzałowe dziewczyny, USA, 15 l., g. 20.30; Tata i małolata, USA, 12 l., g. 16.30 i 18.30
Polonia, ul. Boh. Monte Cassino 55: Moja dziewczyna 2, USA, 12 l., g. 16 i 18; Życie Carlita, USA, 18 l., g. 20
GDYNIA, Warszawa, ul. Świętojańska: Bad Girls, USA, 15 l., g. 18; Gliniarz z Beverly Hills 3, USA, 12 l., g. 14, 16, 20; W czym mamy problem, USA, 15 l., g. 22
Goplana, Skwer Kościuszki 12: Zakonnica w przebraniu II, USA, 12 l., g. 16 i 18; Backbeat, USA, 15 l., g. 20
GRABÓWEK, Fala, Doskonały świat, USA, 15 l., g. 17; Backbeat, USA, 15 l., g. 19
HEL, Wicher, sob: Wiek niewinności, USA, 18 l., g. 17; Okruchy dnia, USA, 15 l., g. 19.15; niedz.: Panna z mokrą głową, pol. bo, g. 17; Komedia małżeńska, USA, 15 l., g. 19.15
WŁADYSŁAWOWO, Albatros, al. Niepodległości 10: Ucieczka z domu publicznego, USA-Hong, 18 l.; Alladyn (Disney), USA, bo: Tata i małolata, USA, 17 l.; Lista Schindlera, USA; Fortepian, N. Zel., 15 l.; Tajemniczy ogród, USA, 12 l.
JASTARNIA, Żeglarz, Ace Ventura - psi detektyw, USA, 12 l.; Raport Pelikana, USA, 15 l.; Psy 2. Ostatnia krew, pol., 15 l.; Pani Doubtfire, USA, 12 l.; Aryskotraci, bo, Walt Disney
KOŚCIERZYNA, Rusałka, Pani Doubtfire, USA, 12 l., g. 18
STAROGARD GD., Sputnik, nieczynne
TCZEW, Wisła, Trzy kolory: Biały, fr.-szw.pol., 15 l., g. 20
ELBLĄG. Światowit, remont
Syrena, Moja dziewczyna II, USA, 12 l., g. 12, 18, 20
KWIDZYN, Kinoteatr, Backbeat (W. Bryt.), 15 l., g. 18; Dom dusz (Niemcy-USA-Dania), 15 l., g. 20
IDF zastrzega sobie możliwość zmiany repertuaru

APTEKI

GDAŃSK, „Jaskółcza", ul. Jaskółcza 16, tel. 31-23-17
WRZESZCZ, „Warmińska", ul. Mickiewicza 28/30, tel. 41-02-81
Apteki pracujące non stop:
GDAŃSK, „Dworcowa" - Dworzec Główny
PRZYMORZE, ul. Opolska 3; tel. 56-38-22
ZASPA, ul. Pilotów 21; tel. 56-92-71
Sobota i niedziela: GDAŃSK, ul. Piwna 9 godz. 9-15; tel. 31-48-92
MORENA, Nałkowskiej 3,sob. 8-15, niedz. i św., g. 9-13; tel. 47-99-30
ZASPA, ul. Żwirki i Wigury 4a, godz. 10-13;
SOPOT, „Nadmorska", ul. Grunwaldzka 64, tel. 51-21-54
GDYNIA, apteka nr 19054, ul. Armii Krajowej 42, tel. 21-00-32
PRUSZCZ GD., „Bios", ul. W. Stwosza 3, tel. 82-36-13 - dyżur nocny; „Centralna", ul. W. Polskiego 9, tel. 82-24-53; „Zachodnia", ul. Obr. Pokoju 28, tel. 82-25-27; „Łokietek", ul. Łokietka 5, tel. 82-25-45; „Pod Lampionami", ul. Powst. Warszawy 21
KOLBUDY, „Nad Radunią", pl. Kaszubski 7, tel. 82-72-66
CEDRY W., tel. 50
PRZYWIDZ, tel. 112
PSZCZÓŁKI, tel. 74
SUCHY DĄB, „Dębowa", tel. 82-86-86
TRĄBKI W. tel. 82-83-16
KARTUZY, ul. Kościuszki 17, tel. 81-32-13, w g. 8-20
KOŚCIERZYNA, pl. 1 Maja 19 (całą dobę)
STAROGARD GD., „Osiedlowa", os. Kopernika 22, tel. 283-50
TCZEW, „Kopernik", ul. Kopernika 1, tel. 31-26-30
PELPLIN, ul. Kościuszki 11a, tel. 36-12-74
ELBLĄG, „Panaceum", ul. Mickiewicza 32
MALBORK, „Mederi", ul. K. Marska 5
PASŁĘK: „Pasłęcka", pl. Grunwaldzki
KWIDZYN, „Cito", ul. Braterstwa Narodów
NOWY DWÓR GDAŃSKI, „Żuławska", Obr. Westerplatte 9
SZTUM, „Nowa", pl. Wolności 26

OSTRE DYŻURY

GDAŃSK
sobota - Chirurgia, Interna i Okulistyka - Akademia Medyczna, ul. Dębinki 7
niedziela - Chirurgia, interna i okulistyka - Szpital Miejski Zaspa, ul. Jana Pawła II, nr 50
GDYNIA. Szpital Miejski, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 20-75-01
Morski, Redłowo, ul. Powstania Styczniowego 1, tel. 22-00-51
KARTUZY. Szpital Rejonowy, ul. Ceynowy 7, tel. 81-10-73, 81-10-10 - wszystkie oddziały dyżurują całą dobę
KOŚCIERZYNA. Szpital Rejonowy, ul. Kujacha 1, tel. 86-45-04, lekarz dyżurny - tel. 86-34-52, wszystkie oddziały dyżurują całą dobę
STAROGARD GD. Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych, ul. Skarszewska 7, tel. 234-21 (centrala): Rejonowy, ul. Ściegiennego 7 - wszystkie oddziały dyżurują całą dobę
TCZEW. Szpital Kolejowy, ul. 1 Maja 15, tel. 31-37-13; Miejski, ul. 30 Stycznia 57, tel. 31-10-46; Chorób Wewn., ul. Paderewskiego 11, tel. 31-02-16
GNIEW. Rejonowy, ul. 7 Marca 10, tel. 35-23-47
WEJHEROWO. Szpital Rejonowy, 72-13-01, wszystkie oddziały dyżurują całą dobę
ELBLĄG.
- wewnętrzny, sob. niedz. Woj. Szpital Zespolony, ul. Królewiecka
- chirurgia, sob. ZOZ, ul. Żeromskiego, niedz. Woj. Szpital Zespolony, ul. Królewiecka
- anestezjologia, sob. ZOZ, ul. Żeromskiego, niedz. Woj. Szpital Zespolony, ul. Królewiecka
- położniczo-ginekologiczny, sob. ZOZ, ul. Żeromskiego, niedz. Woj. Szpital Zespolony, ul. Królewiecka
- noworodki, sob. ZOZ, ul. Żeromskiego, niedz. Woj. Szpital Zespolony, ul. Królewiecka
- dziecięcy, sob., niedz. Woj. Szpital Zespolony, ul. Królewiecka
- okulistyka, psychiatria, chemioterapia, Woj. Szpital Zespolony, ul. Królewiecka
- stacja dializ, ul. Zw. Jaszczurczego
- zakaźny, ZOZ, ul. Żeromskiego

POGOTOWIA RATUNKOWE I PRZYCHODNIE

GDAŃSK, ul. Aksamitna 1 - lekarz ogólny, gabinet zabiegowy dla dorosłych w wolne sob., niedz. i święta - całą dobę, w pozostałe dni w godz. 19-7
- poradnia dla dzieci chorych i gabinet zabiegowy w wolne sob., niedz. i święta - całą dobę w pozostałe dni w godz. 19-7
Ogłoszenia płatne:
WYJAZDOWA POMOC LEKARSKA, dzieci, dorośli, EKG; 56-27-40
LEKARZ DOMOWY, ALKMEDYK, 31-89-53, 20-68-16
POGOTOWIE DLA ZWIERZĄT (bezpańskich, rannych i podejrzanych o wściekliznę), 22-21-48 (czynne całą dobę)
POGOTOWIE WETERYNARYJNE - 983 (całodobowo)
WRZESZCZ, al. Zwycięstwa 49
- czynne całą dobę
- wypadki - 999
- nagłe zachorowania: tel. 32-29-29, 41-10-00.
Biuro Przewozów Sanitarnych - 32-39-24 lub centr. 32-30-76, 32-36-14, 32-39-44 w. 236
Ambulatorium chirurgiczne - czynne całą dobę.
- Laryngolog przyjmuje w dni powszednie w g. 19.30-7.30, w soboty robocze 17.30-7.30, w wolne soboty, niedziele i święta - całą dobę,
- stomatolog w dni powszednie w g. 19.30-7.30, w soboty robocze, w g. 17.30-7.30, wolne soboty, niedziele i święta - całą dobę.
ZASPA, ul. Pilotów 21, tel. centr. 56-69-95, 47-82-51 - nagłe zachorowania, wypadki, ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę
Przychodnia Międzyrejonowa, ul. Startowa 1 - w dni robocze w g. 19-7.30 - lekarz pediatra, lekarz ogólny w wolne sob., niedz. i święta w g. 8-8 oraz stomatolog w godz. 10-16,
- gabinet zabiegowy dziecięcy w dni robocze w g. 19-7.30, w dni wolne od pracy w g. 8-8,
- gabinet zabiegowy ogólny, w wolne sob., niedz. i święta w g. 8-18.
SOPOT, ul. Chrobrego 6/8 - wejście od ul. Mieszka I. Telefony: 51-11-56, 51-24-55 i tel. alarm. 999. Ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę.
GDYNIA, ul. Żwirki i Wigury 14, czynne całą dobę - nagłe zachorowania i przewozy chorych, tel. 20-00-01, 20-00-02 - ambulatorium stomatologiczne czynne w g. 20-7
OBŁUŻE - Podstacja Działu Pomocy Doraźnej, ul. Białowieska 1 (tel. 25-19-99).
PRUSZCZ GD., ul. Wojska Polskiego 9, tel. 82-24-00, alarmowy 999;
KOŚCIERZYNA, ul. Skłodowskiej 1, tel. 86-30-00
ELBLĄG, ul. Bema (czynne całą dobę); wypadki 999; Woj. Szp. Zespolony ul. Królewiecka 146, tel. 34-41-11,
Lecznica dla zwierząt, ul. Grunwaldzka 108, tel. 33-72-49 (całą dobę); Hotel dla psów, ul. Grunwaldzka 108 (całą dobę)

POLICJA

GDAŃSK, dyżury oficerów Komendy Wojewódzkiej Policji, tel. 39-53-33; oficer dyżurny ruchu drogowego, tel. 31-92-12; oficer dyżurny Komendy Rejonowej Policji, tel. 38-62-22 (Straż Miejska 31-30-11)
SOPOT, dyżury oficerów Komendy Rejonowej Policji, tel. 51-30-51, 997 (Straż Miejska, 52-20-21, w. 214)
GDYNIA, Komenda Rejonowa w Gdyni, ul. Portowa 15, tel. 997, oficer dyżurny 20-63-43 (Straż Miejska 20-82-86)
PRUSZCZ GD., 82-22-41, 997
ELBLĄG: Dyżury oficerów Komendy Wojewódzkiej - 34-0

STRAŻ POŻARNA

GDAŃSK, SOPOT, GDYNIA, tel. 998; PRUSZCZ GD., KARTUZY,

TELEFONY INFORMACYJNE

POMOC DROGOWA - HOLSERVICE, 52-29-87, 56-64-98
PRZESYŁKI KURIERSKIE, tel. Gdańsk 52-00-71 do 76
TAXI NA TELEFON
GDAŃSK:
HALLO TAXI GDAŃSK, tel. 91-91; 316-316, 31-91-91
MILANO TAXI, tel. 37-30-30; 370-800 - najkorzystniej
TAXI NEPTUN, 96-26, 41-93-93, 47-68-68
GDYNIA:
HALLO TAXI, tel. 91-90 i 23-18-18
RADIO TAXI GDYNIA, tel. 25-21-21 i 91-99
TAXI PLUS, tel. 22-05-40
TELE TAXI, tel. 91-95 i 20-25-00 (honoruje karty „Cklub S")
EXPRESS TAXI, tel. 24-16-24
ZKM GDYNIA - MIKROBUSY DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH, tel. 23-50-78, w g. 7-21
PRUSZCZ GD., ul. Krótka tel. 82-25-26
STAROGARD Gd., tel. 225-75
TCZEW, tel. 31-51-00
GNIEW: tel. 35-23-90
PELPLIN, tel. 36-19-08
ELBLĄG, dworzec kolejowy, tel. 33-94-77, pl. Jagiellończyka, tel. 33-94-10, ul. Beniowskiego, tel. 34-37-54, ul. Okulickiego, tel. 33-91-02, taxi bagażowe, tel. 34-57-54
BRANIEWO: tel. 27-10
KWIDZYN, tel. 36-01

TELEGRAMY

• Po triumfie w Tour de France Miguel Indurain przygotowuje się do próby bicia rekordu świata w jeździe godzinnej. Dla tego celu Hiszpan gotów jest nawet poświęcić start w sierpniowych kolarskich mistrzostwach świata na Sycylii.

• PZPN odwołał zaplanowany na dzisiaj mecz I ligi piłkarskiej pomiędzy Lechem Poznań i Pogonią Szczecin. Lech nie zgłosił dotąd swoich piłkarzy do rozgrywek. Jednocześnie postanowiono zawiesić decyzję weryfikacji zawodów z pierwszej kolejki spotkań ŁKS Łódź - Lech Poznań (0:2).

• Brazylijski piłkarz Romario przeprasza swój klub FC Barcelona za niestawienie się na rozpoczęcie przygotowań do sezonu, lecz nie zamierza przerwać wypoczynku w Angra dos Reis. Niech mnie ukarzą, gdyż zawiniłem, ale jestem zmęczony i muszę odpocząć - powiedział dziennikarzom. (sus)

Zwycięstwo Dagmary

Podczas pływackich mistrzostw Europy juniorów w Prdubicach złozy medal na 100 m grzb. zdobyła Dagmara Komorowicz (Polska) — 1:04.12 (s)

Pływanie na desce

Już dzisiaj Sopocki Klub Żeglarski organizuje windsurfingowe regaty dla amatorów. Zapisy przyjmowane są do godz. 15 (plaża SKŻ obok hotelu „Marina"), po czym nastąpi start. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych. Jest to znakomita okazja do sprawdzenia swoich umiejętności. (pol)

Mistrzostwa koszykarzy w Toronto

Finaliści odkryli karty

W Toronto rozpoczęły się mistrzostwa świata koszykarzy. Dziewięćdziesiąt sześć stacji TV transmitować będzie mecze z tej imprezy do 82 krajów. Olicza się, że codziennie oglądać je będzie 2 mld ludzi. Podobnie jak na igrzyskach olimpijskich w Barcelonie zdecydowanym faworytem jest, złożony z graczy NBA zespół USA Dream Team II. Już pierwsza runda spotkań przyniosła kilka sensacji. Drużyna Marzeń pokonała jednak Hiszpanię 115:100.

Podopieczni **Dona Nelsona**, to niewątpliwie zespół gwiazd, choć już nie takich, jak te z Barcelony. Takie nazwiska, jak Larry Johnson, Alonzo Mourning, Shaquille O'Neal, Dominique Wilkins, czy Shawn Kemp doskonale znane są wszystkim miłośnikom koszykówki na całym świecie. Ich problem polega na tym, że grają w jednym zespole. W klubie każdy z nich jest gwiazdą, na którą pracują inni. Tu każdy z nich jest równy i muszą grać dla drużyny. Poza tym ciąży na nich presja Drem Team I, który w Barcelonie gromił rywali przeciętnie różnicą 43,8 pkt. Chłopcy Nelsona zdają sobie sprawę, że na tej wysokości zawieszona jest dla nich poprzeczka. - Jesteśmy tu po to, by nie tylko wygrać, ale i ośmieszyć rywali - powiedział po przylocie do Toronto Wilkins. - Będę zadowolony, jeśli pobijemy rekord Jordana, „Magic" Johnsona i Birda - powtarza przy każdej okazji inny gracz Dream Team II, Reggie Miller.

Już pierwszy mecz z Hiszpanami każe zweryfikować te buńczuczne wypowiedzi. Zwłaszcza w pierwszej połowie rywale sprawiali faworytom wiele kłopotów. - Ten mecz okazał się dla nas najlepszą rzeczą, jaka mogła się nam przydarzyć. Stanowił dla nas dzwonek ostrzegawczy i potwierdził, że mamy doskonałych zawodników, ale nie mamy jeszcze zespołu - powiedział po spotkaniu Nelson.

Najwięcej punktów dla USA zdobyli: Joe Dumars 21, Miller 20, O'Neal 12, Dam Majerle 11, Kevin Johnson 10 i Derrick Coleman 10, oraz Jordi Villacamba 28 i Juan Antonio Orenga - dla Hiszpanii.

Kibice spekulują kto może zagrozić Amerykanom na tych mistrzostwach. Najwięcej szans daje się Chorwatom, Rosjanom i Portorykańczykom. Ci pierwsi mają w swoich szeregach Toniego Kukoca (Chicago Bulls) i Dino Radję (Boston). Rosjanie są żądni sukcesu i chcą udowodnić światu, że bez koszykarzy z byłych republik też należy się z nimi liczyć. Portorykańczycy podstaw koszykówki uczyli się w Stanach Zjednoczonych i na niejednym turnieju potwierdzili już wcześniej swoją wartość. Polacy muszą jeszcze długo pracować, aby zagrać w tak doborowym towarzystwie. W Kanadzie mamy jednak swojego przedstawiciela. Jest nim sędzia **Wiesław Zych** z Wrocławia, dla którego są to już trzecie mistrzostwa świata.

Największą sensacją pierwszych spotkań były: porażka mistrzów Europy, Niemców z Grecją i po dogrywce Brazylii z Chinami.

Wyniki: (gr.A) USA - Hiszpania 115:100 (59:51), Chiny - Brazylia 97:93 (38:30, 77:77), (gr. B) Chorwacja - Kuba 85:65 (45:27), Australia - Korea Płd. 87:85 (59:44), (gr. C) Kanada - Angola 83:52 (39:30), Rosja - Argentyna 84:64, (gr. D) Grecja - Niemcy 68758 (31:35), Portoryko - Egipt 102:74 (48:35).

Adam Suska

Na kosz Hiszpanów rzuca Shaquille O'Neal. W pierwszym swoim meczu na mistrzostwach świata Dream Team II pokonał w Hamilton Hiszpanię 115:100. Fot. PAP/CAF-AP

Polish Open by Prokom

Przy pustych trybunach

Międzynarodowe tenisowe mistrzostwa Polski kobiet Polish Open by Prokom nadal gromadzą nieliczną, niestety, widownię, mimo że turniej wszedł w decydującą fazę. Nieliczni kibice byli jednak wczoraj świadkami niezwykle ciekawego, dramatycznego pojedynku. Przez dwie godziny zażarty bój ćwierćfinałowy toczyły bowiem ze sobą Czeszka Radka Zrubakova i młosza od niej o 4 lata pogromczyni Włoszek w sopockim turnieju, Francuzka Alexandra Fusai. Wygrała 24-letnia Czeszka 4:6, 6:3, 6:3, choć wyżej na liście rankingowej WTA (84) jest Francuzka. Trzeba jednak przypomnieć, że Zrubakova była w 1991 r. 22. w rankingu i w swojej karierze ma już na rozkładzie takie znakomitości jak Arantxa Sanchez Vicario i Jana Novotna. Natomiast Francuzka to była mistrzyni Europy juniorek. Niezmiernie waleczna Czeszka była wczoraj na sopockim korcie bardziej wszechstronna, dokładnymi mierzonymi zagraniami goniła Francuzkę po kątach.

Dzisiejszą (sobotnią) przeciwniczką Zrubakovej w półfinale będzie 21-letnia Białorusinka Tatiana Ignatiewa, która pewnie pokonała reprezentantkę Słowenii Tinę Krizan 6:2, 6:3.

Znawcy tenisa dają sporo szans 24-letniej Austriaczce Sandrze Dopfer. We wczorajszym pojedynku ćwierćfinałowym Austriaczka rozprawiła się z łatwością z Francuzką Noellą van Lottum 6:2, 6:1.

Czwartą półfinalistką - z nią zmierzy się dziś Dopfer - została 22-letnia Słowaczka, Katarina Studenikova z Bratysławy. Wczoraj zmierzyła się ze swoją rodaczką Janette Husarovą, pokonując ją 7:5, 6:0, mimo że w pierwszym secie ta druga prowadziła 5:2 i 40:0.

Znający się bardzo dobrze na tenisie mój kolega z czasów uniwersyteckich, red. Zbigniew Chmielewski, wielokrotny mistrz Polski dziennikarzy przewiduje, że do niedzielnego finału awansują Studenikova i Zrubakova. Zastrzegł się jednak, iż w myśl porzekadła, że kobiety bardzo zmienne są, może być inne zestawienie finalistek. Dzisiejsze półfinały zweryfikują tę opinię.

Wyniki 1/2 finału debla:

Markova/Studenikova (Słowacja) - Ługina/Wagner (Rosja/Niemcy) 7:6, (7-4), 6:4; Godridge/Martinek (Australia/Niemcy) - Dopfer/Żiwec-Skulj (Austria/Niemcy) 6:3, 5:5, scr. (kontuzja Żiwec); Attili/Savoldi (Włochy) - Hrdlickova/Pospiskova (Słowacja) 3:0, rsc.

Paweł Kowalski

Mróz na lodzie

W sopockim turnieju polskie tenisistki odpadały niczym śliwki z drzew już w pierwszch rundach. Gdy w szrankach nie pozostała już żadna nasza singlistka, uwaga kibiców skierowała się na nie rozpoczęte jeszcze gry deblowe. Największe nadzieje wiązano z parą Magdalena Mróz, Katarzyna Teodorowicz, bowiem dla wszystkich było oczywiste, że zagrają razem.

Jeszcze raz okazało się jednak, że to, co dla wszystkich jest oczywiste, nie zawsze znajduje potwierdzenie w rzeczywistości. Katarzyna Teodorowicz debla grała z Finką, Nanne Dahlman (przegrały w pierwszej rundzie ze Słowaczkami, Katariną Studenikową i Patricją Markovą 4:6, 3:6), a Mrozówna nie grała wcale. Nie grała, bo przekombinowała. Dwa tygodnie wcześniej umówiła się z mocną Aleksandrą Fusai, że w Sopocie debla zagrają razem. Na miejscu Francuzka postanowiła jednak skupić się wyłącznie na singlu, tłumacząc się kontuzją nogi. I w ten sposób Mróz została na lodzie.

Singlową porażkę ze Studenikową sopocianka też tłumaczyła nadmiernym kombinowaniem w grze.

Pewien wybrzeżowy trener pracujący z kobietami tak zwykł tłumaczyć porażki swoich podopiecznych - Dziewczyna jak gra, to nie myśli, a jak myśli, to nie gra. W tym przypadku jego ulubione powiedzonko sprawdziło się. (sus)

Pęknięta kierownica zabiła Sennę

Największa tragedia na torach samochodowych wyścigów formuły 1 rozegrała się w tym roku w podczas Grand Prix San Marino. Williams mistrza świata, Brazylijczyka **Ayrtona Senny**, uderzył w betonową ścianę toru Imola i jeden z największych kierowców wyścigowych świata poniósł śmierć. Przyczyną wypadku, jak podali włoscy eksperci z Uniwersytetu w Bolonii, było najprawdopodobniej złamanie się kolumny kierownicy.

Ich zdaniem uszkodzenie mogło powstać jeszcze przed uderzeniem. Adrian Neway z zespołu Williamsa ujawnił, że na życzenie Senny, tuż przed wyścigiem, kolumna kierownicy została skrócona, gdyż kierowca skarżył się, że nie widzi dokładnie tablicy rozdzielczej. Badania telemetryczne nie dały jednak jednoznacznej odpowiedzi, czy uszkodzenie nastąpiło przed, czy po zderzeniu ze ścianą na zakrącie Tamburello.

Według ekspertów istnieje 85-procentowe prawdopodobieństwo, że awaria układu kierowniczego była przyczyną tragedii. Wśród pozostałych przyczyn wymienia się niskie ciśnienie powietrza w oponach (10 procent) i błąd kierowcy (5).

Przypomnijmy, że po tym wypadku cała Brazylia pogrążona była w głębokiej żałobie, a wywalczony w Stanach Zjednoczonych tytuł, piłkarze tego kraju zadedykowali tragicznie zmarłemu kierowcy. Zareagowały też światowe władze sportu samochodowego, podejmując działania na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa podczas wyścigów. Czy będą skuteczne? Zobaczymy. Na razie karawana jedzie dalej. (sus)

Ślączka out?

Już jutro żużlowcy Wybrzeża Rafinerii rozegrają kolejne spotkanie ligowe, tym razem z Włókniarzem w Częstochowie. Gdańszczanie prawdopodobnie pojadą osłabieni brakiem **Janusza Ślączki**, który 28 lipca ukończył służbę wojskową i który nie chce w tym meczu wystąpić. Kierownictwo sekcji żużlowej zamierza wobec tego wysunąć do zarządu klubu wniosek o wyłączenie go z drużyny. Jak się dowiedzieliśmy od samego zainteresowanego, przyczyną jego decyzji są zaległe sprawy finansowe, których klub wobec niego nie uregulował. Ślączka wprawdzie rozmawiał z prezydentem Wybrzeża **Jerzym Rusikiem**, a także dyrektorem, **Markiem Mikulskim**, ale rozmowy nie przyniosły rezultatu. Dla drużyny jest to na pewno osłabienie. Czy gdańszczanie poradzą sobie zatem pod Jasną Górą? Zobaczymy. Do tej sprawy jednak zamierzamy powrócić w najbliższych dniach. (Pol)

Niegościnni gospodarze

Na gdańskim torze odbyła się VII runda Pomorskiej Ligi Młodzieżowej. W zawodach dominowali żużlowcy Wybrzeża, którzy zgromadzili 44 pkt., wyprzedzając toruńskiego Apatora 34 pkt.

Nielicznie zgromadzonych kibiców najbardziej interesowała rywalizacja zawodników Wybrzeża z **Wiesławem Jagusiem** i **Waldemarem Walczakiem** (obaj Apator). Ten ostatni okazał się najlepszy w zawodach, wygrał wszystkie biegi (m.in. z **Derą** i **Kalinowskim**), imponując zwłaszcza bardzo dobrymi startami. Z gdańszczan dobre wrażenie pozostawił po sobie **Dominik Żebrowski**, który w jednym z wyścigów pokonał nawet finalistę młodzieżowych indywidualnych mistrzostw Polski, Wiesława Jagusia.

Wyniki: I. Wybrzeże Rafineria 48 pkt. - Buczyński 9 (2,t,2,2,3), Żebrowski 13 (3,2,3,3,2), Dera 13 (3,2,3,2,3), Jacek Kalinowski 13 (2,3,3,3,2); II. Apator Elektrim Toruń 34 - Maćkowski 5, Maciejewski 4, Sondej 0, Jaguś 13, Walczak 12; III. Polonia Piła 19 - Pionke 3, Gwara 0, Kowalski 3, Dubicki 11, Piechocki 1; IV. GKM Grudziądz 17 - Danielewski 2, Winnicki 6, Ulawski 6. W drużynie grudziądzkiej gościnnie wystąpił Adam Światłowski (Wybrzeże), który zdobył 2 pkt. (t,1,0,0,1).

Tabela po tej rundzie przedstawia się następująco:

1. Apator	6	16	228
2. Wybrzeże	**6**	**15**	**259**
3. GKM	6	5	136
4. Polonia P.	6	4	116
5. Polonia B.	2	2	48

Kolejny czwórmecz rozegrany zostanie w Grudziądzu 11 sierpnia br.

Maciej Polny

Złoty Kask dla Tomasza Golloba

Na torze wrocławskiej Sparty odbył się 34. żużlowy finał Złotego Kasku. Na starcie stanęło 16 zawodników I i II ligi wytypowanych na podstawie średniej biegopunktowej po 12 kolejkach rozgrywek. Zawody, tak jak było do przewidzenia, zakończyły się zwycięstwem najlepszego obecnie polskiego zawodnika w tej dyscyplinie sportu - **Tomasza Golloba** (Polonia Bydgoszcz), który zgromadził komplet 15 pkt. Bydgoszczanin w nagrodę otrzymał nowy motocykl Jawa 898 ufundowany przez Polifarb S.A. we Wrocławiu. Drugie miejsce zajął faworyt gospodarzy **Dariusz Śledź**, pokonując w wyścigu dodatkowym Jacka Krzyżaniaka (Apator Toruń). Obaj zgromadzili po 13 pkt.

W turnieju wystąpił gdańszczanin **Jarosław Olszewski**. Zgromadził 7 pkt. i sklasyfikowany został na X miejscu. W pierwszym starcie przyjechał drugi za **Świstem**, a przed **Krzystyniakiem** i **Okupskim**. Potem plasował się trzykrotnie trzeci. Najpierw uległ **Krzyżaniakowi**, **Jankowskiemu**, a wygrał z **Bajerskim**. Następnie lepsi od niego okazali się **Pawliczek**, **Grzegorz Rempała** (czwarty **Baron**) oraz Tomasz Gollob i **Dariusz Śledź** (ostatni **Dobrucki**). Wreszcie w ostatnim swoim biegu wywalczył 2 pkt. (pierwszy **Kowalik**, trzeci **Jacek Rempała**, a czwarty **Jacek Gollob**).

Jak twierdzą obserwatorzy, zawody były słabe, a jedyną atrakcją dla 15 tys. kibiców zgromadzonych na stadionie okazały się włączone w połowie zawodów jupitery, przy których odbyła się dalsza rywalizacja.

Wyniki: I. Tomasz Gollob (Polonia Bydgoszcz) 15 pkt., II. Dariusz Śledź (Sparta) 13+3, III. Jacek Krzyżaniak (Apator) 13+2, IV. Grzegorz Rempała (Unia Tarnów) 9, V. Piotr Świst (Stal Gorzów) 8, VI. Jacek Rempała (Unia T.) 8, VII. Roman Jankowski (Unia L.) 8, VIII. Mirosław Kowalik (Apator) 7, IX. Piotr Baron (Sparta) 7, X. Jarosław Olszewski (Wybrzeże) 7, XI. Jacek Gollob (Polonia B.) 6, XII. Adam Pawliczek (RKM Rybnik) 6, XIII. Tomasz Bajerski (Apator) 4, XIV. Rafał Dobrucki (Polonia P.) 3, XV. Jan Krzystyniak (Polonia P.) 3, XVI. Krzysztof Okupski (Polonia P.) 0. NCD uzyskał w II wyścigu Dariusz Śledź - 67,0.

(Pol)

Igrzyska Dobrej Woli

Sukces Iwana Klementiewa

Podczas Igrzysk Dobrej Woli w Sankt Petersburgu doskonale spisali się polscy kajakarze. Wyścig kanadyjkarzy C-1 na dystansie 1000 m wygrał nasz reprezentant Iwan Klementiew - 4:19.20 przed Aleksandrem Kostogłodem (Rosja) - 4:20.89 i Aleksandrem Gramowiczem (Białoruś) - 4:35.18. W konkurencji K-2 na 500 m triumfowały Rosjanki, Irina Waag i Olga Tiszczenko - 1:47.13 przed Polkami, Elżbietą Urbańczyk i Barbarą Jajcel - 1:47.86 oraz Szwedkami, Anną Olsson i Susanne Rosenqvist - 1:50.95.

Zwycięstwo odnieśli też: w K-1, 1000 m - Knut Holmann (Norwegia); w K-2, 1000 m - Anatolij Tiszczenko i Oleg Goroby (Rosja); w C-2, 1000 m - Christian Frederiksen i Bob Dokkedal (Dania).

W skokach do wody (trampolina - 1 m) najlepsi okazali się: wśród kobiet - Chen Linxia 270,36 pkt. przed Lu Haisong - 261,06, a w gronie mężczyzn - Chen Sheng (wszyscy Chiny) 397,08 przed Andriejem Siemieniukiem (Białoruś) 358,92.

Złoty medalista w gimnastycznym wieloboju, Aleksiej Niemow (Rosja), wywalczył kolejne złote medale w finałach indywidualnych - w ćwiczeniach wolnych i na koniu z łękami. W obu przypadkach podzielił pierwsze miejsca z Grigorijem Misiutinem (Ukraina), czterokrotnym srebrnym medalistą igrzysk olimpijskich w Barcelonie. W ćwiczeniach na kółkach złoto przypadło w udziale Danowi Burincy (Rumunia).

Po ogromnych problemach z lodem (udało sie go ostatecznie odpowiednio zamrozić - musiał osiągnąć przepisową grubość 2,5 cm) rozpoczęto - dobrze obsadzone - zawody w łyżwiarstwie figurowym. Po programie technicznym wśród solistek prowadzi Surja Bonaly (Francja) - 0,5 pkt. przed Olgą Markową (Rosja) - 1,0 i Marie Pierre Leray (Francja) - 1,5, a w gronie solistów Aleksiej Urmanow (Rosja) - 0,5 przed Toddem Eldridge'm (USA) - 1,0 i Philippe Candeloro (Francja) - 1,5.

W konkurencji par sportowych zdecydowanie przodują reprezentanci Rosji: Natalia Miszkutienok, Artur Dmitriew - 0,5, Jewgienia Szyszkowa, Wadim Naumow - 1,0 i Marina Jelcowa, Andriej Buszkow - 1,5. Po tańcach obowiązkowych wśród par tanecznych w najlepszej sytuacji są Irina Romanowa, Igor Jaroszenko (Ukraina) - 0,2. Wyprzedzają oni Irinę Lobaczewą, Ilję Awerbucha (Rosja) - 0,4 i Jelenę Gruszinę, Rusłana Gonczarowa (Ukraina) - 0,6.

(s)

Dużo grania w Wejherowie

Nadal bardzo aktywne jest Wejherowskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, organizując wiele ogólnodostępnych imprez dla amatorów. Ostatnio przeprowadziło kilka piłkarskich.

24 drużyny uczestniczyły w turnieju piłki nożnej o puchar dyrektora Wejherowskiego Centrum Kultury. W finale **Zorza** wygrała ze Sprzęgłem rzutami karnymi 4:3 (w normalnym czasie wynik brzmiał 0:0). Najlepszym bramkarzem turnieju uznano Janusza Studnickiego, zaś królem strzelców został zdobywca czterech bramek Marek Staniszewski (obaj Zorza). 12 siedmioosobowych drużyn rywalizowało w turnieju piłkarskim wejherowskich oldboyów o puchar prezesa ZM TKKF. Tu najlepszy okazał się zespół o nazwie **Kaszuby**, pokonując w finale 2:1 Metalowca z Rumi. Najlepszym bramkarzem turnieju uznano Andrzeja Chąciaka (Metalowiec), a miano króla strzelców przypadło Tadeuszowi Woźniakowi - 4 gole.

Z 11 drużyn ubiegających się o pierwszeństwo w wejherowskiej lidze piłki nożnej w kategorii 14-latków najlepszy okazał się zespół **FC Reda**, który w finale pokonał drużynę o nazwie Juwentus 5:2. W rozgrywkach wyróżnili się: Wiesław Neumann, Piotr Lezner i Daniel Bagiński. Najlepszym zaproponowano przynależność do grupy tramkarzy wejherowskiego Gryfa.

Obecnie z udziałem 24 drużyn w Wejherowie trwają wakacyjne minimistrzostwa świata.

(Wa)

Imprezy sportowe

TENIS

Sopot, korty SKT, sobota godz. 10 (półfinały), niedziela godz. 11 - finał gry pojedynczej i debla na międzynarodowych mistrzostwach Polski Polish Open by Prokom.

PIŁKA NOŻNA

Gdańsk, stadion Lechii, sobota godz. 11 - mecz II ligi Lechia - Stilon Gorzów.

Gdynia, stadion przy ul. Olimpijskiej w Redłowie, sobota godz. 16 - mecz II ligi Bałtyk - Odra Wodzisław.

Malbork, stadion przy ul. Toruńskiej, sobota godz. 17 - mecz II ligi Pomezania - Hutnik Warszawa.

Mecze III ligi w sobotę: Gedania Gdańsk - Błękitni Orneta (godz. 14), Lechia II Gdańsk - Bytowia Bytów (14.30), Polonia Gdańsk - Chojniczanka (17), Wierzyca Starogard - Gryf Wejherowo (17).

Mecze gdańskiej klasy okręgowej w sobotę: Zatoka Puck - Stolem Gniewino (17), Kaszubia Kościerzyna - Rumia (17), Cartusia - Wierzyca II Starogard (17); w niedzielę: GOSiR Kolbudy - MOSiR Pruszcz (13), Rywałd - Wierzyca Pelplin (16), Kaliska - Choczewo (11). Mecz MOSiR Sopot - Byłtyk II przełożony na 11 bm. (17).

ŻEGLARSTWO

Gdańsk, Zatoka Gdańska, miejsce startu i mety na wysokości Brzeźna, przy nowo budowanym molu, sobota godz. 10 (Puchar Prezydenta Gdańska), sobota godz. 10 (Puchar 60-lecia sy. Korsarz) - dalszy ciąg XXXI Regat Dominika. Zakończenie imprezy w niedzielę o godz. 18.

KOLARSTWO

Gdańsk Oliwa, start i meta na ul. Pomorskiej, sobota godz. 10.30 - XVII Ogólnopolski Wyścig o Puchar Prezydenta Gdańska.

LEKKOATLETYKA

Gdańsk, start i meta przy Studni Neptuna, sobota godz. 18 - I Uliczny Bieg Św. Dominika.

Sopot, Stadion SKLA, sobota godz. 16.30 - mityng la.

IMPREZY REKREACYJNE

Gdańsk, plaża w Brzeźnie, sobota godz. 10 - turniej siatkówki plażowej kobiet i mikstów. Dodatkowa informacja: codziennie można tu przyjść w godz. 10-13 i pograć (potrenować).

Gdynia, Polanka Redłowska za hotelem „Lazurowy" (teren leśny), sobota godz. 11 (zbiórka o godz. 10) - turniej wakacyjny w kolarstwie dla dzieci w wieku 6-12 lat.

(Wa)

RADIO

RADIO ARNET

SOBOTA
UKF 71.09 MHz stereo
6.00-10.00 Przebudzenie na życzenie; **6.05** Kalendarium, piosenka dla solenizantów; **7.15** Trójmiasto na żywo; **10.05-14.00** Drugie śniadanie prowadzi Mariusz Pucyło; **10.20** Czas na folk; **10.35** Serwis sportowy; **10.40** Muzyczne kalendarium; **10.50** Informacje kulturalne; **11.15** Koknurs - 5 sekund; **11.35** Trójmiasto na żywo; **11.53** Serwis sportowy; **12.45** Trzy łyki klasyki; **13.15** Gorączka złota - konkurs; **13.35** Serwis sportowy; **13.45** Kto następny - konkurs; **14.05-18.00** Popołudnie z Radiem ARnet - prowadzi Tomasz Buza; **16.05** Wokół X-tej Muzy; **18.05-20.00** Muzyka non-stop; *20.05-1.00 Prywatka z Radiem ARnet: 1.00-20.00* Muzyka non-stop

NIEDZIELA
20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 0.00 Serwisy informacyjne; **19.59-24.00** Między kulturą a makulaturą - audycja Wojtka Namiotko i Waldemara Dziwniela; **20.05** Gość; **20.30** Joanna Maria Mędrzecka - przekłady poetyckie; **21.05** Agnieszka Łazarska zaprasza; **21.20** Irena Kuran-Bogucka - poezja hiszpańska; **21.35** Serwis sportowy; **22.05** Babcia Władzia; **23.10** Konkursy; **1.00-6.00** Muzyka non-stop

UKF 73.1 MHz stereo
Pełne wydanie serwisu lokalnego, z kraju i ze świata: **6.00, 12.00 20.00**; Wydanie serwisu kraj - świat **7.00 - 22.00** co godz.; Wiadomości sportowe - **8.10, 17.10**; Komunikaty reklamowe - **7.22, 8.22, 9.22, 11.50, 12.22, 13.22, 14.22, 17.22**; Ogłoszenia drobne - **7.50, 8.50, 9.50, 11.50, 12.50, 13.50, 14.50, 17.50**;

RADIO EL

SOBOTA
5.00 - 10.00 Blok RADIO EL NA DZIEŃ DOBRY;
Informacje drogowe - **5.40, 6.40**; Kronika wypadków **6.30**; Przegląd prasy lokalnej **7.30**; Informacje kulturalne **8.30**; Giełda pracy **8.40**; „Pół żartem - pół serio" (Paweł kasperczyk, Janusz Pietruszyński) **9.05-13.00**; Informacje sportowe **12.30**; Giełda pracy **14.40**; Koncert życzeń - wydanie specjalne **15.07**; Wiadomości kulturalne **16.00-17.00**; Wiadomości sportowe **17.10**; Kronika miejska **17.30**; Program autorski **17.35-19.00**; Rock Ekspress nowości muzyki rockowej (Tomasz Słoń) **19.05**; Lista przebojów Radia EL (Janusz Pietruszyński) **20.00-24.00**; „Małe co nie co z nocnym Bambuszem" (Artur Tomaszewski) **0.00-6.00**

NIEDZIELA
Pełne wydanie wiadomości od godz. **8.00 do 20** co dwie godziny; **6.00 - 9.00** Niedzielne dzień dobry. Muzyka, informacje, ciekawostki (Janusz Kancelarczyk); **9.00-12.00** Waszamuzyka na naszej antenie (Janusz Kancelarczyk, Mira Stankiewicz); **12.05 - 17.00** Audycja autorska (Justyna Kremska, Janusz Pietruszyński); **17.00-20.00** Krzyżówka Radia EL (Paweł Kasperczyk); **20.05-24.00** Kalendarium muzyczne Radia EL „Z zamrażarki" (Marcin Borchardt); **0.00-5.00** „Czy lubiecie to co słyszycie?" (Artur Tomaszewski)

RADIO GDAŃSK

UKF 67.85 MHz stereo
Wiadomości: 2.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.55, 0.00
Rybacka prognoza pogody w pr.I: 0.58, 6.28, 13.00, 21.00; 5.0-9.00 Studio Bałtyk, a w nim: 5.15, 6.15, 7.15, 8.15 Informacje miejskie; 6.10 Kronika policyjna; 7.10 Wiadomości sportowe; **9.05** Zabawa ze sponsorem; 12.05 Bumerang; 13.05 Cały ten rock; **14.05** Piosenki na telefon; **15.05**; Weekend z Radiem Gdańsk - program K. Mielnika; 18.05 Sobotnie studio spor pod red. M. Machnikowskiego; 20.05 Muzyczne party z Radiem Gdańsk - prowadzi Marcin Sobesto; 22.00 Radio BBC; 23.00 Made in Poland; 23.45 Noc i poezja, 0.05 Radio nocą - American top 40 - amerykańska lista przebojów

NIEDZIELA
UKF 67.85, 103,7 MHz stereo
Wiadomości: 2.00, 4.00, 6.00, 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, *17.00, 19.00, 21.55, 0.00; Rybacka prognoza pogody w pr. I:* 0.58, 7.55, 21.00; 5.05 Niedzielny poranek; **6.05** Puls ziemi - między polem a stołem; **7.05** Melodie na dzień dobry; 8.05 Gdański Magazyn Katolicki; **8.20** Śniadaniowy koktajl; 9.05 Nieustraszeni łowcy nagród - zabawy, konkursy - aud. z telefonem z udziałem słuchaczy; **11.05** Historia w dur i moll; **11.20** Notatnik kulturalny; **11.45** Muzyczny kwadrans; 12.05 Minął tydzień ; 12.30 Z polskiej fonoteki; **13.05** Live; **14.05** Muzyczna sjesta; 15.05 Piosenki na telefon; **16.05** Ca~y ten rock; 17.05 Transmisja meczu I ligi żużla - GKS Rafineria Gdańsk - Motor Lublin; 19.30 Poetyckie przypomnienia; **20.05** Koncert niedzielny; 21.05 Z boisk i stadionów; **21.30** Mag. kaszubski; 22.00 Radio BBC; 23.05 To lubię - program prowadzi Marcin Sobesto; 0.05 Nocne FM - prowadzi Marcin Sobesto; 4.05 Nocny grajek - program Marka Cegielskiego

RADIO PLUS

UKF 67.07 MHz 101.7 MHz stereo
SOBOTA
5.50 Lektura na dzień dobry; od 6.00 do 0.00 (co godzinę) Wiadomości; od 6.30 do 18.30 (co godzinę): Skrót wiadomości; 6.10, 7.10, 8.10, 11.10, 14.30, 16.10, 17.10, 20.10 Wiadomości lokalne; 6.43, 22.15 Ewangelia z komentarzem; 6.52 Przegląd prasy; 7.25 Patron dnia; 7.44,15.44: „Wykop" drogowy; 7.40, 18.10: Serwis sportowy; 11.40 Wideokino; 12.10 Książki marne, durne, beznadziejne (M. Adamiec); 12.35 Książkowy lotek; 13.40 Propozycje kulturalne; 18.40 Wiadomości z życia Kościoła; 19.40 „Pluszowy kącik" - dobranocka; 20.50 Lektura na wieczór; 23.05 Radio PLUS noc; 4.00 Poranek muzyczny Radia PLUS

NIEDZIELA
6.50 Lektura na dzień dobry; od 7.00 do 17.00 i od 19.00 do 0.00 (co godzinę): Wiadomości; 7.43, 22.15: Ewangelia z komentarzem; 8.10 Patron dnia; 8.40 Niedzielna szkółka języka polskiego; 10.30 Narodzeni z Boga - audycja Elżbiety Ostrysz;14.10 Głośne myślenie - ks. abp. Tadeusz Gocłowski;14.30 Konkurs biblijny; 15.15 Goście redakcji religijnej;17.30 Transmisja mszy świętej 18.40 Wiadomości z życia Kościoła; 19.40 „Pluszowy kącik" - dobranocka; 20.40 Serwis sportowy; około 20.50 Lektura na wieczór; 21.10 Jazz Pizza; 23.05 Magia musicali;1.05 Konkursy - „Muzyczny pojedynek" „Trzynastka", „Dwa ognie"; **4.00 Poranek muzyczny Radia PLUS**